



W Centrum Socjalnym w Jarocinie z jasełkami wystąpiły dzieci z Niepublicznego Przedszkola „Puchatek” w Golinie. Już po raz piąty placówka włączyła się w akcję „Choinki Nadziei”.
 ➤ Szerzej w dodatku „Więści z Lasu”

Czas jasełek i życzeń



Święty Mikołaj zawitał też do Jarocińskiego Ośrodka Kultury
 ➤ więcej na str. 37m



W auli pałacu Radolińskich z koncertem „Piernikowe mikołajki” wystąpili uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Jarocinie. Zgodnie z nazwą przy wejściu częstowano widzów korzennymi, świątecznymi wypiekami. Rozstrzygnięto też konkurs dla uczniów na najlepsze pierniki. W programie dominował repertuar związany ze świętami Bożego Narodzenia

**„Szczaw, frytki”
zamiast pierogów
i karpia**

W poniedziałek 22 grudnia zamiast lepić pierogi czy przygotowywać karpia, można się będzie wybrać na „Szczaw, frytki” Teatru Polskiego z Poznania. Przedstawienie zostanie pokazane w sali gimnastycznej Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie (ul. Waryńskiego). Spektakl rozpocznie się o godz. 19.00. Bilety w cenie 20 zł do nabycia w kasie kina „Echo”, czytelnicy „Pod Ratuszem” i City Cafe.

(Is)

**Koncert
w kościele**

Koncert pastorałek w wykonaniu Andrzeja Cierniewskiego odbędzie się w niedzielę 28 grudnia w kościele parafialnym św. Kazimierza w Kotlinie. Początek o godz. 18.00. Wstęp bezpłatny.

(Is)

**Niespodzianka
zakończy urodziny
kina**

Historia kina w Jarocinie rozpoczęła się 25 grudnia 1929 roku. Z okazji 85. rocznicy powstania w niedzielę 28 grudnia odbędzie się jubileuszowy koncert. Początek o godz. 17.00. W programie pokaz filmowy z dawnych lat - „Mania” z Polą Negri w roli głównej, a także jedno krótkie przemówienie, które będzie niespodzianką od Amatorskiego Klubu Filmowego JAR. Darmowe wejściówki do odbioru w kasie kina i czytelnicy „Pod Ratuszem”.

(Is)

**Zapisy
na warsztaty
kinowe**

Stowarzyszenie Jarocin XXI uzyskało dotację w wysokości prawie 30 tysięcy złotych z programu „Akademia Orange” na realizację projektu „Kinoteka Dzieci”. Do końca grudnia trwa nabór dzieci i młodzieży w wieku 7-16 lat na warsztaty. Formularz zgłoszeniowy i szersza informacja znajdują się na stronie: www.akademia.jarocin.pl. Udział w warsztatach jest odpłatny (15 zł za zajęcia plastyczne, 10 zł za udział w pokazach filmowych, otwartych dla całych rodzin).

(Is)

**Kalendarze
nadal
w sprzedaży**

W kinie „Echo” i czytelnicy „Pod Ratuszem” można nabyć kalendarze ścienne na 2015 rok wydane przez lokalne organizacje: sekcję plastyczną Jarocińskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz Towarzystwo Kolei Wielkopolskiej.

Pierwszy zawiera dwanaście obrazów z zabytkami Jarocina. Kosztuje 15 zł. Pieniądze ze sprzedaży będą przeznaczone na zakup materiałów potrzebnych do prowadzenia zajęć plastycznych JUTW. Na drugim kalendarzu znalazł się rysunek autorstwa Jacka Kowalskiego. Wydawnictwo w cenie 10 zł jest cegiełką na rozwój Muzeum Parowozownia Jarocin.

(Is)

**Sylwester
w Cechu**

Cech Rzemiosł Różnych w Jarocinie organizuje bal sylwestrowy w sali Domu Rzemiosła. Do tańca przygrywać będzie zespół muzyczny „Fest”. Bilety w cenie 270 zł od pary (z pełną konsumpcją) do nabycia w biurze cechu (ul. Wrocławska 12) w godz. 7.00-16.00. Początek o godz. 19.00. Ilość miejsc ograniczona. Informacje można uzyskać pod nr tel. (62) 747-23-22.

(Is)

**PRZED
NAMI****Koniec roku
na sali w Woli**

Ochotnicza Straż Pożarna w Woli Książęcej zaprasza na zabawę sylwestrową. Impreza w środę 31 grudnia rozpocznie się o godz. 19.00. Do tańca przygrywać będzie zespół „Samersax”. Cena biletu 220 zł od pary z pełną konsumpcją, zimnymi napojami i szampanem. Bilety można rezerwować pod nr. tel. 781/984-331 lub 784/568-884.

(Is)

**Zrób sobie koronę
przed świętem**

We wtorek 6 stycznia już po raz czwarty odbędzie się Jarocińskie Kolędowanie, które poprzedzi Marsz Trzech Króli. W związku z tym w filii bibliotecznej „Pod Ratuszem” przygotowane zostały szablon koron. Można je zabrać do domu, samemu udekorować i przyjść w nich na godz. 14.30 pod kościół św. Jerzego.

(Is)

**Karnawałowe
spotkanie**

Na wieczorek taneczny do restauracji „Klubowa” zaprasza w poniedziałek 12 stycznia koło nr 2 Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie. Początek o godz. 18.00. Zapisy przyjmowane są pod nr. tel. 661/362-436 lub 509/695-768.

(Is)

**Zabawa
z „dwójką”**

Rada Rodziców przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie organizuje w sobotę 17 stycznia zabawę karnawałową w Domu Rzemiosła w Jarocinie. Impreza z zespołem „Eden” rozpocznie się o godz. 19.00. Bilety w cenie 170 zł (od pary) można nabyć w sekretariacie ZSP nr 2 (Jarocin, ul. Franciszkańska 2). Możliwa jest również wcześniejsza rezerwacja pod nr. tel. (62) 747-22-40.

(Is)

**Siedlemin zaprasza
do Potarzycy**

Zabawa karnawałowa, którą organizuje rada rodziców Zespołu Szkół w Siedleminie, odbędzie się w sobotę 17 stycznia w sali wiejskiej w Potarzycy. Początek o godz. 19.00. Gra i śpiewa zespół „Sezam”. Bilety w cenie 150 złotych (od pary) do nabycia u Beaty Mikołajczak (tel. 500/212-909).

(Is)

**Szkolna
zabawa**

Rada rodziców przy Szkole Podstawowej w Woli Książęcej zaprasza w sobotę 17 stycznia na zabawę karnawałową. Impreza z zespołem „Spektrum” w Wiejskim Domu Kultury rozpocznie się o godz. 19.00. Bilety w cenie 130 zł do nabycia pod nr. tel. 663/678-169 lub (62) 740-14-02.

(Is)

**Szopki
na Dzień Babci**

Na jednodniową wycieczkę po Wielkopolsce zaprasza w środę 21 stycznia zarząd rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie. W programie przewidziano m.in. oglądanie szopek bożonarodzeniowych we franciszkańskich kościołach w Kobylinie, Miejskiej Górze, Osiecznej i Wschowie. Uczestnicy odwiedzą też miejsca więzienia Polaków podczas II wojny światowej. Koszt wyjazdu wynosi 42 zł (członkowie) i 47 zł (sympatycy). Zapisy w biurze związku (Jarocin, ul. Wrocławska 39) przyjmowane są we wtorki i piątki w godz. 9.00-12.00.

(Is)

Organizatorów imprez prosimy o ich zgłaszanie w redakcji (osobiście, telefonicznie (62) 747-15-31 lub mailem na adres: redakcja@jarocinska.pl, I.sokowicz@jarocinska.pl) DO PIĄTKU poprzedzającego kolejne, wtorkowe wydanie „Gazety Jarocińskiej”.

► JAROCIN

**Rockowo-beatlesowy
sylwester na rynku**

Na dwie części podzielono tegoroczną zabawę sylwestrową, która odbędzie się na jarocińskim rynku. Impreza wystartuje o godz. 21.00.

Najpierw mieszkańcy będą bawić się w klimacie lat 60. i 70., a to za sprawą „Muzyki ze Spichlerza Polskiego Rocka”, którą będzie serwował Hieronim Ścigacz.

Druga część zabawy rozpocznie się o godz. 23.00. Wtedy na scenie pojawi się grupa „The Postman”, znana jako polscy Beatlesi. Formacja dała ponad tysiąc koncertów nie tylko w Polsce, ale też w Czechach, Niemczech i Szwecji.

Organizatorzy zapowiadają, że tradycyjnie o północy odbędzie się pokaz sztucznych ogni. Zabawa ma się zakończyć o wpół do pierwszej.

(seb)

KINOJarocin, ul. Gołębia 1
tel. (62) 747-11-19**„HOBBIT: BITWA PIĘCIU ARMII”
reż. Peter Jackson**

Adaptacja książki J.R.R. Tolkiena, będącej wstępem do słynnego „Władcy Pierścieni”. Opowieść pełna niesamowitych wydarzeń i magicznych postaci, która porusza problem odwiecznej walki dobra ze złem. Drużyna dowodzona przez Thorina Dębową Tarczę dotarła do Samotnej Góry, której

skarbu strzeże potężny Smaug.

26 grudnia, godz. 16.30 (3D, dubbing), 19.00 (3D, napisy)

27 grudnia, godz. 15.00 (2D, dubbing), 17.30 (2D, napisy), 20.00 (2D, dubbing)

28 grudnia, godz. 20.00 (3D, dubbing)

29 grudnia, godz. 16.30 (2D, napisy), 19.00 (2D, dubbing)

30 grudnia, godz. 16.30 (3D, dubbing), 19.00 (3D, napisy)

1 stycznia, godz. 17.00 (3D, napisy)

2 stycznia, godz. 16.30 (3D, dubbing), 19.00 (3D, napisy)

3 stycznia, godz. 15.00 (2D, dubbing), 17.30 (2D, napisy), 20.00 (2D, dubbing)

4 stycznia, godz. 15.00 (3D, napisy), 17.30 (3D, dubbing), 20.00 (3D, napisy)

5 stycznia, godz. 16.30 (2D, napisy), 19.00 (2D, dubbing)

6 stycznia, godz. 16.30 (3D, dubbing), 19.00 (3D, napisy)

7 stycznia, godz. 16.30 (2D, dubbing), 19.00 (2D, napisy)

8 stycznia, godz. 16.30 (3D, napisy)

**Korowód
z królami
przed
kolędowaniem**

Biblioteka publiczna, parafia p.w. św. Marcina oraz jarocińskie przedszkola zapraszają na IV Jarocińskie Kolędowanie.

Zbiórka zaplanowana została na godz. 14.30 w kościele p.w. św. Jerzego. Stamtąd korowód, prowadzony przez Trzech Króli, ruszy ulicami miasta na jarociński rynek, gdzie odbędzie się wspólne kolędowanie. Dla dzieci przewidziana jest gorąca czekolada, a dla dorosłych - herbata.

(akf)

► PARTNERZY KOLĘDOWANIA

Stowarzyszenie Jarocin XXI, Fundacja 750-lecia Jarocina, ZHP Jarocin, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie, Muzeum Regionalne w Jarocinie, Jarocin Sport, gmina Jarocin

Również w tym roku
nie zabraknie pokazu
sztucznych ogni



Fot. Dariusz Dziadosz

magazyn

GAZETY JAROCIŃSKIEJ

Nakład: 10.000 egz. ISSN 1896-8104

WYDAWCA



ADRES REDAKCJI

63-200 Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z-CA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogoliewicz, gogolkiewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek,
Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz,
Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak,
Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Dariusz Fiolek (d.fiolek@jarocinska.pl)
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
(b.piotrowicz@jarocinska.pl)
Barbara Dzierła (b.dzierla@jarocinska.pl)
Łukasz Zięciak (l.zięciak@jarocinska.pl)
Szymon Mofina (s.mofina@jarocinska.pl)

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 332-20-33, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00 czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Tyskawka, ul. Rynek 16-18
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 332-20-43

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Północna Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy

PRENUMERATA
REALIZOWANA
PRZEZ RUCH S.A.
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Wrażliwi, opiekuńczy i tolerancyjni gimnazjaliści

Od kilkunastu lat, w grudniu, samorząd uczniowski jarocińskiego gimnazjum nr 1 z opiekunkami i nauczycielami wychowania fizycznego organizuje „Mikołajki na sportowo” - dla dzieci z Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie.

Spotkania co roku cieszą się dużym zainteresowaniem. W tym roku wzięło w nim udział 35 uczniów z ZSS. Ponad 70 uczniów „jedynek” pełniło rolę wolontariuszy. Dzięki szczodrości uczniów, rodziców, na-

uczycieli, pracowników Sądu Rejonowego w Jarocinie oraz sponsorów udało się przygotować 35 dużych paczek, które zostały wręczone dzieciom. W trakcie wspólnej zabawy gimnazjaliści opiekowali się swoimi niepełnosprawnymi kolegami, byli dla nich wsparciem i służyli pomocą. Na zakończenie spotkania wicedyrektor gimnazjum Jolanta Pawlak wręczyła gościom pamiątkowe medale. Uśmiech na twarzach dzieci to dowód, że impreza była udana

i w kolejnych latach będzie kontynuowana. - *Postawa wolontariuszy, którzy corocznie licznie zgłaszają się do pomocy, upewnia nas, że można na nich liczyć - po raz kolejny nie zawiedli! Młodzież jest wrażliwa, opiekuńcza i tolerancyjna. Nie trzeba naszych uczniów uczyć, jak należy pomagać i być wrażliwym - podkreślają organizatorzy. - Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy wsparli akcję zbiórki słodyczy dla dzieci z Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie.* (akf)



Jasełka skrupulatnie nagrywane

Przed świętami Bożego Narodzenia we wszystkich oddziałach Przedszkola Publicznego nr 1 „Stokrotka” w Jarocinie odbywały się „Piernikowe spotkania”. Zapraszani są na nie rodzice. „Muchomorki” przedstawiły jasełka, które dla trzylatków okazały się dużym wyzwaniem. Występy były skrupulatnie nagrywane na telefonach, kamerach, aparatach i tabletach. Na koniec maluchy obdarowały gości własnoręcznie przygotowanymi świątecznymi ozdobami. Po części artystycznej był czas na spotkanie przy piernikach, herbacie i kawie.

(ls)



Wsparli Kasię i Konradka



11.791,68 zł - tyle pieniędzy udało się zebrać podczas festynu charytatywnego zorganizowanego dla kilkunastumiesięcznej Kasi Pawłowicz i 7-letniego Konradka Kubickiego.

Dzieci urodziły się z bardzo poważnymi wadami serca - zarośnięciem zastawki tętnicy płucnej. Kasia ma dodatkowo dużą dziurę w sercu. Dziewczynka w siódmej dobie życia przeszła poważną operację, dzięki której może żyć. W pierwszej połowie 2015 roku musi mieć kolejną, która jest szansą na normalne życie.

Festyn charytatywny zorganizował Zespół Szkół w Krzykosach. Impreza trwała ponad osiem godzin. Były atrakcje dla dzieci i dla dorosłych, tak by nikt się nie nudził. Sala pękała w szwach. W bloku dziecięcym wystąpili: zespół wokalny „Gama”, Anastazja Nowak i grupa artystyczna ERATO z musicaliem „W świecie Pana Kleksa”. Animacje zabawowe prowadził zespół „Jezusowe Nutki” z parafii Orzechowo. Był Mikołaj oraz sympatyczny lew Leon. W dalszej części zaprezentowali się: Ewa Kryza, Piotr Nowak z gośćmi z zespołu Felicjana Andrzejczaka, Krzysztof Koniarek, Kabaret Czesuaf z Poznania, zespoły Średzioki oraz Alex.

Na przygotowanym przez organizatorów kiermaszu można było kupić ozdoby świąteczne, kawę i domowe wypieki. W punkcie gastronomicznym sprzedawano pyszne hot-dogi, zapiekanki oraz napoje. Dodatkową atrakcją stanowiły: punkt fryzjerski i stanowisko malowania twarzy dla dzieci. Rozprowadzano losy - cegiełki, za które można

było zdobyć atrakcyjne nagrody. Odbyła się też licytacja, w czasie której pod młotek poszły m. in. tablet, akcesoria kominkowe, książki „Dzieje Gminy Krzykosy”, okazałe i jedyne w swoim rodzaju karmniki oraz koszulki - z półmaratonu Poznań 2014, z podpisami szczyptornistek MKS Lublin - mistrzyń Polski 2014, a także z podpisami zawodników Lecha Poznań.

Miesiąc wcześniej 7 listopada Przyjaciele Kasi i Konrada zebrali na koncercie księdza Bogdana Skowrońskiego 555 zł. Przed samą imprezą jeden z darczyńców wpłacił na konta dzieci 1.000 zł. Łącznie organizatorzy pozyskali kwotę 13.346,68 zł. Pieniądze przelano na konta fundacji, pod opieką których znajdują się dzieci.

Zespół Szkół w Sulęcinie zorganizował kiermasz artykułów świątecznych, z którego dochód też przeznaczono na rzecz chorych dzieci. Odbyła się także dyskoteka, zorganizowana razem ze strażą pożarną, 10 stycznia zostanie zorganizowana zabawa karnawałowa, podczas której będzie można wesprzeć Kasię i Konradka. Stowarzyszenie „Razem na rzecz gminy Krzykosy” pomogło w festynie, zbierało pieniądze pod kościołem w Solcu. Trzech nauczycieli biegło dla Kasi w półmaratonie kościańskim, zebrali 1.040 zł.

Przyjaciele Kasi i Konrada z Zespołu Szkół w Krzykosach i Szkoły Podstawowej w Sulęcinie dziękują wszystkim darczyńcom, wśród których było wiele firm i osób prywatnych z gminy Nowe Miasto.

(akf)

► NOWE MIASTO

16 drużyn zagrało dla Gosi



Bohaterki nowomiejskiej niedzieli - Gosia, jej mama, siostra Dorotka, koleżanki z Fundacji Edukacja „Pomoc dla Gosi”, organizatorzy i 4 finałowe drużyny

Turniej charytatywny dla Gosi Staszak przerósł wszelkie oczekiwania. Udało się zebrać prawie 1.500 zł.

Z 16 drużyn, które się stawily, najlepszą okazał się Herbacpol Kleka. W bezpośrednim pojedynku z zespo-

łami Surdramet Poznań i Manita Prusinów był lepszy. Imprezę prowadził dyrektor Zespołu Szkół w Nowym Mieście - Piotr Nowakowski, z asystą soltyksi - Agnieszki Król i druha OSP Nowe Miasto - Bartosza Króla.

- *Dziękujemy serdecznie za wszelkie datki, które pozyskaliśmy od drużyn, jak i od osób prywatnych, które zgromadziły się na trybunach nowomiejskiej hali sportowej - mówi Agnieszka Król. - Serdecznie dziękujemy za przybycie,*

a dzięki zwycięskiej drużynie możemy śmiało oznajmić, że nie ostatni raz pomagaliśmy Gosi! Zwycięzcy oddali bowiem puchar w ręce Małgosi, jej mamy, siostry i koleżanek z Fundacji Edukacja, wspierającej tę nierówną



Małgosia z Pucharem Mistrza Turnieju

walkę z chorobą. Chcą grać dla niej dalej.

Sponsorem trofeum dla mistrzów był Karol Boruta, właściciel firmy BÖRPOL.

(akf)

► NOWE MIASTO

Zawieszki z orzechów, styropianu i bibuły



Gwiazdkowy Gminny Konkurs Plastyczny „Zawieszka” zorganizował Gminny Ośrodek Kultury w Nowym Mieście.

Wpłynęło 159 prac od dzieci przedszkolnych oraz uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. Zadaniem uczestników było

wykonanie, przy użyciu dowolnej techniki, pracy przestrzennej, w formie zawieszki. Prace oceniła komisja pod przewodnictwem dyrektora

GOK-u Macieja Kuderczaka. Pod uwagę brano pomysły i możliwości, jakimi dysponują uczniowie proporcjonalnie do swojego wieku. (akf)



NAGRODY OTRZYMALI

► DZIECI PRZEDSZKOLNE

Dawid Jarzyński
Jakub Baraniak
Oliwier Pacholski

Kolniczek
Kolniczek
Kłęka

► SZKOŁY PODSTAWOWE

Wojciech Ławniczak
Patrycja Wypało
Julia Nowak
Aleksander Adamiak
Marta Ignasiak
Jakub Stangreczak
Weronika Rogozińska

ZS Chocicza
SP Kolniczek
SP Kolniczek
SP Kolniczek
SP Kolniczek
SP Kolniczek
SP Kolniczek

► GIMNAZJA

Wiktoria Stróżek
Natalia Wojciechowska
Aleksandra Kowalska

ZS Nowe Miasto
ZS Nowe Miasto
ZS Nowe Miasto

Konkurs w Chociczy, uczestnicy tylko z Nowego Miasta



Fot. Organizatorzy

„Czekając, kiedy wiesz, gdzie wigilijna gwiazda” - tak zatytułowany był konkurs recytatorski poezji bożonarodzeniowej zorganizowany przez filię biblioteczną w Chociczy.

Skierowano go do gimnazjalistów z Chociczy i Nowego Miasta. Wzięli w nim jednak udział tylko uczniowie z placówki w Nowym Mieście. - Celem konkursu było zmotywowa-

nie uczniów do poszerzania znajomości poezji bożonarodzeniowej, rozwijanie uzdolnień twórczych oraz doskonalenie umiejętności recytatorskich - mówi bibliotekarka Katarzyna Nowaczyk.

Jury brało pod uwagę m. in. pamięciowe opanowanie tekstu, dykcję, gestykulację i interpretację. Nagrodziło pięć dziewcząt. (akf)

LAUREATKI KONKURSU

1. Martyna Wawrzyniak
2. ex aequo Klaudia Dzierła i Katarzyna Komorska
3. ex aequo Klaudia Roszyk i Aleksandra Kunowska

Pozostałe uczestniczki otrzymały wyróżnienia

Jasełka przed nagrodami za kartki



Fot. Lidia Sokowicz



Siedemdziesiąt dwie prace wpłynęły na drugą edycję konkursu na najładniejszą kartkę świąteczną, którego organizatorem jest Niepubliczne Przedszkole „Jaś i Małgosia” w Jarocinie. Zgłoszone projekty oceniało jury, w którego skład weszły Renata Królak oraz Anna Żebrowska reprezentujące muzeum regionalne i bibliotekę

publiczną. Celem konkursu było nie tylko rozwijanie zdolności plastycznych, ale również zwrócenie uwagi na bogatą symbolikę związaną ze świętami Bożego Narodzenia. Rozstrzygnięcie poprzedziły jasełka w wykonaniu pięciolatków. Dla zwycięzców były gry planszowe i puzzle, a dla siedmiu wyróżnionych - zabawki. (Is)

NAGRODY

► Kategoria 3-latków

1. Paweł Hałas - Niepubliczne Przedszkole „Tęcza” w Radlinie
2. Emilia Kierczyńska - Niepubliczne Przedszkole „Jaś i Małgosia” w Jarocinie
3. Nikodem Roszak - Publiczne Przedszkole w Witaszyczach

► Kategoria 4-latków

1. Nikodem Różański - Niepubliczne Przedszkole w Bachorzewie
2. Wojciech Floch - Publiczne Przedszkole w Witaszyczach
3. Maja Molus - Niepubliczne Przedszkole „Tęcza” w Radlinie

► Grupa 5- i 6-latków

1. Antonina Antczak - Publiczne Przedszkole nr 2 „Bajeczka” w Jarocinie
2. Miłosz Łysiak - Niepubliczne Przedszkole „Jaś i Małgosia” w Jarocinie
3. Weronika Jasińska - Publiczne Przedszkole w Witaszyczach

► Wyróżnienia:

Oliwia Golińska - Publiczne Przedszkole w Wilkowiu, Franciszek Tynny - Publiczne Przedszkole w Mieszkowie, Alicja Tomaszewska - Niepubliczne Przedszkole w Prusach, Maria Zakrzewska - Publiczne Przedszkole nr 6 „Jarzębinka” w Jarocinie, Magdalena Łukasik - Niepubliczne Przedszkole w Prusach, Wiktoria Jarecka - Niepubliczne Przedszkole „Tęcza” w Radlinie, Franciszek Kiełb - Niepubliczne Przedszkole w Prusach

Wczesnym rankiem w niedzielę 14 grudnia grupa około 260 osób ubranych w stroje maskujące opanowała teren poligonu w Witaszyczach, rozpoczynając siódmą „Przedświąteczną rozpierduchę”. Uczestnicy imprezy zjechali się z całej Polski. Podzieleni na grupy brali udział w kilkugodzinnej grze strzelając do siebie z broni nazywanej się Air Soft Gun. Są to repliki broni ostrej, działają na gaz, sprężone powietrze lub prąd, jako naboje używa się plastikowych kulek o średnicy 6 mm, a nie farby. Gra była symulacją prawdziwego pola walki, na którym można było spotkać... św. Mikołaja i bałwana. Należało zebrać rozrzucone w lesie prezenty, dzięki którym można było zdobyć dodatkowe punkty.

Spotkanie zorganizowali fani tego ekstremalnego hobby z Jarocina i okolic - Marcin Sikorski wraz z Jarocińską Formacją Airsoftową Nighthawks. Podczas „rozpierduchy” gracze zebrali dwa worki nakrętek, które zostały przekazane Fundacji Ogród Marzeń - jej podopieczny Nikodem Kulka również był uczestnikiem imprezy. (eh)

Przedświąteczna strze



Rodzice „Krasnoludków” nie mogli się pomieścić



Fot. Lidia Sokowicz

Dzieci z oddziału „Krasnoludków” z Przedszkola Publicznego nr 2 „Bajeczka” w Jarocinie stały się pełnoprawnymi przedszkolakami. Uroczyste pasowanie odbyło się

z udziałem rodziców, którzy z trudem pomieścili się w sali.

Poprzedziła je prezentacja nowych umiejętności, jakie dzieci opanowały od września. Trzylatki

śpiewały, recytowały i tańczyły. Musiały odpowiedzieć na kilka pytań zadanych przez dyrektora Eugeniego Webera. Na zakończenie każdy otrzymał dyplom i słodycze. Słodki po-

częstunek czekał też na rodziców. Oprócz upominków dla przedszkolaków, dyrektorka przekazała zabawki zakupione dla każdego z oddziałów ze środków pozyskanych m.in. z za-

bawy karnawałowej. Zachęcała również do udziału w przyszłorocznej imprezie, z której dochód zasili też budżet placówki.

(ls)

„Niezapominajki” miały gościa przed świętami



Fot. Lidia Sokowicz

Regina Gruchalska, nauczycielka w Zespole Szkół Specjalnych oraz autorka książek dla dzieci była gościem u „Niezapominajek” w Przedszkolu Publicznym nr 1 „Stokrotka” w Jarocinie. Przygotowała dla maluchów wiele niespodzianek. Pani Regina przeczytała im wierszyki, a później przedszkolaki miały do wykonania zadania. Ubierały papierową

choinkę i bawiły się „piernikowymi postaciami” mieszkającymi w słodkim domku. Była to także okazja do rozmowy o przygotowaniach do świąt oraz o bezpieczeństwie w czasie zabaw na śniegu. Na koniec dzieci odśpiewały piosenkę, której nauczyły się dla św. Mikołaja.

(ls)

„Pszczółki” przyszły z życzeniami

Na pamiątkę świątecznej wizyty przedszkolaków z „Marcinka” wszyscy zrobili sobie zdjęcie



Fot. Anna Konieczna

- Zdrowych, wesółych świąt Bożego Narodzenia - z takimi życzeniami do redakcji „Gazety Jarocińskiej” przyszły dzieci z oddziału „Pszczółki” przedszkola „Marcinek” przy Zespole Szkół nr 5 w Jarocinie.

Życzenia przyjął prezes Południowej Oficyny Wydawniczej Piotr Piotrowicz, a pani Karolina

z naszego sekretariatu poczęstowała maluchy cukierkami.

Na koniec wizyty pod naszą redakcyjną choinkę i przed kamerą portalu jarocinska.pl przedszkolaki mogły złożyć świąteczne życzenia dla swoich mam, tatusiów, babć i dziadków.

(ann)

lanina po raz siódmy



Termomodernizacja Domu Pomocy Społecznej



Powiat Jarociński w maju 2014 roku pozyskał dofinansowanie na projekt pn. „Termomodernizacja budynku realizowana w ramach zadania „Przebudowa, rozbudowa i nadbudowa wraz ze zmianą sposobu użytkowania budynku socjalno - administracyjnego na potrzeby Domu Pomocy Społecznej”.

Środki na termomodernizację Domu Pomocy Społecznej zostały pozyskane w ramach ogłoszonego przez Ministra Środowiska konkursu PLO4 „Oszczędzanie energii i promowanie odnawialnych źródeł energii” w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014. Do konkursu ogłoszonego w czerwcu 2013 roku zgłoszone zostały 242 wnioski z całej Polski. Tylko 43 projekty przeszły pozytywną ocenę merytoryczną i formalno - techniczną. Wniosek Powiatu Jarocińskiego po ocenach 8 maja br. znalazł się na 10 miejscu listy rankingowej jako jedyny z województwa wielkopolskiego. Całkowity koszt projektu to ponad 2 mln zł, a otrzymana dotacja wyniesie blisko 1,1 mln zł.

W ramach zadania wykonana ma zostać termomodernizacja budynku obejmująca: ocieplenie ścian, stropu oraz dachu, wymianę stolarki



okiennej i drzwiowej, modernizację instalacji c.o. i c.w.u wraz z kotłownią, montaż kolektorów słonecznych oraz wykonanie instalacji wentylacji mechanicznej. Termomodernizacja budynku jest konieczna, ponieważ nie spełniał on większości wymagań izolacyjności cieplnej wynikających z Rozporządzenia Ministra Infrastruktury. Ściany wykonane z pustaków i cegły kratówki były nieizolowane, strop nieocieplony. W takim stanie

obiekt generował duże straty ciepła i energii, co jest nieekonomiczne i nieekologiczne.

Głównym celem realizacji projektu jest oszczędność energii, redukcja emisji CO² oraz wykorzystanie odnawialnych źródeł energii, co w przyszłości będzie skutkowało czystym i ekologicznym otoczeniem oraz oszczędnościami w budżecie powiatu. Powiat aplikując do konkursu brał pod uwagę nie tylko aspekt eko-

nomiczny. Równie ważną przesłanką był aspekt społeczny. Termomodernizacja obejmuje budynek przeznaczony dla 150 kobiet i mężczyzn niepełnosprawnych intelektualnie.

Po zakończeniu projektu poprawią się warunki bytowe mieszkańców. Szczególnie odczuwalną korzyścią będzie nowa wentylacja i montaż energooszczędnych okien. Po uzyskaniu dofinansowania Powiat Jarociński w maju br. ogłosił przetarg

na wykonanie prac i przystąpił do realizacji zadania. Już 22 lipca 2014 roku w budynku rozpoczęły się roboty budowlane.

Prace w ramach termomodernizacji budynku są tylko jednym z elementów robót budowlanych. W listopadzie br. zakończony został pierwszy etap prac, w ramach którego częściowo zostały wykonane roboty ziemne i fundamentowe, murarskie, tynkarskie oraz ciesielskie i dekarskie. W zakres robót weszła także przebudowa instalacji elektrycznej i sanitarnej. W ramach zadań termomodernizacyjnych, których wartość wyniosła 376 613,13 zł wymieniono większość stolarki okiennej i docieplono skrzydła budynku.

To jednak nie koniec prac realizowanych w ramach projektu, którego zakończenie przewidziano na koniec 2015 roku. Wykonane zostanie m.in. ocieplenie głównego budynku, wymiana zewnętrznej stolarki drzwiowej, modernizacja instalacji c.o. wraz z kotłownią gazową, modernizacja instalacji ciepłej wody oraz montaż kolektorów słonecznych. Po zakończeniu prac podniesie się efektywność energetyczna budynku, osiągnięte zostaną oszczędności w zużyciu energii cieplnej i zmniejszy się emisja CO².

„Termomodernizacja budynku realizowana w ramach zadania „Przebudowa, rozbudowa i nadbudowa wraz ze zmianą sposobu użytkowania budynku socjalno-administracyjnego na potrzeby Domu Pomocy Społecznej” Dofinansowana ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego 2009-2014 w ramach Programu PLO4 „Oszczędzanie energii i promowanie odnawialnych źródeł energii”

ZATRUDNIĘ KIEROWCÓW C+E



501 466 352

Praca
od pon.
do pt.

Atrakcyjne
wynagrodzenie



Agat Hurtownia Lodów
i Mrozonek S. Stachowiak
poszukuje kandydata na stanowisko

**PRZEDSTAWICIEL
HANDLOWY**

od kandydata oczekujemy:

- znajomość branży FMCG i/lub Horeca
- doświadczenie w sprzedaży
- samodzielność i dobra organizacja pracy
- zaangażowania
- zorientowania na osiąganie wyznaczonych celów

oferujemy:

- atrakcyjne warunki pracy
- pracę w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji
- korzystny system wynagrodzeń
- rozwój osobisty i zawodowy
- możliwości awansu

CV list motywacyjny prosimy wysłać na:

biuro@agatjarocin.pl

lub osobiście w siedzibie
po wcześniejszym umówieniu.

tel. 723 333 035



POŻYCZKI GOTÓWKOWE

ZADZWOŃ:

61 28 211 02

500 150 810

- W DOMU KLIENTA
- DOGODNY SYSTEM SPŁAT
- BRAK UKRYTYCH OPŁAT



OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC



RATY!!!

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)

tel. (65) 572 08 30

kom. 603 803 866, 691 709 405

ZATRUDNIĘ

MONTERA KLIMATYZACJI I WENTYLACJI

z doświadczeniem

CV proszę przesać na adres: biuro@ak-klimatyzacje.pl

AK KLIMATYZACJE S.C.

Komorze 2C, 63-040 Nowe Miasto nad Wartą

www.ak-klimatyzacje.pl



GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ



**GARAŻE
WZMOCNIONE**

www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644

65-619-34-15 65-526-20-87 68-419-03-39 509-058-388

FIRE ECO

PRODUCENT KOTŁÓW
SKŁAD OPAŁU



OFERUJE EKOGRZESZK
WORKOWANY

JARET 24 MJ

JARET PLUS 20 MJ

PELLET 19 MJ

BOJLERY C.W.U.

62-410 Zagórz,

Anielewo 21

tel. 63 220 22 66, 607 719 715

www.fireeco.pl

KSIEGOWA

(certyfikat MF)

- Pelen zakres usług księgowych
- Kadry i płace
- Rozliczenia z ZUS, US, PFRON
- Rozliczanie VAT dla rolników

Zadzwoń

531-695-551

► POWIAT

Prawie studenci w ogólniaku

Zespół Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie rozpoczął współpracę z Instytutem Historii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. W ramach porozumienia patronackiego, które zostało zawarte na okres trzech lat, w Jarocinie utworzona zostanie „klasa akademicka”.

Przedsięwzięcie ma umożliwić uczniom pogłębianie zainteresowań w zakresie edukacji historycznej oraz promowanie oferty naukowo-dydaktycznej Instytutu Historii UAM. - Uczniowie klasy akademickiej będą mogli korzystać



Porozumienie patronackie między Instytutem Historii UAM w Poznaniu a jarocińskim ogólniakiem podpisali: prorektor prof. dr hab. Zbigniew Pilarczyk (w środku), starosta jarociński Bartosz Walczak (pierwszy z lewej) oraz dyrektor ZSO Tomasz Kosiński (pierwszy z prawej)

także z zaplecza naukowo-dydaktycznego instytutu. Szczegółowy program współpracy będzie ustalany na bieżąco z dyrektorami oraz kierownikami zakładów naukowych - wyjaśnia Tomasz Kosiński, dyrektor ZSO w Jarocinie.

Instytut Historii UAM zobowiązał się do umożliwienia udziału uczniów klasy akademickiej w otwartych wykładach, ćwiczeniach i warsztatach. Koordynatorem współpracy z ramienia jarocińskiego liceum będzie Danuta Durczak-Karlińska.

(ann)

► ŻERKÓW

Uczniowie jechali ponad sto kilometrów na lekcję

Na początku grudnia grupa uczniów z klas III - V ze Szkoły Podstawowej w Żerkowie uczestniczyła w lekcji muzealnej w Muzeum Przyrodniczo-Łowieckim w Uzarzewie.

W trakcie warsztatów dzieci zapoznali się z tradycjami bożonarodzeniowymi. Dowiedzieli się między innymi wielu ciekawostek o zwyczaju śpiewania kołęd. Swoją znajomość pieśni świątecznych mogły zaprezentować podczas wykonywania ozdób choinkowych.

Przewodnik oprowadził uczestników wycieczki po nowo wybudowanym pawilonie, gdzie obejrzeli ekspozycję papug oraz trofea zdobyte na pięciu kontynentach przez Adama Smorawińskiego, kierowcę rajdowego, przedsiębiorcę i myśliwego. Z kolei w powozowni dzieci zapoznali się z kolekcją ptaków gnieźdzących w Polsce. We dworze zapoznali się z historią łowiectwa, dawnymi sposobami polowania, bronią myśliwską, przykładami sztuki inspirowanej łowiectwem oraz kulturą łowiectwa ziemiańskiego.

- Wszyscy uczestnicy wyjazdu wrócili zadowoleni i bogatsi w nową wiedzę - zapewniają organizatorki wycieczki, nauczycielki wychowania fizycznego: Ewa Gościński i Aneta Gorzelańczyk.

Oprac. (ann)

Szóstoklasistów trudno było odciągnąć od komputerów

„Godzina kodowania” była kolejną akcją związaną z programowaniem, w której uczestniczyli uczniowie Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bachorzewie. Organizatorem tego międzynarodowego przedsięwzięcia jest fundacja code.org. Główny cel stanowi zachęcenie dzieci i dorosłych do spędzenia co najmniej jednej godziny w tygodniu na nauce programowania.

Najmłodsi kodowali z Elsą i Anną bohaterkami filmu „Frozen”. Ich zadanie polegało na rozwiązaniu 20 łamigłówek. Pi-

sząc kody do programu rysowali kwadraty, romby, gwiazdki oraz różnego rodzaju śnieżynki. Dla starszych klas przewidziano „Kurs 3”, na którego realizację trzeba było przeznaczyć średnio trzy godziny. Uczniowie pisali bardziej zaawansowane programy z użyciem pętli, warunków i funkcji. Pod koniec kursu uczestnicy mogli stworzyć własną interaktywną grę lub historię. Szczególnie programistów z klasy szóstej trudno było odciągnąć od komputerów nawet podczas przerwy.

Oprac. (ls)



Fot. NSP Bachorzew



Fot. Lidia Solowicz

Trzynasty festiwal z kręgielnią i świecowiskiem



Z roku na rok rośnie liczba uczestników Festiwalu Piosenki Harcerskiej w Żerkowie. W tym roku odbyła się trzynasta edycja imprezy. Koncert galowy w auli miejscowego gimnazjum oglądało kilkaset osób - pozostali uczestnicy oraz rodzice wykonawców.

W kategorii gromad zuchowych puchar przechodni po raz drugi zdobyła 11. Gromada Zuchowa „Leśne Ludki” z Kotlina. Sukces zapewniło im wykonanie piosenki „Przygotował zuch dwie ręce”. W kategorii drużyn harcerskich jury najwyższą ocenę ogłosiła gospodarzy czyli 33. Drużynę Harcerską im. M. Kopernika z Żerkowa. Natomiast w kategorii drużyn starszoharcerskich zwyciężyła 10. Drużyna „Turystyczna” z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego z Cerekwicy Nowej. Dziewczyny wywalczyły główną nagrodę, czyli gitarę. Wyróżnienia przyznano solistkom ze 103. DSH z Woli Książęcej, 28. DH z Jarocina, 8. DW z Witaszyc oraz 56. DHW „Jagódki” z Zespołu Szkół Specjalnych w Jarocinie za ciekawą scenografię. Festiwal połączony był z biwakiem. Organizatorzy zapewnili uczestnikom m.in. zajęcia na kręgielni i świecowisko.

(ls)

► CHOCICZA

Panie złapały bakcyła



Zdjęcia: Anna Kopras-Fijolek

Od trzech lat co tydzień w bibliotece w Chociczy spotykają się w każdy poniedziałek amatorki rękodzieła.

Wykonują swoje prace, aktualnie - ozdoby bożonarodzeniowe, różnymi technikami. Czasem jest

to decoupage, kiedy indziej haft gobelinowy lub krzyżykowy. - *Panie same wymieniają się doświadczeniami. Każda specjalizuje się w jakiejś technice. Ja pokazałam paniom tylko, jak wykonywać papierową wiklinę, bo sama trochę się tym zajmuję* - mówi

Katarzyna Nowaczyk, bibliotekarka. - *Mieliśmy też warsztaty florystyczne, zajęcia z makramy, decoupage'u. Panie łapią bakcyła, później szukają inspiracji w internecie i w czasopiśmie.*

Na spotkania uczęszczają mieszkanki Chociczy, a także okolicy Boguszyńska, Chromca i Klęki. Średnio jest ich 8-10, ale zdarza się też, że w zajęciach uczestniczy 13 kobiet. Jedyłą bolączką jest małe pomieszczenie, którym dysponuje biblioteka. - *Szczególnie doskwiera nam to*

wtedy, gdy są warsztaty. Wtedy jest nam bardzo ciasno - dodaje bibliotekarka. - Dobudować tu się nic nie da, bo budynek podlega konserwatorowi zabytków. To dawny czworak, nic tu nie można zmienić.

(akf)



JANINA FRĄCZEK

To moja ulubiona praca. Najpierw trzeba takiego aniołka narysować na płótnie, później postrygować i jeszcze wzorki. Bardzo szybko się robi. Jednego - najmniej dwa wieczory. Najgorsze są te sznurki i gwieździczki. To jest dekoracja do okna, bezpośrednio lub do przyczepienia do firanki.

Lubię też snutki, haft richelieu i angielski. Nauczyłam się tego już dawno. Miałam taką ciotkę, która mnie nauczyła, pokazała i zmotywowała. To trzeba coś mieć w sobie, żeby tak „wciągnęło”. Bo to musi „wciągać”. Mam poduszki, poszwy, haftowane w domu, ale wszystko będzie chyba kiedyś na stos. Młodzi nie mówią, że nie umie tego prasować. Mówią, że babcia musi długo żyć, bo to potrafi.

Snutki robię od czterech lat. Nauczyłam się je robić na kursie w Klęce, od pani Barbary Michalak z Jarocina. Taka pasja mnie wycisza.



BOŻENA JĘDRZEJEWSKA

Chodzę na te zajęcia od czerwca i bardzo je sobie chwalebę. W tej chwili jestem na zasilku przedemerytalnym. Panie mnie tu zaprosiły.

Te aniołki zrobiłam na szydelku. To moja pierwsza robótką. Cztery robiłam cały dzień. Zawisną w domu na choince.



KATARZYNA NOWACZYK

Papierowa wiklina wciągnęła mnie już chyba dwa lata temu. Jak byłam mała, były jakieś próby haftu, ale za bardzo mnie to nie interesowało. Dopiero tutaj, jak zaczęłam oglądać to, co panie wycinają z niczego, też się wkręciłam. Jak zaczęłam szukać w internecie wzorów szydełkowych, natknęłam się na papierową wiklinę. Kolejno powstawały koszyczki, wianki, choinki, wózki. Najwięcej czasu zajmuje kręcenie rurek. Godzinę co najmniej je robię. Choinkę plotę na stożku tekturowym, następnie maluję raz i drugi. Kilka dni musi schnąć, później całość się ozdabia. Klejem na ciepło przyczepiam kokardki.

MAŁGORZATA KMIĘCIAK

Ja dużo robię na szydelku. Całe życie. Moja mama też bardzo dużo robiła, po niej to mam. Co roku z koleżanką wykonujemy też, już od dziesięciu lat, różne prace dla Caritasu. W tym roku - małe szopki, z kłamek. Dziecina - wykonana ze sklejonych żółdziej zawinięta jest w kawałek płótna, w becik, jak dzisiaj mówią - w rożek. Dzieci zanoszą je chorym osobom, z życzeniami i opłatkiem. Zrobimy ich pięćdziesiąt.

Przy wolnym czasie robię bombki, serwetki. Ta bombka jest zrobiona z pestek winogronowych, naklejonych na styropianową kulę i polakierowanych.

Zrobiłam też w tym roku dwie choinki - niespodzianki. Można w nich ukryć podarunek dla panów, jakąś buteleczkę. Taką choinkę robię szybko, mam wprawę, w dwa wieczory.



KRYSZYNA BACZYŃSKA

Zajmuję się właściwie wszystkimi technikami - robię makramę, na szydelku, na drutach, kwiaty z bibuły, ze starej książki. Snutki też wykonywałam - uczyłam się tego od pani Patkowskiej z Jarocina. Już chyba 30 lat temu.

Po kim to mam? Wyniosłam to z domu. Babcia i mama się zajmowały różnymi robótkami. Kiedyś na wsi robiło się wszystko. To, co było potrzebne w domu. Pościela, ręczniki, makatki. Babcia miała owce, przędła wełnę. Miała też króliki, angory i robiła nam sweterki. Później ja robiłam swoim chłopakom, synom. Sama też dla siebie. Dzięki temu miałam inne, takie, jak sobie wymyślałam.

► CHOCICZA

Choinka ubrana, okna przyozdobione

W filii bibliotecznej odbyło się spotkanie świąteczne dla dzieci.

Maluchy wzięły udział w quizie ze znajomości tekstów kołód oraz tradycji bożonarodzeniowych. Wspólnie ubrały biblioteczną

choinkę i przy blasku lampek śpiewały kolędy. Aby już całkowicie poczuć klimat świąteczny, dzieci przygotowały śnieżynki, którymi przyozdobiły okno czytelnictwa. Kolejnym zadaniem była

„choinka skojarzeniowa” - należało wypisać wyrazy związane ze świątami i zimą. Po spotkaniu wypożyczano książki o tematyce bożonarodzeniowej.

(akf)



Fot. Organizatorzy



Święta Rodzina z Nazaretu

Co wiemy o niej z Biblii?

► s. 11m



Bożonarodzeniowe zwyczaje

Dlaczego pod obrus kładziemy siano, śpiewamy kolędy i już nie jemy polewki z konopi?

► s. 13m



Pantomima nie zna barier

Ireneusz Krosny potrafi bez słowa pokazać wszystko - nawet scenkę o świątecznym karpiu

► s. 14-15m



A może ciupka na wigilię?

Proste i smaczne dania na świąteczny stół

► s. 22-23m

Gorąca Afryka na wyciągnięcie ręki

Ogromne krokodyle, tajemnicze manaty, żarłoczne rekiny i tańczące uchatki - te i inne zwierzęta Afryki można na żywo zobaczyć we... Wrocławiu. Odwiedzamy pierwsze w Polsce Afrykarium z ogromnymi akwariami i tunelami wodnymi

► s. 27-29m



Moda na Jemioła

Zaglądamy do pracowni projektanta, który ubiera nie tylko celebrytów

► s. 24-25m



Nie graliśmy dla pieniędzy

O tym, jak się zostaje Mistrzem Świata opowiada Paweł Zatorski, libero reprezentacji Polski w siatkówce

► s. 18-19m

Staram się być autentyczna

Aktorka Barbara Kurdej-Szatan zdradza, jak popularna reklama sieci komórkowej wpłynęła na jej życie

► s. 20-21m



Jestem naukowcem. Nie zajmuję się moralnością

W jaki sposób seksuologia może stać się sposobem na życie? Co sądzi o relacjach damsko-męskich? Czy wypada dać erotyczny prezent pod choinkę? Z profesorem Zbigniewem Lwem-Starowiczem rozmawiamy o intymnym życiu Polaków

► s. 31m



Nie czuję się modna

Wokalistka Anna Wyszkonil święta spędza tradycyjnie - w domu. Często bywa w naszych okolicach, bo stąd pochodzi jej ukochany

► s. 17m

● HOROSKOP NA ROK 2015 s. 35m

● WIELKA KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA s. 36m

● KOLOROWANKA DLA NAJMŁODSZYCH s. 34m



Pięknych Świąt Bożego Narodzenia
spędzonych z bliskimi w ciepłej,
rodzinnej atmosferze i wiele dobra
w Nowym Roku
życzy Pryzma Jarocin



Jarocin, ul. Węglowa 23, tel. (62) 747-22-67
pryzma.jarocin@netpoczta.pl

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego Roku życzenia
zdrowia, wielu dobrych
dni i wszelkiej
pomyślności

MOTOOL

mgr inż Krystian Kowalski
RZECZOWNAWCA
SAMOCHODOWY



**Życzymy wszystkim naszym Klientom
miłych, zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego 2015 roku**



P.P.H.U. „MONIKA & PIOTRUŚ”
Karol Matuszak

FIRMA HANDLOWA HURT DETAL
Izabela Solińska

P.H.U. „MONIKA”
Mieczysław Soliński
sklep

KOMFORT

63-200 Jarocin, ul. Powstańców Wlkp. 6

Radosnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu szczęśliwych chwil, sukcesów
i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym
Nowym Roku
życzy

**STOLARSTWO
MEBLOWE**

Tomasz Klemm

63-200 Jarocin, Mieszków, ul. Radliniecka 10 tel./fax: (62) 749-32-46, kom. 602-503-730

ROGUSZKA

Góra, ul. Zaleska 3, tel. (62) 740-91-20

Z okazji zbliżających się Świąt
Bożego Narodzenia oraz Nowego 2015
Roku życzymy wszystkim naszym
Klientom, szczęścia, spokoju,
spędzenia czasu w miłym,
rodzinnym gronie,
wymarzonych prezentów oraz
niezapomnianych atrakcji
w Sylwestrową Noc



ŚWIĄT PEŁNYCH RADOŚCI, CIEPŁA
I NIEPOWTARZALNEJ, RODZINNEJ
ATMOSFERY, A TAKŻE POMYŚLNOŚCI
I SAMYCH SUKCESÓW
W NOWYM 2015 ROKU

ŻYCZY

Artur Hażak
geodeta uprawniony

♦ usługi geodezyjne

♦ mapy do celów projektowych

♦ wykonywanie dokumentacji do celów prawnych

♦ kompleksowa obsługa budowy

♦ ksero/plotowanie A4 do A0

„GEOŻAK”
USŁUGI GEODEZYJNE

ul. Królowej Jadwigi 3, 63-200 Jarocin
tel. kom. 606 220 076, e-mail: geodezja@geozak.pl

**PIEKARNIA - CIASTKARNIA
PIEK-POL**

Krzysztof Filary

Piekarnia z tradycjami

Wszystkim
naszym Klientom
składamy z okazji
zbliżających się
Świąt Bożego
Narodzenia
oraz Nowego Roku
najserdeczniejsze
życzenia
zdrowia, spokoju
i wszelkiej pomyślności



Polecamy szeroki asortyment wyrobów
Nowe Miasto, ul. Rynek 21
Jilka Zerkow, ul. 100-lecia 1a
tel. (62) 740 39 86

Maryja

Ewangelie pokazują Maryję dopiero w chwili Zwiastowania, pomijając okres dzieciństwa. Niewiele jest w Nowym Testamencie słów Maryi. Najdłuższym tekstem jest „Magnificat” - hymn wdzięczności za dziewicze poczęcie dziecka wyśpiewany podczas spotkania z Elżbietą.

Według Ewangelii św. Łukasza, Maryja mieszkała

w mieście galilejskim Nazaret razem z poślubionym jej Józefem. Tam nastąpiło Zwiastowanie Najświętszej Marii Panny i poczęcie za sprawą Ducha Świętego (Łk 1,26-38). Ewangelista Mateusz podaje, że gdy Józef, mąż Maryi, uświadomił sobie, iż Maryja spodziewa się dziecka, zamierzał ją oddalić potajemnie. Za namową anioła nie uczynił tego (Mt 1,19-25). Narodziny Jezusa w Betlejem - według Ewangelisty świętego Łukasza - należy tłumaczyć dekretem o spisie ludności, który

miał zmusić świętą Rodzinę do podróży do miasta rodzinnego Józefa. Tam Maryja powiła Jezusa, a anioł, okoliczni pasterze i mędrcy ze Wschodu oddali im cześć.

Papież Pius XII w 1950 roku ogłosił dogmat wiary stwierdzający, że pod koniec swojego ziemskiego życia Najświętsza Maryja Panna została z ciałem i duszą wzięta do wiecznej chwały.

Na podstawie: mateusz.pl oraz katolik.pl

Święta Rodzina z Nazaretu

Świętą Rodzinę tworzą trzy Osoby: Jezus, Maryja i Józef. Ich wspólne święto przeżywane jest w kalendarzu liturgicznym w niedzielę, w oktawie Bożego Narodzenia (w tym roku będzie to 28 grudnia).

Obraz Świętej Rodziny ukazują dwie z czterech Ewangelii (według świętego Łukasza i Mateusza). Genealogicznie i pochodzą ona z rodu Dawida. Pan Jezus - w Piśmie Świętym - występuje zawsze jako jedyny syn Maryi. Dlatego przy swojej śmierci zawierzył swoją matkę w opiekę nie rodzinie czy też rodzeństwu, ale jednemu z Apostołów.

Święta Rodzina tradycyjnie utożsamiona została jako wzór wszystkich chrześcijańskich rodzin, choć Józef nie był, według ciała, ojcem Chrystusa. Był nim jednak według prawa żydowskiego, jako prawomocny małżonek Maryi, która porodziła Pana Jezusa dziewiczo.

Z Ewangelii wiemy, że Jezus, jako dziecko, podany był swoim rodzicom we wszystkich (Łk 2,51), stając się wzorem dla wszystkich w szacunku i posłuszeństwie (Ef 6, 1-2).

(ksp)

Od Zwiastowania do ucieczki do Egiptu

1 W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida, a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą. Ona zmieszkała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus”.

2 Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierw, nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na znieważenie, zamierzał oddalić ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów”. Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie, lecz nie zbliżał się do Niej, aż porodziła Syna, któremu nadał imię Jezus.

3 W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym państwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna.

4 Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinięła Go w pieluski i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

5 W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoją trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwala Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan”. Gdy aniołowie odeszli od nich do nieba, pasterze mówili nawzajem do siebie: „Pójźmy do Betlejem i zobaczmy, co się tam zdarzyło i o czym nam Pan oznajmił”. Udał się też z pośpiechem i znaleźli Maryję, Józefa i Niemowlę, leżące w żłobie. Gdy Je ujrzeli, opowiedzieli o tym, co im zostało objawione o tym Dzieciątku. A wszyscy, którzy to słyszeli, dziwili się temu, co im pasterze opowiadali. Lecz Maryja zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim sercu.

6 Oto Mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: „Gdzie jest nowo narodzony król żydowski? Ujrzelśmy bowiem jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać mu pokłon”. Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Herod przywołał potajemnie Mędrców i wypytał ich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: „Udajcie się tam i wypytajcie starannie o Dziecię, a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon”. Oni zaś wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją, upadli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się do swojej ojczyzny.

7 Gdy oni odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: „Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić”. On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu. Tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: „Z Egiptu wezwaliśmy Syna mego”.

8 A gdy Herod umarł, oto Józefowi w Egipcie ukazał się anioł Pański we śnie i rzekł: „Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi Izraela, bo już umarł ci, który czyhał na życie Dziecięcia”. On więc wstał, wziął Dziecię i Jego Matkę i wrócił do ziemi Izraela. Lecz gdy postyszał, że w Judei panuje Archelaos w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść. Otrzymałszy zaś we śnie nakaz, udał się w stronę Galilei. Przybył do miasta, zwanego Nazaret, i tam osiadł. Tak miało się spełnić słowo Proroków: „Nazwany będzie Nazarejczydem”.

Święty Józef

Święty Józef, mąż Maryi i przybrany ojciec Jezusa, pozostaje postacią nieco tajemniczą, bo Pismo Święte wspomina o nim zaledwie kilka razy - w ewangelii Mateusza i Łukasza. Nie ma ani jednego słowa, które wypowiedziałby Święty Józef.

Z Ewangelii wiemy, że Józef należał do rodu Dawida. W sprawie szczegółów z jego życia trzeba polegać na tym, co przekazały o nim Ewangelie, które poświęcają mu łącznie 26 wierszy, a jego imię wymieniają 14 razy. Mimo wysokiego pochodzenia, Józef nie posiadał żadnego majątku. Na życie zarabiał stolarstwem i pracą jako cieśla. Zaręczony z Maryją, stanął przed tajemnicą cudownego poczęcia.

Ostatnie spotkanie ze świętym Józefem na kartach Ewangelii to historia o zaginięciu dwunastoletniego Jezusa podczas pielgrzymki do Jerozolimy. Nie ma żadnej informacji o tym, by Józef uczestniczył w wydarzeniach związanych z procesem i męką Mesjasza.

W ikonografii święty Józef przedstawiany jest z Dzieciątkiem Jezus na ręku i z lilią w dłoni. Jego atrybutami są, m. in. narzędzia ciesielskie. Święty Józef zajmuje w kalendarzu liturgicznym Kościoła specjalne miejsce - jego wspomnienie (19 marca) zaliczane jest do uroczystości.

Na podstawie: mateusz.pl oraz katolik.pl

primavera pizza



Najpiękniejszych Świąt
Bożego Narodzenia
wypełnionych zapachem
świątecznych wypieków,
nutą wspólnie śpiewanej kolędy,
ciepłem kochających serc,
bliskością, pokojem i radością

Jarocin, ul. Wrocławska 26, tel. (62) 747-76-20
www.primaverapizza.pl

Na zbliżające się Świąta
pragniemy złożyć życzenia
przeżywania Bożego Narodzenia
w zdrowiu, radości i ciepłej
rodzinnej atmosferze.
Kolejny zaś Rok 2015 niech będzie
czasem pokoju oraz realizacji
osobistych zamierzeń



Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej
Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie



Niechaj nadchodzące Świąta Bożego
Narodzenia będą dla Państwa chwilą
wytechnienia i odpoczynku w gronie
najbliższych... Niechaj Nowy Rok
przyniesie wiele radości oraz sprzyja
realizacji najskrytszych marzeń.
Wszystkim Kontrahentom

życzą
Właściciele i Pracownicy firmy Agat

www.agatjarocin.pl

Agat Hurtownia Lodów i Mrozonek S. Stachowiak
63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 173, tel. 723 333 035, 726 333 666



Składamy Państwu życzenia radosnych
Świąt Bożego Narodzenia, odpoczynku
w rodzinnym gronie oraz pasma sukcesów
i spełnienia najskrytszych marzeń
w nadchodzącym Nowym Roku!

SMACZNE POTRAWY KUCHNI POLSKIEJ

IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE

Zapraszamy

Niedz. - Czw. Pt. - Sob.
7:00-23:00 7:00-2:00

Pleszew, ul. Poznańska 136
(dawna restauracja BOGMAR)
tel. 62 742-35-73



LOTOS

STACJA
24H PALIW

Pleszew
ul. Poznańska 136

CUKIERNIA "ANIA"

wyrób ciasta domowego



Świąt pełnych radości, ciepła
i niepowtarzalnej, rodzinnej atmosfery,
a każdy dzień Nowego Roku był pełen
szczęścia i nadziei.

życzy

Anna Malecha i pracownicy Cukierni ANIA

Jarocin

www.cukierniaania.pl

ul. Tułyńska 2, tel. 62 747 47 74
ul. Wrocławska 36, tel. (62) 505 20 62

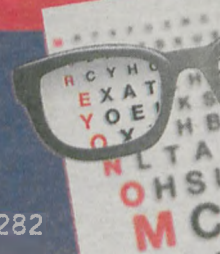
ul. Dąbrowskiego 1, tel. (62) 749 63 12
ul. Śródmiejska 25, tel. (62) 505 22 00



Niech nadchodzące Świąta Bożego Narodzenia
przyniosą Państwu wiele szczęścia, wiary i nadziei,
a pomysłowość nie opuszcza Was przez każdy dzień
Nowego Roku.

OPTYK
OPTOMETRYSTA
Marcin Domagałski

JAROCIN, ul. Wrocławska 8, tel. 505-099-282



Wesołych Świąt

życzą

**Artur
i Angelika**

BIURO REKLAMY
GAZETY
JAROCIŃSKIEJ





Dzielenie się opłatkiem

► Najważniejszym i najbardziej wzruszającym momentem było i jest dzielenie się poświęconym opłatkiem. Jest on symbolem pojednania i przebaczenia, znakiem przyjaźni i miłości. Dzielenie się nim na początku wieczerzy wigilijnej wyraża chęć bycia razem, bo przecież ludzie skłóceniu nie zasiadają do wspólnego stołu.



Czytanie pisma świętego

► Jedną z najważniejszych czynności, jaką osoby wierzące powinny uczynić przed wieczerzą wigilijną, jest przeczytanie fragmentu Pisma Świętego - Ewangelii wg św. Łukasza lub Mateusza, by przypomnieć sobie, że Bóg zesłał nam swojego syna Jezusa Chrystusa, który odkupił nasze grzechy i daje nam możliwość życia wiecznego.



Kolęda

► Jest nierozłącznym elementem Świąt Bożego Narodzenia. Trudno dziś ustalić dokładnie czas, kiedy pierwsze kolędy pojawiły się w Polsce. Prawdopodobnie mogło to być już w XIII wieku, kiedy to przybyli na teren naszego kraju ojcowie franciszkanie. W Polsce mamy ponad pół tysiąca kolęd. Wiele z nich zawiera aluzję do wydarzeń historycznych okresu, w którym powstawały.

Dlaczego pod obrus kładziemy siano i śpiewamy kolędy?

Święta gromadzą i jednoczą rodzinę. Dobrze przeżyte stają się momentem, za którym tęsknimy i do którego chce się powracać. Sprzyja temu również kultywowanie tradycji i zwyczajów. Do wieczerzy wigilijnej zasiadamy po zapadnięciu zmroku, z chwilą ukazania się pierwszej gwiazdy na niebie - symbolu tej, która przywiodła mędrców do Betlejem. Spotkanie przy stole zaczynamy od dzielenia się opłatkiem i składania sobie życzeń.

Ilość potraw podawana na stół wigilijny bywa różna. W czasach przeszłych przedstawiała się tak: wieczerza chłopska składała się z siedmiu potraw, szlachecka z dziewięciu, a pańska z jedenastu. Dzisiaj jest zwyczaj podawania dwunastu potraw symbolizujących 12 apostołów i 12 miesięcy. Główne surowce na wieczerzę wigilijną to miód, grzyby, suszone owoce,

mak, groch, olej i kapusta. Oskar Kolberg, znany etnograf pisze, że kiedyś wśród potraw wigilijnych w Wielkopolsce występowały: grochówka, zupa z konopi, polewka z maku z jagłami, kluski z sokiem z kwaszonej kapusty. Makiełki znane są właściwie tylko w Wielkopolsce, ale podaje się je inaczej w zależności od konkretnego miejsca w regionie. W jednej części Wielkopolski robi się je poprzez pokrojenie bułki pszennej i namoczenie jej w mleku, a następnie dodanie maku, miodu lub cukru i rodzynek. Gdzie indziej zaś, zamiast w mleku, bułkę moczy się w wodzie. W jeszcze innych częściach ziemi wielkopolskiej, makiełkami zwie się, po prostu, kluski z makiem. W okresie międzywojennym coraz częściej na stołach zaczęły pojawiać się smażone ryby, barszcz z buraków i zupa grzybowa. Nowością był ryż,

podawany ze śliwkami, rodzynkami i cynamonem. W okresie powojennym nastąpiły duże zmiany w wigilijnym menu i pewne ujednolicenie zestawu potraw. Było to spowodowane migracją i przesiedleniami dużych grup ludności, dochodziło więc do przenikania się tradycji. Pojawiły się potrawy, które je się do dzisiaj podczas Wigilii, przede wszystkim zupy: barszcz, grzybowa i rybna, czy smażona ryba - głównie karp, a także pierogi. Serwowane są: śledzie, kapusta z grzybami czy kompot z suszonych owoców. Na deser powszechnie w Wielkopolsce podaje się makowiec i piernik. Zniknęła za to polewka z siemienia konopnego, lnianego i maku. Prawie nigdzie nie je się kaszy i tylko czasami występuje groch, najczęściej z kapustą. (HD)

Źródło: „Wielkopolski rok obrzędowy. Tradycja i zmiana” Poznań 2006, „Kuchnia wielkopolska wczoraj i dziś”, Poznań 1992



Puste miejsce przy stole

► Jest symbolem tych, którzy odeszli już do wieczności, ale też wspomnieniem żyjących członków najbliższej rodziny, którzy z różnych powodów nie mogą zasiąść do wigilijnego stołu. Przygotowanie takiego miejsca wyraża naszą gotowość przyjęcia w ten wieczór także niespodziewanego gościa, bo jak wszyscy wiemy - w te święta nikt nie powinien czuć się samotny.



K + M + B

► Tradycyjnie te litery interpretuje się jako imiona trzech mędrców: Kacpra, Melchiora i Baltazara, którzy przybyli ze Wschodu do Betlejem. W niektórych regionach zapisane w formie C + M + B symbolizują skrót: „Christus mansionem benedicat” - „Niech Chrystus błogosławi ten dom”. To symbol wypisywany z okazji uroczystości Święta Trzech Króli (6 stycznia), który pojawia się na drzwiach wejściowych. Oznacza błogosławieństwo dla domu i jego ochronę przed złem. Zwyczaj ten upowszechnił się w kościele katolickim w wieku XVIII, kiedy w dzień Objawienia Pańskiego, oprócz święcenia złota i kadzidła, także święcono krede, którą oznaczano drzwi wejściowe domów katolickich. W zwyczaju tym można również dopatrywać się analogii i kontynuacji tradycji ze Starego Testamentu, gdzie nakazano znaczyć domy krwią baranka, aby uniknąć potępienia i kary Bożej.



Choinka

► Na Boże Narodzenie niemal każda polska rodzina umieszcza w swoim mieszkaniu i dekoruje choinkę. Jest to jedna z najmłodszych tradycji wigilijnych. Zwyczaj jej stawiania w domu i strojenia trafił do Polski z Niemiec w XIX wieku. Choince przypisano symbolikę rajskego drzewa życia, które było świadkiem grzechu Adama i Ewy. Dlatego też świąteczne drzewko dekoruje się jabłkami (dziś często zamiennymi na bombki), a wijący się wokół łańcuch symbolizuje węży kusiela. Z kolei, gwiazda na szczycie drzewka oznacza Gwiazdę Betlejemską, która wiodła mędrców do Dzieciątka Jezus. Dawniej na wsi, w czterech kątach izby, w której odbywała się wigilijna wieczerza stawiano niewymłócone snopy zboża.



Odwiedziny duszpasterskie

► Dawniej odwiedziny duszpasterskie rozpoczynano w Nowy Rok lub dnia następnego, a kończono w Święto Matki Bożej Gromnicznej. Pierwsze wzmianki o kolędzie mamy w XVII w. Jest to okazja do osobistego spotkania z księdzem, wzajemnego poznania, do rozmowy o ważnych sprawach parafii i rodziny. Na wsiach utarł się zwyczaj, że gdy ksiądz, chodzący po kolędzie, wychodził z czyjegoś domu, panny i dziewczęta starały się usiąść na krześle lub stołku, na którym siedział duchowny. Wierzone bowiem, że ta, która pierwsza usiądzie na miejscu księdza, w tym roku wyjdzie za mąż.



Świeca wigilijna

► W ostatnich latach wigilijny stół wzbogacił się o ten właśnie element. Płomień świecy ma rozpraszać ciemności smutku i zniechęcenia. Jest praktycznym sposobem głoszenia orędzia pokoju i miłości.



Siano

► Zwyczaj kładzenia sianka pod obrus ma korzenie pogańskie, kiedy to oddawano cześć słowiańskiemu bogu Ziemiennikowi, patronowi m.in. stepów i nieużytków rolnych. Paganie pod postacią siana składali mu ofiarę, co miało im zapewnić dostatek i powodzenie. Zgodnie z wiarą chrześcijańską, sianko pod obrusem to nawiązanie do żłóbka, w którym przyszło na świat Dzieciątko Jezus. Przypisuje się mu magiczną moc, która zapewnia domostwu dobrobyt. Dla chrześcijan sianko to także symbol prostoty i skromności. Przypomina nam o tym, że Jezus Chrystus urodził się w ubogiej stajni, z dala od przepychu i bogactwa. Sianko pod obrusem ma więc symbolizować skromność, jaką każdy chrześcijanin powinien nosić w sercu. W dawnych czasach sianko służyło także wróżbom. Wyciągnięcie spod obrusa zielonego źdźbła oznaczało zdrowie, z kłosa - dostatek, a suche - chorobę.



Prezenty

► Wigilijny zwyczaj obdarowywania się prezentami początek swój bierze jeszcze z rzymskich Saturnaliów (dorocznego święta ku czci boga rolnictwa Saturna, obchodzonego w starożytnym Rzymie od 17 do 23 grudnia). To moment najbardziej wyczekiwany przez najmłodszych. Obdarowując się prezentami naśladujemy dobrego Boga, który ofiarował nam najcenniejszy dar - swojego Syna Jezusa Chrystusa. Dlatego pod choinką nie należy szukać prezentu dla siebie, a dla kogoś innego, cierpliwie czekając, aż ktoś znajdzie podarek dla nas. W Wielkopolsce często robi to Gwiazdor.



Pasterka

► Uroczysta msza święta o północy otwiera oktawę obchodów związanych z wcieleniem Syna Bożego i jego przyjściem na świat. Teksty mszalne wskazują, że powinna być celebrowana w nocy z 24 na 25 grudnia. Warto wiedzieć, że nie godz. 24.00 decyduje o tym, czy dana msza święta jest Pasterką. Ważniejsze jest to, aby podczas Eucharystii sprawowanej w nocy były użyte odpowiednie formularze modlitw i teksty biblijne, wyznaczone tylko dla tej celebracji liturgicznej. Może się zdarzyć, że w parafii są celebrowane dwie lub nawet więcej mszy o różnych godzinach (np. o godz. 22.00 i 24.00). Osoby, które będą uczestniczyć w jednej z nich, spełnią nałożony obowiązek udziału w uroczystościach Narodzenia Pana Jezusa.

Pantomima nie zna barier

Jako dziecko zdecydował, że będzie bawił ludzi mową ciała. Kiedy jego rówieśnicy biegali po boisku za piłką, on uczył się sztuki pantomimy. Ona także „przyniosła” mu życiową partnerkę. Twierdzi, że jest tradycjonalistą, a tematów do etiud przysparza mu życie. Jak przygotowuje się do występów i jak radzi sobie z trudnym tematem homoseksualizmu czy in vitro? Co w sztuce pantomimy jest najważniejsze i dlaczego nie maluje do niej twarzy?

O planach, dylematach i życiu z **IRENEUSZEM KROSNYM**, solistą, mimem i komikiem rozmawia Adrian Femiak.

Bardzo byłem ciekaw barwy pana głosu, bo o ile często można pana na scenie zobaczyć, to z usłyszeniem jest już zdecydowanie trudniej.

No i jak? (śmiech)

Spodziewałem się potężnego „męskiego basu”, a tu raptem głos raczej nadający się do dubbingu wątych postaci. Dubbingowałem wyłącznie własne scenki.

Więc to, co się dzieje w tle, czyli te wszystkie okrzyki, pomrukiwania czy mlaskania na scenie, to pan?

Do tego jeszcze szczekanie psa i pianie koguta.

Długo trwa przygotowanie takiego podkładu dźwiękowego, który później przecież musi się zsynchronizować z układem scenicznym?

Zależy od długości scenki. Natomiast sporo czasu zżera synchronizacja dźwięku i ruchu, bo dźwięk jest nieubłagany. Trzeba przestać zastanawiać się, w jakim tempie się coś robi, tylko myśleć nad wyrazem aktorskim, tego co się robi. Czas musi wejść w krew, żeby można było zająć się grą, a nie myśleniem, co teraz i w którym momencie.

Sztuka pewnie to niełatwa, jeżeli jeszcze dojdzie do tego mimika twarzy, którą ma pan opanowaną do perfekcji. Węczę można odnieść wrażenie, że jest pan w stanie zjeść nawet ogórka w poprzek.

To się ćwiczy, ale nie bez znaczenia są tu geny, bo człowiek rodzi się z mniej, bądź bardziej ruchliwą twarzą. Są ludzie, którzy mieszczą puszkę coca-coli w ustach i podejrzewam, że tego się wyćwiczyć już nie da, bo albo ktoś ma odpowiedni kościec, albo nie. Natomiast z całą pewnością, same mięśnie i mimikę twarzy można ćwiczyć. Im dłużej się to praktykuje, tym bardziej opanowuje.

W jaki sposób pan ćwiczy?

Ćwiczenie twarzy odbywa się warstwowo. Osobno ćwiczy się same brwi, oczy, mięśnie policzków czy usta, a potem składając to ze sobą odkrywa się nowe możliwości.

A co z treningiem ciała, bo pana sceniczne wyczyny dowodzą temu, że jest pan niesamowicie wysportowany?

Nie jest to tak, że ćwiczę codziennie technikę pantomimy dlatego, że jest to coś, czego trzeba się nauczyć i się to umie. Tego nie trzeba w kółko powtarzać. Natomiast trzeba mieć siłę fizyczną, giętkość, wytrzymałość i te cechy bez treningu szybko zanikają. Mam w domu taką małą salkę treningową z lustrami, drabinkami i innym sprzętem. Nie jest to siłownia, a raczej rodzaj małej salki gimnastycznej. Ćwiczenia również są bardziej z zakresu tzw. kalisteniki, w której do ćwiczeń wykorzystuje się ciężar własnego ciała, i tak dobiera ćwiczenia, by zaangażować jak największą liczbę mięśni naraz. Ten typ treningu sprawia, że człowiek nie staje się kulturystą, bo nie ma takiego rozrostu masy mięśniowej, a siła i sprawność idzie w górę.

Uczył się pan gdzieś sztuki pantomimy?

Szkół pantomimy w Polsce nie ma. Sztukę tę nabywa się przy zespołach teatralnych. Ze mną było podobnie. Mając lat 14 trafiłem do pierwszego amatorskiego teatru pantomimy. Tam spędziłem 5 lat. Później współtworzyłem teatr amatorski, który przetrwał dwa lata, a następnie prowadziłem własny teatr studencki, ostatecznie kończąc na własnej działalności artystycznej.

W czasie, kiedy koledzy biegali za piłką czy zwisali na trzepaku, pan zachwycał się teatrem. Rodzice i znajomi nie byli zdziwieni?

No fakt, lekko nietypowo. Zafascynował mnie kiedyś fragment pantomimy w ramach pewnego amerykańskiego filmu kryminalnego, to był dosłownie moment. Inspektor prowadzący śledztwo przechodził przez widownię w trakcie trwania spektaklu, spojrzał na scenę i wtedy na chwilę kamera pokazała



mima na scenie. Miałem 12 lat i pamiętam, że zaświtała mi myśl, że ja też chciałbym umieć tak jak ten mim. Film był jednak amerykański, a wokół mnie socjalizm, więc puściłem to w niepamięć myśląc, że w Polsce nikt tego nie uczy.

To jednak jeszcze mima z pana nie zrobiło.

Jakiś czas później klasa mojego brata szła na spektakl pantomimy, a mnie zapaliła się lampka, że to jest to, co widziałem wtedy w telewizji. Brat był w liceum, więc nielegalnie dołączyłem do kolumny wchodzących. Ze spektaklu, mówiąc szczerze, nic nie rozumiałem, ale bardzo mi się podobało. Zobaczyłem świat tworzony ruchem pełen złudzeń, byłem zafascynowany. Po spektaklu usłyszałem w głośnikach informację, że osoby zainteresowane pracą w zespole proszone są o pozostanie na widowni. Oczywiście zostałem i stałem się najmłodszym członkiem tego teatru.

A gdyby nie udało się panu zostać mimem?

Chyba poszedłbym w pianistykę i muzykę, która była moją drugą miłością. Zresztą sam robię muzykę do własnych przedstawień. I tak się czasami śmieję, że w następnym wcieleniu zapewne będę pianistą. Póki co, jestem mimem.

Ile to już lat?

Zawodowo 22 lata. Kawał życia scenicznego.

Na którym można pana oglądać przede wszystkim w towarzystwie kabaretów. Bardziej więc z pana kabareciarz, czy sztukmistrz?

Tylko w Polsce jestem kojarzony z kabaretem. Szukając na początku drogi do kariery, starałem się dostać na festiwale teatralne, bo pantomima jest formą teatralną, a nie kabaretową. Jednak problem był taki, że generalnie nikt nie chciał nawet zobaczyć tego, co robię nie mówiąc o wpuszczeniu na festiwal. W końcu pozwolono mi wystąpić na Biesiadach Humoru i Satyry w Lidzbarku Warmińskim w miejsce jakiegoś zespołu, który nie dojechał. Na miejscu zorientowałem się, że to festi-

wal kabaretowy. Pomyślałem, że pewnie na nagrodę nie mam szans, ale jak już jestem, to zagram. Okazało się, że otrzymałem Grad Prix. Później zaprosili mnie na PAKĘ do Krakowa, a potem na Mazurskie Lato Kabaretowe, oba te festiwale też udało mi się wygrać. W ten sposób okazało się, że w jednym sezonie wygrałem wszystko, co było wówczas możliwe w kabarecie. W ten sposób, chcąc nie chcąc, stałem się członkiem środowiska kabaretowego i wcale tego nie żałuję.

Miał pan kiedyś propozycję od któregoś z kabaretów?

Nie. Natomiast zdarzały się propozycje ze strony teatrów. Jednak zawsze odmawiałem. To byłoby uwiązanie, a zawsze wolałem być wolnym strzelcem.

Dostaje pan propozycje występu np. podczas otwarcia galerii czy jakiegoś firmowego spotkania?

Mnóstwo. Zwłaszcza z udziałem publiczności międzynarodowej, bo pantomima nie ma barier językowych, może być grana wszędzie. Miałem nawet taki osobisty rekord, kiedy byłem

w Berlinie na targach monetarnych, grałem dla przedstawicieli mennis z 80 krajów świata. Przyjemnie było zobaczyć, jak czarni, żółci i biali, z najróżniejszych krajów i języków, śmieją się i bawią się razem.

Pewne grono tzw. VIP-ów czy też celebrytów uważa, że udział w tego rodzaju przedsięwzięciach to „obciach”.

Jestem na skrajnie przeciwnym biegunie. Wiem, że są tacy artyści, którzy uważają, że sztuka powinna być prezentowana tylko w prestiżowym miejscu, specjalnie do tego celu stworzonym. Osobiście uważam zupełnie inaczej. Oczywiście muszą być spełnione pewne niezbędne warunki jak np. światło czy podwyższenie, bo pantomima to sztuka wizualna i widownia po prostu musi mnie widzieć, ale jeśli te warunki są spełnione, niekoniecznie w teatralnej sali, wówczas pojawia się możliwość zdobycia serc ludzi, którzy nigdy do teatru by się nie wybrali.

Naprawdę mam mnóstwo rozmów po takich występach ludzi kompletnie zaskoczonych tym, jak dobrze się bawili, jak bardzo spektakl im się podobał. Traktuję tego typu występy jak swoistą misję i wyzwanie. Ludzie widząc jakieś krótkie scenki w telewizji myślą, że wiedzą, co to jest spektakl pantomimy. Jednak telewizja to dla mnie zło konieczne - bez tego ludzie nie wiedzieliby, że ktoś jest i działa, ale dopiero spektakl na żywo pozwala odkryć pantomimę naprawdę.

Skąd czerpie pan tematy do etiud?

To jest najgorsza część mojej pracy. Jak się robi pierwszy spektakl, to wszystko jest nowe. Natomiast jak się to robi 22 lata i trzeba zrobić nowy program, to zaczynają się schody. Bo to było, tamto było i wówczas pojawia się wyzwanie. Niestety nie ma jakiegoś tajemniczego źródła, z którego można czerpać pomysły. Nie jest też w pantomimie tak, jak w teatrach dramatycznych, że weźmie się Szekspira i nikt się nie obrazi. W pantomimie człowiek jest autorem tego, co pokazuje. Za każdym razem, kiedy zabieram się za nowy program mam wrażenie, że się nie uda. Wszystko jednak polega na rodzeniu się pomysłów w głowie, gdzie czasami jeden zamysł łączy się z drugim, trzecim i wówczas powstaje etiuda. Nie ma cudownych sposobów.

Zdarzały się wpadki na scenie?

Zdarzyło się pominąć jakiś gest czy czynność, która była za-

planowana. Jednak nigdy nie jest to tak, żebym się zatrzymał i zastanawiał się, co miało być dalej.

■ Czy do pantomimy nadaje się każdy?

Z pewnością nie. Sam uczyłem pantomimy około 500 osób i z tych doświadczeń wnioskuję, że po pierwsze trzeba mieć talent aktorski, bo w końcu jest to forma teatru i trzeba umieć się wcielić w postać. Po drugie potrzebna jest sprawność fizyczna i po trzecie dobra koordynacja ruchowa.

■ Pana znakiem rozpoznawczym, poza mimiką twarzy i plastycznym ciałem jest „uniform”, czyli t-shirt, spodnie i obuwie, a wszystko w czarnym kolorze. Nawet twarzy pan nie maluje. Nie za bardzo monotonna?

Wybielanie i malowanie twarzy to spadek po Marcel Marceau, który pierwszy wprowadził ten zwyczaj i otworzył pierwszą szkołę pantomimy w Paryżu. Natomiast mnie to przeszkadza, bo malowana twarz jest jak maska, a ja dążę do naturalności i prostoty, co wyraża choćby mój strój. Moja scenografia składa się z czarnego tła, białego światła, a to co podczas spektaklu obserwuje widz, jest tworzone za pomocą ruchu i czystej formy.

■ Potrafi pan sobie wyobrazić siebie na emeryturze? Nie obawia się pan tego, że odbierając pierwszą emeryturę, również zamilknie na jej widok?

Jestem świadom, że taki moment przyjdzie. Może wówczas oddam się edukacji, bo teraz też prowadzę różne warsztaty teatralne i szkolenia z mowy ciała. Być może pokuszę się o podsumowanie w postaci jakiejś książki. Natomiast, co do wysokości emerytury, to nie mam wątpliwości, że państwo „ma to wszystko w ZUS-ie”, więc trzeba zabezpieczać się samemu.

■ Podrywał pan kobiety na pantomimę?

Raczej nie. Natomiast żonę poznałem w teatrze pantomimy. Nie było jednak tak, że ją „wyrwałem na pantomimę”. Spotkaliśmy się jeszcze w pierwszym amatorskim teatrze i tak chodziliśmy najpierw koło siebie, a potem ze sobą. W pewien sposób pantomima nas połączyła, ale rozmawialiśmy między sobą normalnie.

■ Na scenie pan milczy, a w życiu prywatnym?

Jeżeli znajdę się w środowisku nowym, to obserwuję i mniej się odzywam. W gronie znajomych wydaje mi się, że raczej podpadam pod osobę gadatliwą. Natomiast w moim najnowszym programie robię takie przełamanie.

Pierwszy akt składa się ze zbioru scen pantomimicznych, a w drugim, czego



„Kiedyś zagrałem scenkę, do której być może wrócę, o świątecznym karpie. Zjawisko jest dość oryginalne. Z jednej strony święta a z drugiej masakra karpia. Uznałem, że warto się z tego pośmiać i stworzyłem scenkę, jak ojciec rodziny ma zabić rybę.”

jeszcze nigdy nie robiłem, wychodzę jako człowiek gadający o mowie ciała.

■ Ukończył pan Katolicki Uniwersytet Lubelski, przez wielu uważany za dość konserwatywną uczelnię. Czy pan jest konserwatywnym komikiem?

Jeżeli przez konserwatyzm mamy na myśli to, że mam jedną i tą samą żonę przez całe życie, dzieci z tą właśnie małżonką, czyli normalną rodzinę, to jak najbardziej. Ma to też wpływ na scenę - staram się unikać tematów dotyczących alkoholu czy seksu, bo myślę, że bez takich niskich tematów da się stworzyć dobry repertuar i nie trzeba, że się tak wyrażę, „dochamiać” publiczności ze sceny.

■ Żyjąc jednak w globalnej społeczności nie da się przejść obok trudnych tematów jak choćby kwestia zapłodnienia in vitro, homoseksualizmu.

Scenicznie w ogóle tych tematów nie poruszam. Natomiast prywatnie jestem po stronie konserwatystów. Uważam, że małżeństwo to mężczyzna i kobieta i gdyby tak nie było, to nasz gatunek już dawno by nie istniał. Obowiązująca obecnie tzw. „tolerancja” jest de facto nietolerancją dla tradycyjnych wartości. Jakies wyrzucanie z pracy za to, że ktoś ma krzyżyk na szyi - to jest tolerancja? To czemu nie wyrzucać tych, którzy mają np. na szyi krokodyla albo kolczyk w nosie? No nie, w tym przypadku zaraz obrońcy tolerancji rzuciliby się na pomoc, że przecież kolczyk w nosie to jest wyraz wolności. No więc się pytam, czemu akurat krzyżyk nie? Jeżeli chodzi o homoseksualizm, to oczywiście każdy ma prawo żyć jak chce. Nikt nie broni homoseksualistom przeżycia swojego życia według własnego widzimisię, natomiast narzucanie innym, co mają o tym myśleć, to totalitaryzm w czystej postaci. Znowu pojawia się jakiś „jedyny słuszny pogląd” - jak marksizm w socjalizmie, który wszyscy mają wyznawać, a kto się nie zgadza ten jest wrogiem państwa. Teraz mamy takie czasy, że jak ktoś powie, że mu się 6-kolorowa tęcza nie podoba, to jest nietolerancyjny, a jak potarga Biblię i wyrzuci krzyż, to jest tolerancyjny.

■ Zostawmy trudne tematy. Idą święta. Ma pan w swoim repertuarze jakiś świąteczny element?

Kiedyś zagrałem scenkę, do której być może wrócę, o świątecznym karpie. Zjawisko jest dość oryginalne. Z jednej strony święta, a z drugiej masakra karpia. Uznałem, że warto się z tego pośmiać i stworzyłem scenkę, jak ojciec rodziny ma zabić rybę.

■ Jak wyglądają święta Bożego Narodzenia w domu Ireneusza Krosnego? Bardzo różnią się od tych zapamiętanych z dzieciństwa?

W dzieciństwie była choinka, pasterka, stajenka pod choinką, dzielenie się opłatkiem. Do tego wigilijna wieczerza, może nie z 12 potraw, ale w każdym razie z wielu, a wszystko w rodzinnym gronie. Dzisiaj nie ma większych odstępstw od tej tradycji.

■ A pomaga pan w świątecznych przygotowaniach?

Oczywiście. Niby dlaczego żona miałaby wszystko robić sama? Są pewne prace typowo męskie, jak choćby temat świątecznego karpia czy choinka, ale też normalne sprzątanie, pomoc w kuchni, zakupy. Generalnie, kiedy zbliża się jakaś impreza rodzinna, staram się po prostu być do dyspozycji żony. Ona obejmuje to logistycznie i wie, ile czego potrzeba.

■ Ma pan ulubioną wigilijną potrawę?

Jakbym miał powiedzieć, to bardzo lubię karpia, aczkolwiek denerwuje mnie, że on się sam nie filetuje. Dlatego po dwóch kawałkach mam dość. Natomiast lubię też śląskie makówki. Do tego moja teściowa pichci pyszny żurek z grzybami.

„Jak się to robi 22 lata i trzeba zrobić nowy program, to wtedy zaczynają się schody. Bo to było, tamto było i wówczas jest największe wyzwanie. Niestety nie ma jakiegoś tajemniczego źródła, z którego można czerpać pomysły.”



SALA BANKIETOWA K&M GLINKOWSCY MARKET "LEWIATAN"

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz zbliżającego się Nowego Roku
pragniemy złożyć

Naszym Klientom i Przyjaciółom
serdeczne życzenia
wielu sukcesów, radości, uśmiechów

życzą Właściciele
Kasia i Michał

Jaraczewo, ul. Kolejowa 18, tel. 508/325-372



Najserdeczniejsze życzenia
zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia.
Wielu szczęśliwych chwil oraz wszelkiej
pomyślności w Nowym roku.

życzy
Zarząd, Rada Nadzorcza
i Pracownicy Powiatowego Banku Spółdzielczego we Wrześni



Powiatowy Bank Spółdzielczy we Wrześni
Liczysz się dla nas



*Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
Rodzinnego ciepła i wielkiej radości.
Odpoczynku od codziennych trosk.
Świąt niosących nadzieję
na jeszcze lepszy Nowy Rok
życzą*

RADA NADZORCZA, ZARZĄD ORAZ PRACOWNICY
GOLIŃSKICH GRUP PRODUKCYJNYCH

63-200 Golina, ul. Wolności 51, tel./fax (62) 740-40-31



*Świąt wypełnianych radością i miłością
niosących spokój i odpoczynek.
Nowego Roku spełniającego wszelkie marzenia,
pełnego optymizmu, wiary, szczęścia i powodzenia*

Zarząd i Pracownicy "Szpitala Powiatowego
w Jarocinie" Sp. z o.o.

Wesołych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz udanego Sylwestra
i spełnienia najskrytszych marzeń
w Nowym Roku

życzy
Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska"
w Jarocinie



Dziękujemy za dotychczasowe
zaufanie, życzymy udanych zakupów
świątecznych oraz zapraszamy w 2015 roku



*Wesołych
Świąt!*

Wszystkim Klientom składamy życzenia
zdrowych, spokojnych i spędzonych w rodzinnym gronie
Świąt Bożego Narodzenia oraz wielu słodkich chwil
w nadchodzącym Nowym Roku
życzą

Właściciele i Pracownicy
Piekarń i cukierni Sław Plek

■ **Pojawiła się pani w Jarocinie na akcji promującej zapisywanie się do banku honorowych dawców szpiku oraz pomocy dla dwuletniej Karoliny. Co panią skłania do angażowania się w różnego typu akcje charytatywne?**

Wewnętrzna potrzeba i wdzięczność za to, co otrzymałam od losu. Mam zdrowe dzieci i cudowną rodzinę. I wiem, jak to jest ważne. Kiedy widzę, że mogę pomóc ludziom, którzy zostali pokrzywdzeni przez los, to chętnie to robię. Jeśli mam czas, to zawsze pojawia się w miejscach, gdzie organizowane są takie akcje. Staję się bogatsza wewnętrznie. Mam większą pokorę wobec życia i świata. Kiedy dostaję maile z prośbą o to, żeby włączyć się do pomocy dzieciom, to zawsze staram się znaleźć na to czas. Najlepszą zapłatą za to jest możliwość poznania takich wyjątkowych osób, jak Karolinka i jej rodzice, czy mała Zosia, która jest po przeszczepie. I cieszę się, że moja obecność przekłada się na finansowe wyniki takiej akcji.

■ **Jarocin to świat nieco innej muzyki. Czy kiedykolwiek była pani na festiwalu rockowym?**

Kiedyś byłam zbuntowaną nastolatką i chętnie słuchałam ostrzejszych dźwięków. Nigdy jednak nie zdecydowałam się przyjechać na festiwal w Jarocinie. Miałam okazję grać tutaj koncert w domu kultury. Z Jarocinem jestem związana poprzez mojego ukochanego narzeczonego, który ma tutaj rodzinę, a niedaleko, w Żerkowie, mieszka jego babcia. Ja nie dzielę świata na regiony, rejony. W związku z tym, co robię, dużo jeżdżę po Polsce. Również prywatnie lubię podróżować. Uwielbiam się spotykać z ludźmi. Lubię nawiązywać bardzo bliski kontakt z publicznością. Lubię, gdy słuchacze czują się częścią mojego świata.

■ **Zawsze wiedziała pani, co chce robić w życiu?**

Tak. Już jako pięciolatka powiedziałam rodzicom, że będę stała na scenie i będę śpiewać na festiwalu w Opolu. Wtedy to jednak były bardziej marzenia niż konkretne plany. Do spełnienia tych marzeń przywiódł mnie ciężka praca, konsekwencja w działaniu, ale też szczęście.

■ **Wzięła pani udział w programie „Taniec z gwiazdami”, w którym doszła pani do finału i ostatecznie zajęła drugie miejsce. Czy taniec to nowa miłość, czy tylko chwilowy romans z inną dziedziną sztuki?**

Taniec jest przygodą. Cały ten program był dobrą zabawą. Dał mi wiele nowych znajomości, które bardzo sobie cenię. To był też czas nowych doświadczeń. Stałam się silniejsza, ponieważ był to wielki wysiłek nie tylko fizyczny, ale również psychiczny. Jestem wdzięczna, że mogłam to zrobić. Przez kilka lat odmawiałam udziału. Zdecydowałam się dopiero za dziesięć lat razem. Ale ma pani rację, że muzyka jest moją miłością, a taniec to tylko romans.

■ **Co zdecydowało o tym, że zmieniła pani zdanie?**

W pierwszym odruchu odmówiłam, ale znajomi zaczęli mnie namawiać i przekonywać. Kiedy zaczęłam się nad tym zastanawiać, doszłam do wniosku, że czuję się już na tyle pewnie i kobieco, że warto się sprawdzić. To był właściwy czas, żeby przeżyć taką przygodę. Kiedy program się skończył i stanęłam na scenie podczas koncertu, to wiedziałam, że to jest mój świat. I że nadal będę przede wszystkim śpiewać, a taniec będzie może pasją, a może tylko wspomnieniem. Moją życiową drogą jest muzyka. Nie zastanawiam się nad tym, dlaczego zajęłam drugie miejsce. Jestem szczęśliwa, że doszłam do finału.

■ **W przeciwieństwie do większości celebrytów pani chroni swoją prywatność. Czy nie ma pani poczucia, że przez to coś traci?**

Chcę, żeby ludzie kojarzyli mnie z muzyką, z dobrymi piosenkami, a nie z „bywania” na bankietach, otwarciach sklepów i na ściankach. Chronię swoją prywatność i nie decyduję się na okładki czy sesje zdjęciowe z dziećmi. Koncentruję się na tym, co jest dla mnie najważniejsze. Przede wszystkim jestem człowiekiem bardzo rodzinnym, a później dopiero wokalistką. Nie chcę być popularna za wszelką cenę. Nie mam poczucia tego, że coś tracę, a nawet wręcz przeciwnie. Myślę, że coś zyskuję. Mam swój świat, azyl oraz bliskich, którzy mnie kochają i których ja kocham. Nigdy nie dążyłam do bycia sławną i nie chciałam robić kariery. Ja chciałam po prostu śpiewać. I to marzenie udaje mi się spełniać konsekwentnie od osiemnastu lat.

Nie jestem modna, bo lubię święta spędzać w domu

Rozmowa z ANNĄ WYSZKONI, wokalistką, kompozytorką i autorką tekstów, zdobywczynią czterech platynowych i trzech „złotych płyt” oraz finalistką programu „Taniec z gwiazdami”.

Tworzę z potrzeby serca i dla ludzi. I uważam, że im bardziej jestem szczerą i odsłaniam swój wewnętrzny świat, tym bardziej jestem wiarygodna i przyciągam do siebie wartościowych ludzi.

■ **Która z piosenek jest dla pani najważniejsza? I czym kieruje się pani przy wyborze? Intuicją czy zdaniem innych?**

Każdy utwór jest dla mnie ważny. Wszystkie piosenki tworzą jedną całość, taką układankę. Teksty zaczynają się od myśli, które zapisuję na kartkach lub w telefonie. Czasem zdarza się, że opowiadam innym autorom o tym, o czym chciałam zaśpiewać piosenkę. Najważniejsza jest intuicja. Ja muszę czuć piosenkę. Być do niej przekonana, bo wtedy mogę do niej przekonywać innych. Wszystko robię razem z Maćkiem, który jest moim partnerem nie tylko w życiu prywatnym, ale i zawodowym również. Ufamy sobie, a jeśli mamy różne zdanie na temat utworów czy dalszych działań, to dyskutujemy i dochodzimy do jakiegoś kompromisu. Tak funkcjonujemy już od wielu lat i to się sprawdza. Piosenka musi być we mnie. Musi płynąć z serca. Muszą być emocje i uczucia. Słuchacze szybko wychwycą każdy fałsz. Sama czuję potrzebę bycia szczerą wobec ludzi. Nie wyobrażam sobie, żeby oszukiwać publiczność śpiewając coś, do czego sama nie jestem przekonana.

■ **Podkreśla pani, jak ważna jest rodzina. Jest pani mamą kilkunastoletniego syna i kilkuletniej córki. Co chciałaby pani, żeby zapamiętały i wyniosły z domu rodzinnego?**

Chciałabym, żeby moje dzieci czuły potrzebę pomagania innym. Żeby czuły szacunek i traktowały w taki sposób innych ludzi. I żeby miały poczucie bezpieczeństwa. Chcę, żeby wiedziały, że zawsze mogą na mnie liczyć i cokolwiek by się nie działo, to zawsze dla nich będę. Chciałabym, żeby moje dzieci wspominały swój dom rodzinny, tak jak ja. Mój był pełen ciepła, życiowego wsparcia, bezpieczeństwa, ale i muzyki.

■ **A jakie były święta Bożego Narodzenia w domu rodzinnym Anny Wyszkon, w Tworzkowie na Górnym Śląsku?**

Bardzo tradycyjne, rodzinne. Zawsze spędzaliśmy je w domu, a w nocy szliśmy na pasterkę. Była choinka, kolędy i wigilijna kolacja, na której był karp. W moim domu już się to zmieniło. Nie robimy karpia, bo nikt go nie je. Każdy ma inne ulubione świąteczne dania. Dla mnie najważniejsze jest ciepło rodzinnych świąt. Nie wyobrażam sobie, żeby wyjechać do ciepłych krajów w tym czasie. Nie jestem modna. Lubię święta w domu i śnieg za oknem. Moim wymarzonym prezentem z dzieciństwa był rower na trzech kółkach. Pamiętam, że rodzice zrobili nam wtedy podwójną niespodziankę. Zawsze mieliśmy dwie choinki: dużą na dole i małą na górze. Rodzice pod tą dużą położyli drewno i węgiel. Powiedzieli nam, że to są nasze prezenty. Kiedy po wejściu na górę, zobaczyłam ten wymarzony rowerek, poczułam, że marzenia się jednak spełniają. Dla mnie było to niesamowite przeżycie.

■ **A o czym marzy pani teraz, już jako dorosła, dojrzała kobieta?**

Mam dużo marzeń i planów. Mam też jeszcze jedną zasadę, że nie zdradzam ich przed spełnieniem. Tego też konsekwentnie się trzymam. Uważam, że nie chodzi o to, żeby opowiadać o swoich marzeniach czy celach, ale o to, żeby dążyć do ich realizacji. Nie mam w zwyczaju robić postanowień noworocznych. Uważam, że każdy dzień jest dobry na zmiany.

■ **W modzie jest ostatnio, że celebryci wydają książki kulinarne, prowadzą programy telewizyjne o tej tematyce. Ukazują się też poradniki, w których gwiazdy piszą: „jak radzić sobie ze stresem”, „jak wyglądać dobrze w ciąży” czy „jak zatrzymać przy sobie partnera”. Myślała pani o czymś takim?**

Nie podpisałam się pod żadnym poradnikiem kulinarnym, bo kucharka ze mnie jest żadna. Program kulinarny też mi nie grozi. Jest pani drugą osobą, która o to mnie pyta. Nie zdawałam sobie do tej pory sprawy z tego, że pisanie książek kulinarnych lub poradników przez artystów stało się ostatnio takie modne. Ja raczej nie ulegnę tej modzie. Jestem długodystansowcem. Planuję jeszcze trochę istnieć. A na biografię przyjdzie kiedyś czas.

Rozmawiała
LIDIA SOKOWICZ

Fot. Mariena Bielńska

Na Mistrzostwach Świata odnieśliście wielki sukces. Po wielu latach oczekiwania Polska zdobyła złoty medal. Co czuliście po meczu, w kolejnych dniach?

Ja jeszcze przez wiele tygodni myślałem, że to sen. Po samym finale nie docierało do mnie, to, co zrobiliśmy. Dopiero po tym, jak słuchaliśmy słów uznania i widzieliśmy na twarzach ludzi wzruszenie, dotarło do nas, czego dokonaliśmy.

Po samym finale były łzy na twarzach zawodników?

U niektórych zawodników tak. Ja starałem się powstrzymać. O łzach nie myślałem, bo była to dla mnie bardzo radosna chwila. Starsi zawodnicy, jak Paweł Zagumny czy Mariusz Wlazły bardzo to przeżywali. Bardzo długo czekali na taki sukces, a to mistrzostwo było dla nich zwieńczeniem kariery.

Kiedy zesłicie na „ziemię”?

W naszym przypadku to wszystko bardzo szybko się działo. Siatkarze w Polsce nie mają długiej przerwy po sezonie ligowym ani występach w reprezentacji. Ja miałem sześć dni wakacji, a w porównaniu z innymi chłopakami to i tak długo. Trener klubowy był pewny, że ta przerwa nie odbije się na mojej formie. Te sześć dni były dla mnie odskocznią. Chwilą, żeby się cieszyć tym wszystkim, ale też momentem, żeby pobyć z rodziną, dziewczyną i odpocząć od siatkówki. To było ważne po pięciu miesiącach ciągłego zgrupowania i grania pod wielką presją. Dopiero później, gdy wróciliśmy do klubu i zagraliśmy kilka ważnych spotkań, zaczęła ta radość schodzić i przyszedł czas, by skupić się na kolejnym zadaniu. Liga w tym sezonie pędzi niesamowicie szybko.

Przed mistrzostwami wcale nie byliście stawiani w roli faworyta. Przemawiało za tym kilka argumentów. Jednym z nich był wybór trenera. Jak zareagowaliście na decyzję związku o wyborze Stephane'a Antigi na trenera kadry? Człowieka bez doświadczenia trenerskiego, ale z dużymi sukcesami jako zawodnika.

W poprzednim sezonie grałem razem ze Stephane w Skrze Bełchatów. Przed Bożym Narodzeniem przyszedł do nas prezes i powiedział, że ma dla nas trudną i niewygodną informację. Od razu zaczęliśmy sobie wyobrażać, że coś nie tak w klubie. Problem ze sponsorem i czekają nas jakieś duże kłopoty. Powiedział jednak, że Stephane jest szkodliwy na trenera kadry i zaraz pewnie podpisze kontrakt. Wszyscy byli w szoku. Nie wyobrażałem sobie, jak mam dalej grać z nim w klubie. Nie było to dla mnie wygodne. Po kilku dniach zobaczyłem jednak, że nic to nie zmieniło w zachowaniu Stephane. Dlatego stwierdziłem, że to dla mnie dobrze. Zna mnie i wie, w jaki sposób będzie mógł na mnie liczyć. Wiedziałem, że sobie poradzi, bo wiedzę merytoryczną ma ogromną. Widziałem to w sezonach, w których miałem okazję z nim grać. Dużo mi podpowiadał. Innym chłopakom też służył radą. Sądziłem, że może się sprawdzić.

A inni polscy zawodnicy jak zareagowali? Może liczyli, że trenerem zostanie Polak?

Nie wszystkim pasowało to, co zarządził związek. Dobrze było to, że skupiliśmy się na turnieju, który mieliśmy przed sobą. Naszą rolą nie jest oceniać, kto nas będzie trenował, tylko musimy się podporządkować decyzji. Cała grupa, która pojechała na mistrzostwa, tak do tego podeszła. Były oczywiście osoby, które kręciły nosem, ale widać, że Stephane z drugim trenerem potrafił zrobić drużynę.

Brak awansu do Ligi Światowej spowodował, że krytykę wyboru trenera było słychać jeszcze bardziej. Jak wy na to reagowaliście? Na pewno to do was docierało.

Z krytyką zderzamy się cały czas. Widzimy te tytuły w gazetach czy internecie. Staramy się tego zbyt dużo nie czytać, bo to niczemu dobremu nie służy. Jednak nie da się tego uniknąć i trzeba się z tym zmierzyć. Wiedzieliśmy, że nie graliśmy rewelacyjnie. Mieliśmy też piekielnie mocną grupę. Brazylia, Włochy, Iran to zespoły światowego topu. W lidze światowej nie zagrało kilku bardzo dobrych naszych zawodników. Stephane zdecydował, że mają odpocząć Paweł Zagumny czy Mariusz Wlazły. Graliśmy tym, co

mieliśmy i może wyszło to nam na dobre. Zawodnicy tacy jak Mateusz Mika, Rafał Buszek, czy choćby ja, ograliśmy się w tych ważnych meczach i to później zapocentrowało. Sam awans do finału ligi światowej, to bardziej komercyjny sukces. To jedyny turniej w siatkówce, w którym gra się o duże nagrody. Mocno zależy na tych turniejach federacjom. Wiedzieliśmy, że mamy przed sobą imprezę ważniejszą sportowo.

Liczba miejsc w kadrze jest ograniczona. Każdy na takiej imprezie jak Mistrzostwa Świata, a tym bardziej rozgrywanej przed własną publicznością, chce zagrać. Często o miejsce w składzie rywalizuje się z kolegą. Jak to wygląda z perspektywy zawodnika?

Od kilkunastu lat polska siatkówka jest na wysokim poziomie i zdążyliśmy się nauczyć wzajemnej rywalizacji. Głupotą byłoby stosowanie jakiś nieczystych zagrań. Zresztą byłoby to od razu eliminowane przez całą drużynę. Dlatego każdy stara się skupić na sobie i to jest droga, by wykonywać jak najlepszą pracę. Wszystko robimy na konto drużyny. Od razu widać, jeśli ktoś chce grać na swoje konto. W siatkówce

niełatwo dostrzec takie zachowania. Trenerzy eliminują indywidualistów.

Ty rywalizowałeś o miejsce w składzie z Krzysztofem Ignaczakiem. Były jakieś spięcia między wami?

Z „Igtą” nigdy nie miałem żadnego spięcia. Dobrze nam się współpracowało, do samego końca. Zastanawialiśmy się, jak to będzie, gdy któryś z nas będzie musiał usiąść na trybunach. Wiedziałem, że jest profesjonalistą i zachowa się normalnie w takiej sytuacji. Przed mistrzostwami graliśmy Memoriał Wagnera, który był już małym wyznacznikiem. Ja zagrałem wtedy jeden mecz, a „Igtą” dwa. Myślałem, że to „Igtą” będzie pierwszym libero. Na ostatnim zgrupowaniu forma przyszła. Ostateczna decyzja korzystna była dla mnie. Ja zagrałem cały turniej, a „Igtą” mi pogratulował. Nie miał żadnego problemu, bo cieszył się sukcesem drużyny. Zachował się jak mistrz.

Z kadry rezygnował kiedyś Mariusz Wlazły. Na mistrzostwach zabrakło też kilku znaczących polskich siatkarzy. Jak to właściwie jest z tymi

rezygnacjami z gry w kadrze. Czy faktycznie chodzi tu o problemy zdrowotne? A może w grę wchodzi relacja na linii trener - zawodnik?

To jest bardzo zawiły temat. My czasami sami nie wiemy, jak odbywa się ta selekcja. W przypadku rezygnacji z danego zawodnika trener zawsze stara się wyjaśnić powody swojej decyzji. Mówi: ktoś jest lepszy, nie pasujesz do koncepcji zespołu, twój charakter nie pasuje do drużyny. Sytuacja z Bartkiem Kurkiem była mocno komentowana. Gdyby nie ten sukces, to Stephane'owi mocno by się oberwało. Dostałby po uszach. Było pewnie wiele osób, które tylko na to czekało. Dziennikarze i inni krytykanci. My do końca sami nie wiedzieliśmy, co się stało. Wiedzieliśmy, że coś nie gra między nimi. A sama decyzja? To już ich wewnętrzna sprawa.

Bartek Kurek to bardzo dobry zawodnik. Jak zareagowaliście na wiadomość, że nie ma go już z wami. Żałowaliście?

W pierwszej chwili było to dla nas szokiem. Przecież wiemy, jak jest ważną postacią dla siatkówki. Patrzyliśmy na całą sytuację ze zdumieniem. Z drugiej strony stwierdziliśmy, że



Naszą siłą było to, że nie graliśmy dla pieniędzy

Z PAWŁEM ZATORSKIM, libero reprezentacji Polski w siatkówce, Mistrzem Świata, rozmawia Sławomir Hajduk

taka jest decyzja i nie zależy ona od nas. Fajnie, że po tym wydarzeniu cała drużyna skupiła się na zadaniu, jakie mieliśmy do wykonania.

Te mistrzostwa przejdą do historii z wielu względów. Jednym z nich jest fakt, że zagraliśmy na Stadionie Narodowym, przy ogromnej publiczności.

W niewielu dyscyplinach na stadion przychodzi tylu ludzi. Obawiałem się, że głowy zawodników, którzy wyjdą na ten stadion, będą tak napompowane, że tego nie wytrzymają i skończy się, jak na Mistrzostwach Europy rok wcześniej. W tym roku było inaczej. Para francuskich trenerów tak poprowadziła zespół, że byliśmy pewni swoich umiejętności. Wychodząc na ten ogromny stadion nie czuliśmy praktycznie presji. Jeśli jesteś pewny, że możesz zagrać dobry mecz, to tego, ilu kibiców jest na trybunach, aż tak bardzo się nie odczuwa. Skupiasz się na swojej robocie i zadaniu, jakie masz do wykonania. Jedynym szokiem był moment wybiegnięcia z tunelu na boisko. Szukanie horyzontu, gdzie kończy się ta trybuna.

Gdy wynik się układa, to nie ma żadnego problemu. A w tych trudnych momentach publika może podnieść i ponieść?

Oj potrafi. Pokazała to nie raz w tym turnieju. Zresztą pokazaliśmy, że drużyna z kibicami mogła przenosić góry i wygrywać z najlepszymi. Było wiele trudnych meczów. Graliśmy tie-breaki z Iranem, Francją, Rosją czy Brazylią. Kilka razy byliśmy w dołku. Myśleliśmy, że przeciwnik nie wypuści zwycięstwa z rąk. Jednak w głębi serca byliśmy przekonani o własnej sile. Publiczność nam pomagała. Świadomość, ilu ludzi mamy za sobą nie paraliżowała, tylko dodawała otuchy.

Najtrudniejszy moment w turnieju dla ciebie, drużyny?

Na pewno mecz, który najbardziej zapamiętałem, to spotkanie z Iranem. Od niego zaczęły się ważyć losy: być albo nie być. Prowadziliśmy 2 : 0 w setach, a w kolejnej partii wysoko prowadziliśmy. Przeciwnik nas jednak dogonił. Doprowadzili do tie-breaka. To bardzo waleczny, charyzmatyczny naród, jak zresztą wszyscy muzułmanie. Myśleliśmy, że już tego nie wypuszczą. Poczuli naszą krew i chcieli to wygrać. Uczucie zwycięstwa z Iranem było wspaniałe. Jak po wygranej bitwie. Kosztowało nas to wiele sił, ale nie żałowaliśmy niczego. Ta wygrana przytrzymała nas przy życiu.

Co jeszcze w tak trudnym momencie decyduje, że podnosicie się i wygrywacie?

Myślę, że siła zespołu. Nie było jednej osoby, która dawała kopa drużynie. Uzupeł-

nialiśmy się wszyscy. Każdy z tej dwunastki zawodników, który był w składzie, coś dawał. Przychodził trudny moment. Jedna akcja, druga. Razem pobudzając się wiedzieliśmy, że z trudnego wyniku możemy wyjść. To było naszą siłą, że nie skupialiśmy się na tym, co przeciwnik gra.

Stwierdziłeś, że przed turniejem liczyliście na pierwszą szóstkę, po cichu na medal. Wy pokonywaliście wszystkie przeszkody. Awansowaliście do finału i co? Czuliście się nasyceni, czy wręcz przeciwnie? Ten awans jeszcze bardziej was nakręcił?

Awans do pierwszej szóstki był dla nas ulgą. Wiedzieliśmy już wtedy, że blamażu nie będzie. Chcieliśmy jednak więcej. Po losowaniu grup trzyzespołowych, gdy trafiliśmy na Rosję i Brazylię ręce nam trochę opadły. Nikt nie chciał takiego losowania. Druga grupa na papierze była lepsza. Gdy awansowaliśmy do półfinału, to była wielka radość. Wiedzieliśmy, że zagramy do końca turnieju. Po wygranym półfinale poczuliśmy ulgę, bo mieliśmy medal. Pierwszy set z Brazylią nie był dobry. Musieliśmy się szybko obudzić. Trenerzy dokonywali dobrych zmian i tym nam bardzo pomogli. Złamaliśmy przeciwnika i zdobyliśmy złoto.

Pierwszy mecz z Brazylią długo był komentowany. Brazylijczycy byli mocno sfrustrowani. Ich trener nie przyszedł na konferencję. Jakie były wasze opinie na ten temat?

To jest bardziej pożywką dla mediów i kibiców. My nie zwracaliśmy na to uwagi. Wiedzieliśmy, jakie zagrywki może stosować Brazylię. Przeciwnik różnie tłumaczył swoją porażkę. Kwestionował terminarz. My jednak bardziej skupiliśmy się na sobie, a nie na zaczepkach.

Po turnieju były nagrody i wyróżnienia. Czy wtedy uświadomiliście sobie, że warto trenować i znosić wszystkie wyrzeczenia?

Nagrody to zwiędzenie radości. My wiemy, że warto trenować w momencie, gdy zakładamy koszulkę z orłem. To ogromne wyróżnienie i honor. Każdy dzieciak, który zaczyna przygodę ze sportem, marzy o takim momencie. Ja tak samo o tym marzyłem ileś lat temu. Wcześniejsze powołania do kadry województwa, kadry kadetów czy juniorów, to już są wielkie wyróżnienia. Nie mówiąc już o tym, że wychodzisz na Stadion Narodowy, na którym jest 70 tysięcy kibiców. Wtedy wiadomo, że warto. Te nagrody to takie dodatki. Przed turniejem nie myśleliśmy, jakie dostaniemy i ile pieniędzy może wpłynąć na nasze konta. Nie było o tym mowy. Negocjacje ze związkiem w sprawie kontraktów na taki



PAWEŁ ZATORSKI

(ur. 21 czerwca 1990 w Łodzi) - polski siatkarz, grający na pozycji libero, reprezentant Polski. Jest wychowankiem Skry Bełchatów. W latach 2008-2010 był zawodnikiem AZS Częstochowa, do którego został wypożyczony ze Skry. W maju 2014 roku podpisał kontrakt z Zakłą Kędzierzyn-Koźle, 21 września 2014, wraz z reprezentacją Polski, wywalczył złoty medal Mistrzostw Świata 2014.

■ Osiągnięcia klubowe

2006 Mistrzostwo Polski juniorów, 2007 Mistrzostwo Polski kadetów, 2007 Wicemistrz Europy kadetów, 2006 złoty medal w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, 2007 brązowy medalista turnieju Nadziei Olimpijskich, 2010 srebrny medalista Klubowych Mistrzostw Świata ze Skrą Bełchatów, 2011 Puchar Polski ze Skrą Bełchatów w sezonie 2010/2011, 2011 Mistrzostwo Polski ze Skrą Bełchatów w sezonie 2010/2011, 2012 Puchar Polski ze Skrą Bełchatów w sezonie 2011/2012, 2012 2. miejsce w Lidze Mistrzów z PGE Skrą Bełchatów, 2012 Wicemistrzostwo Polski ze Skrą Bełchatów w sezonie 2011/2012, 2012 Superpuchar Polski z PGE Skrą Bełchatów, 2012 brązowy medal Klubowych Mistrzostw Świata z PGE Skrą Bełchatów, 2014 Mistrzostwo Polski ze Skrą Bełchatów w sezonie 2013/2014

■ Osiągnięcia reprezentacyjne

2011 brązowy medalista Ligi Światowej, 2011 brązowy medalista Mistrzostw Europy, 2011 srebrny medalista Pucharu Świata, 2012 Złoty medalista Ligi Światowej, 2014 złoty medalista Mistrzostw Świata

■ Nagrody i wyróżnienia

Najlepszy libero Klubowych Mistrzostw Świata 2010, najlepiej broniący zawodnik turnieju finałowego Pucharu Polski 2011, najlepiej broniący zawodnik turnieju finałowego Pucharu Polski 2012, najlepszy libero Memoriału Huberta Jerzego Wagnera 2013. (źródło: wikipedia)

turniej oczywiście muszą się odbyć. Jednak zapomnieliśmy o tym. A przypomnieliśmy sobie w momencie, gdy pieniądze wpłynęły na nasze konta. I to było naszą siłą, że nie graliśmy dla pieniędzy. Graliśmy dla radości kibiców, radości własnej i honoru.

A ze swojej postawy na turnieju mistrzowskim jesteś zadowolony?

Jestem zadowolony z mojej postawy i nieczęsto coś takiego mówię. Przy presji, jaka ciążyła na mnie, na młodym zawodniku, który zastępował „Ilgę”, który był częściej stawiany do roli pierwszego libero.

Wspomniałeś, że już wcześniej grałeś w kadrach młodzieżowych. Czyli jesteś materiałem na mistrza?

Takich materiałów na mistrza jest wielu. Na pewno trzeba próbować. Każdy chłopak czy dziewczyna musi się starać, by znaleźć się w tej wyselekcjonowanej grupie zawodników. Do tego jest jednak długa droga. Ja nigdy nie uważałem, że byłem wielkim talentem. Na pewno miałem dużo ochoty do uprawiania sportu. Dużą chęć, by robić więcej niż inni. To zostało mi do dzisiaj. Lubię przyjąć wcześniej na trening czy zostać dłużej. I wcale nie robię tego, by pokazać trenerowi, że jestem pracusiem. Robię to, bo sprawia mi to wiele przyjemności. I to jest ta droga do sukcesu.

Złotym medalem Mistrzostw Świata sprawiliście, że apetyty przed olimpiadą w Rio będą duże. Z kadry odeszło kilku doświadczonych zawodników. Nie będzie wam łatwo pozostać na tym wysokim poziomie. Jeśli nie będzie medalu, to każdy powie - klapa.

Kibice na pewno będą tak mówić. Presja będzie duża. Po pierwsze trzeba jednak pamiętać, że będzie trudno się zakwalifikować do tego turnieju. Coraz bardziej ograniczana jest liczba drużyn z Europy, która może zagrać na olimpiadzie. Stawka na naszym kontynencie jest wyrównana i o wygranej decydują niuanse.

Masz 24 lata. Jesteś mistrzem świata. Kolejnym celem jest olimpiada?

W turnieju robiliśmy krok po kroku, by osiągnąć sukces. W mojej przygodzie z siatkówką nie skupiam się na jakimś kolejnym ogromnym wyzwaniu. Gram w lidze w jednym z najlepszych zespołów z Polsce. To jest teraz dla mnie wyzwanie. Cieszę się z tego, że daję radość kibicom, którzy licznie przychodzą do naszej hali. Chcę dać najwięcej, ile mogę w tym miejscu, w którym jestem.

No właśnie, przed tym sezonem zmieniłeś barwy. Dlaczego nie grasz dalej w Skrze?

To był trudny moment. Próbowaliśmy dogadać się z władzami Skry. Było mi tam bardzo dobrze i najwygodniejszą opcją dla mnie było tam zostać. Stało się, jak się stało. Stworzyliśmy w tamtym roku wspaniałą drużynę i to było poparte sukcesem. Z rodzinami kolegów stworzyliśmy coś, co trudno zrobić w innym klubie. I dlatego po ostatnim meczu w Skrze pozostał żal.

Początek w nowym klubie nie był łatwy. Zmieniłeś środowisko, a wyniki były słabe.

Po przyjeździe tutaj byłem mocno zdolowany. Miałem duże ambicje i liczyłem na dobre wyniki. Nasze plany pokrzyżowały trochę kontuzje. Straciliśmy Grzegorza Boćka, który walczył z chorobą. Przed pierwszym meczem wypadł Michał Ruciak, który jest nieocenioną postacią w Zakcie. Mieliśmy duże problemy, bo przegrywaliśmy z każdym zespołem. Teraz jest już lepiej. Zbliżyliśmy się do czołówki i moje momenty zwątpienia minęły.

Zbliżają się święta. Czego wy, siatkarze sobie życzyć z tej okazji.

Na same święta życzymy sobie chociaż chwili wolnego, żeby spotkać się z rodziną. To tak bardziej żartobliwie. A tak naprawdę, to zawsze życzymy sobie zdrowia. Bo to dla siatkarzy jest duży problem. Rzadko się zdarza, by ktoś nie narzekał na urazy. Ja, odpukać, jestem od jakiegoś czasu tym szczęściarzem. Mogę trenować bez większych problemów i oby tak dalej.



Z mężem
Rafałem
i córką Hanią



Barbara Kurdej-Szatan

Aktorka, wokalistka, żona i mama, zdobyła popularność dzięki występom w reklamach Play, obecnie gra rolę Joasi w serialu „M jak miłość”. Pamiętać możecie ją przede wszystkim z X Factora, gdzie śpiewała wraz z zespołem „Soul City”. Absolwentka Państwowej Wyższej Szkoły Teatralskiej im. Ludwika Solskiego w Krakowie. Prywatnie żona wokalisty zespołu RH+, Rafała Szatana i mama małej Hani.

Stararam się być

autentyczna

Każdy jej dzień wypełniony jest obowiązkami. Na wywiad umówiliśmy się w Gnieźnie, ponieważ tam Basia grała w spektaklu „Old love” i znalazła chwilę na rozmowę.

Jak się czujesz będąc „na tapecie” wszystkich mediów w Polsce?

Trudno powiedzieć. Z jednej strony to uciążliwe, ale jest to wynikiem mojej pracy. W związku z moim udziałem w reklamie Play, zrobiło się medialnie. Dostaję wiele propozycji, dużo się wokół mnie dzieje. Musiałam do tego przywyknąć, ponieważ jest to część zawodu, który wykonuję.

Popularność jest dla ciebie uciążliwa, czy przyjemna?

To zależy, co o mnie piszą (śmiech). Czasami reporterzy wymyślają sobie niestworzone historie. Jak na przykład ta, że ja i mój mąż przechodzimy kryzys małżeński. A było to tak, że Rafał przyjechał do mnie na plan filmowy i, po prostu, intensywnie dyskutowaliśmy. Okazało się, że akurat w tym miejscu był obecny fotograf z jakiegoś magazynu, który w tej sytuacji zrobił nam zdjęcia z ukrycia. Jakiś czas później zostały opublikowane z podpisem, że przechodzimy kryzys i się rozwodzimy.

Martwisz się, co pomyślą twoi znajomi i rodzina?

Tak. Ale na szczęście, w to nie wierzą. Jest to jednak nieprzyjemne. Zwłaszcza, że w owym magazynie wzięli zdjęcia z aktorem, z którym grałam, takie z ujęć z filmu i napisali, że z nim romansuję. To jest paranoja.

Pierwsza praca, jaką dostałaś po studiach była w teatrze, w Poznaniu.

Tak. Pracowałam trzy lata, nie było zbyt wielu premier, ale i tak sporo się tam nauczyłam, będąc świeżą absolwentką szkoły teatralnej. Poza teatrem zawsze coś robiłam. Mieszkając w Poznaniu, jeździłam do Warszawy na castingi, śpiewałam w chórze gospel. Teraz więcej pracy mam na miejscu - w Warszawie.

Czym jeszcze się zajmowałaś zanim trafiłaś na duży ekran?

Najpierw grałam w Teatrze Nowym w Poznaniu. Później zaszłam w ciążę i przeniosłam się do Warszawy. Wtedy wraz ze znajomymi założyliśmy zespół „Soul City” i postanowiliśmy wziąć udział w programie „X Factor”, aby się wypromować. Udało nam się dojść do finału. W czasie trwania programów na



Jak
wakacje, to
w ciepłych
krajach



Fot. A. Dargiewicz

Sesja zdjęciowa
„Alicja w Krainie
Czarów”

żywo, dostałam się do spektaklu „Deszczowa piosenka” w teatrze muzycznym „Roma”, w którym grałam dwa lata. W międzyczasie wygrałam casting do kampanii reklamowej firmy Play i tak ruszyło.

Ta reklama okazała się przepustką do aktorstwa przez duże „A”?

Aktorstwo przez duże „A” jest dla mnie jednak bardziej w teatrze, ale po prostu, wtedy ludzie zaczęli mnie kojarzyć. Wtedy też zaczęłam otrzymywać propozycje telewizyjne.

Jak zmieniło się twoje życie odkąd stałaś się rozpoznawalna?

Moje prywatne życie się nie zmieniło zupełnie. Tyle, że mam teraz więcej pracy. Ale ja zawsze dużo robiłam - chodziłam na zajęcia dodatkowe, śpiewałam w chórze, grałam na instrumencie. Teraz mam tak samo dużo zajęć, ale mi za nie płać (śmiech). Więcej osób się tym interesuje i o tym pisze.

Masz poczucie, że masz teraz swoje pięć minut?

Chyba tak. Jestem świadoma, że za jakiś czas mogę nie mieć żadnych propozycji, ani pracy. Teraz objeżdżamy Polskę, grając spektakl „Old love”, ale niedługo skończą nam się miasta i nie wiem, co dalej.

Przyjmujesz wszystkie propozycje, jakie dostajesz?

Teraz już nie, bo brakuje mi czasu. Zdaję sobie sprawę, że zawód aktora wiąże się z okresowym zainteresowaniem. Raz jest się na górze, później znów trzeba się starać o pracę. Choć ja, jak do tej pory, nie miałam żadnej przerwy w karierze. Ostatnio, już któryś raz z kolei, dostałam propozycję wzięcia udziału w programie - „Twoja twarz brzmi znajomo”. Tej propozycji nie przyjął, bo po prostu nie chciałam.

Istnieje rywalizacja między aktorami?

Jest ciągła pogoń za pracą i pieniędzmi, ale zależy, jaki kto jest. Ja tego nie czuję, bo w tej chwili propozycje same do mnie spływają. Wcześniej chodziłam na castingi, tam siedzi się godzinami i czeka na swoją kolej.

Zdarza się, że ludzie są zmęczeni i się denerwują, chcą jak najszybciej wejść na przesłuchanie. Jednakże po pewnym czasie spotyka się te same osoby i później castingi stają się miejscem spotkań ze znajomymi.

Jak wygląda świat celebrytów?

Jest przyjazny, czy toksyczny?

Ludzie są różni, tak jak wszędzie. Niektórzy są fantastyczni, mówię na przykład o ekipie spektaklu „Old love”. Bardzo się lubimy. Pracuję w „Pytaniu na śniadanie” i tam też zespół jest bardzo zgrany. Wydaje mi się, że ludzie lubią pracować z kimś otwartym. Portale internetowe publikują informacje o gwiazdach pozujących na ściankach. Są osoby, które przychodzą na różne imprezy i pokazy, aby o nich pisać i mówić. Ale one z nikim nie pracują. Po prostu, pokazują się publicznie i ładnie wyglądają.

Znasz takie osoby?

Ja osobiście nie poznałam nikogo takiego. Cieszę się, że mam do czynienia z ludźmi z branży - z aktorami, muzykami. To są osoby, które mają pasję i chcą pracować w swoim zawodzie.

Wolisz teatr, czy film?

Im dłużej pracuję na planie, tym bardziej doceniam teatr. Jeśli chodzi o dalekosiężne plany zawodowe, to są one związane z teatrem. Praca w filmie jest niestabilna. Teraz jestem w serialu „M jak miłość”, ale nie wiadomo, ile to potrwa. Nagrałam dwa filmy - to jest miesiąc pracy i koniec. Film owszem zo-

staje, ale ja nie wiem, czy będę miała kolejne propozycje.

A co najbardziej lubisz w teatrze?

Chyba to, że gram na żywo. Że publiczność reaguje i można ją wyczuć oraz to, że wszystko dzieje się tu i teraz. Każdy spektakl jest niby taki sam, a jednocześnie zawsze inny. To jest po prostu ciekawsze niż film. Łatwiej jest też skumulować całą energię przez dwie godziny przedstawienia i zrobić swoje

Nie. Lubię jedno i drugie. Cieszę się, że mogę łączyć te dwie pasje. Śpiewałam od zawsze, chodziłam do szkoły muzycznej. Gdy byłam dzieckiem brałam udział w warsztatach aktorskich, które współorganizowała moja mama. I tak to się mieszało, choć zawsze byłam związana bardziej z muzyką. Wcześniej teatr mnie nie pociągał.

Co się zmieniło?

Postanowiłam zdawać do szkoły teatral-



Prócz aktorstwa, wielką pasją Basi jest śpiewanie



Ostatnie poprawki przed spektaklem

jak najlepiej.

Wchodząc na scenę i grając ten sam spektakl po raz kolejny wpada się w rutynę?

Nie. Staram się, aby za każdym razem być autentyczna, prawdziwa i świeża. Jak włączy się maszynka, to bardzo niedobrze dla aktora. Przeszłam trening w teatrze Roma, gdzie grałam ten sam spektakl od wtorku do niedzieli codziennie, przez dwa lata. W kółko to samo. Musiałam się starać za każdym razem, aby moja gra była dobra i świeża.

Nie boisz się, że będziesz postrzegana głównie przez pryzmat „blondynki z Play”?

Nie. Gram przecież różne role w teatrze. A poza tym, dostaję niejednorodną propozycję, tak, jak ta w „M jak miłość”, gdzie wcieliłam się w odważną dziewczynę, zupełnie inną od tej z reklamy Play.

Jaki masz stosunek do seriali?

Jest to stała praca dla aktora. Systematycznie jestem na planie. Myślę, że jest okej.

W styczniu odbędzie się premiera drugiego filmu, w którym grasz.

Tak, „Wkręcenie 2”. To jest co prawda komedia, ale ja nie mam komediowej roli. Zagram policjantkę, która jest w ciąży. Moja bohaterka będzie kapryśną, płakać i śmiać się na przemian. Jest to jedna z główniejszych ról.

Czyli aktorstwo bardziej cię wciąga niż śpiew?

nej w Krakowie, ponieważ tam była specjalizacja wokalo-estradowa. Za pierwszym podejściem się nie dostałam, zdałam za to do szkoły musicalowej w Gdyni. Ale startowałam po raz drugi do Krakowa i wtedy się udało.

Jak wygląda standardowy dzień Basi Kurdej-Szatan?

Ojej, nie ma u mnie standardowych dni. Ten zawód jest tak ruchomy, że każdy dzień wygląda inaczej. Raz jestem na planie, na którym spędzam kilka lub kilkanaście godzin. To zależy od ilości scen. Niekiedy mam tylko spektakl wieczorem, więc mam cały dzień wolny.

Czyli bardzo nieregularny tryb życia.

Tak. Wstaję o różnych porach. Jem także nieregularnie. To jest trudne, ale ja zawsze lubiłam robić wiele rzeczy na raz. Aby dać radę, muszę być dobrze zorganizowana. Zawsze mam wszystko zaplanowane z dnia na dzień. Nie ma u mnie rutyny.

Jak reaguje na to twoja córka?

Hania chodzi do przedszkola. Wymieniam się z moim mężem - Rafałem. A ona już się przyzwyczaiła do takiego trybu życia. Uwielbia chodzić na wszystkie nasze koncerty, spędza z nami czas na próbach. Dzięki temu jest towarzyska i bardzo muzykalna. Na szczęście potrzebuje czasu, aby komuś zaufać, najpierw obserwuje reakcję rodziców, potem się

otwiera. Przyzwyczaiła się do tego, że widzi mnie w telewizji. Chodzi na moje spektakle - bajki. Teraz jestem w trasie i trzy dni jej nie widzę - to jest trudne, ale taka praca.

Osoby publiczne zazwyczaj chowają swoje dzieci przed mediami. Ty nie masz z tym problemu?

Mamy zdjęcia z pokazu, gdzie byli aktorzy ze swoimi dziećmi. Zrobiono nam też zdjęcia, gdy zabrałam Hanię do teatru „Małego widza”. Zdarza się to raczej przez przypadek. Nie biorę jej gdzieś specjalnie, tylko po to, aby ją pokazać. A nawet staram się tego unikać. Podchodzę do tego na luzie - nie chcę, aby robiono jej zdjęcia, ale jeśli już ktoś podejdzie, to nie chowam jej i nie uciekam. Ostatnio, w czasie spektaklu dla dzieci, weszła na scenę podczas końcowych ukłonów. Już trzy koncerty zagrałam z Hanią na kolanach. Ona, siedząc z nią na widowni, chociaż wie, że nie wolno, wchodzi na scenę.

Mąż pracuje tak samo dużo, jak ty?

Na szczęście nie. On ma inny tryb. Wyjeżdża na parę dni na koncerty. Wtedy ja przejmuję paterkę. Wspieramy się oboje. Przede wszystkim jest świetnym ojcem. Radzimy sobie.

Emanuje z ciebie niesamowita otwartość.

Tak. Czasami aż za bardzo. Zawsze mówię to, co myślę. Nie lubię obłądy. Nie tworzę swojego sztucznego wizerunku. To chyba u nas rodzinne. Ostatnio moja siostra poszła ze mną do „Pytania na śniadanie” i zaczęła opowiadać dosłownie o wszystkim. Śmiałyśmy się potem, że nie mamy żadnych zahamowań.

Nigdy się nie „nacięłaś”?

Owszem, kilka razy moje słowa zostały przekręcone i wyciągnięte z kontekstu. Po przeczytaniu pewnych artykułów w internecie byłam szokowana. Pomyślałam - dlaczego oni tak robią, przecież to jest nieprawda. Uczę się manewrować tym, co mówię.

Gonią za tobą paparazzi?

Na samym początku, gdy weszła reklama Play, ludzie zastanawiali się, kim jest ta blondynka. Wtedy paparazzi pojechali za mną i moją rodziną w góry. To było żenujące. Dla mnie był to szok, czułam się osaczona. Na szczęście, ostatnio się uspokoiło.

Nie dajesz powodu do sensacji?

Tak, chyba stwierdzili, że jestem nudna (śmiech). Mówię o wszystkim otwarcie, grzecznie pozuję do zdjęć. Mam męża i dziecko, więc wszystko wiadzą. Nie ma już czego odkrywać.

Czy w wirze pracy masz czas pomyśleć o nadchodzących Świątach?

Ich nastrój czuję już od września. Wtedy nagraliśmy reklamę Play z Mikołajem. Planujemy też koncerty świąteczne, wybieramy repertuar. Nie mogę się doczekać Świąt.

Jak spędzisz ten wyjątkowy czas?

W tym roku jedziemy do Lubina, do rodziców Rafała. Mam luz od 21 do 26 grudnia. Co prawda już 27 grudnia śpiewamy na koncercie świątecznym w teatrze Roma w Warszawie, ale to dla mnie i Rafała sama przyjemność. Potem prowadzę Sylwestra we Wrocławiu. Podczas Świąt mam kilka dni dla siebie i rodziny.

Jaka jest twoja ulubiona potrawa wigilijna?

Uwielbiam pierogi z kapustą i grzybami oraz kompot z suszu.

Przygotowujesz Wigilię, czy przyjeżdżasz „na gotowe”?

Zawsze przyjeżdżaliśmy na gotowe, chociaż pomagałam rodzicom w lepieniu pierogów i uszek. W tym roku zrobię z Rafałem zupełną rybą dla całej rodziny.

Rozmawiała Ksenia Pięta

Zdjęcia pochodzą także z prywatnego archiwum Barbary Kurdej-Szatan.

PIEROGI Z KAPUSTA
I GRZYBAMI

CIASTO

2 szklanki mąki
szczypta soli
2 łyżki masła lub oleju
Składniki zaparzamy wrzącą wodą
(ok. 1 szkl.) Dodajemy 3 żółtka
i zagniatamy gładkie ciasto.

FARSZ

70 dag kapusty kiszzonej
50 dag pieczarek
1 cebula
sól, pieprz

SPÓSÓB WYKONANIA

Kapustę gotujemy, a następnie drobno kroimy. Pieczarki drobno kroimy i podsmażamy z cebulką, dodajemy do kapusty. Przyprawiamy solą i pieprzem. Ciasto rozwałkowujemy na cienki placek, wykrawamy szklanką kółka, układamy nadzienie i skleamy pierogi.

SAŁATKA
„ZACHÓD SŁOŃCA”

SKŁADNIKI

2 puszki kukurydzy
1 słoik selenia konserwowego
150 g wędzonej szynki
100 g żółtego sera
kolorowy pieprz, sól, cukier,
majonez

SPÓSÓB WYKONANIA

Szynkę kroimy w cienkie paseczki, ser ścieramy na tarce, kukurydzę i selenia odsączamy. Wszystko mieszamy, doprawiamy solą, pieprzem, cukrem, dodajemy majonez. Sałatkę chłodzimy w lodówce, przez 2 godziny.

SAŁATKA
WARSTWOWA

SKŁADNIKI

3 buraczki ugotowane
6 filetów śledziowych z oleju
1 duża cebula
1 duże jabłko
4 ogórki konserwowe
4 łyżki oleju
sok z cytryny
koperek, cukier, sól, pieprz

SPÓSÓB WYKONANIA

Wszystkie składniki kroimy w drobną kostkę. Filety śledziowe łączymy z cebulą i ogórkiem, doprawiamy pieprzem, solą, cukrem i 2 łyżkami oliwy. Buraczki łączymy z jabłkiem, doprawiamy sokiem z cytryny, cukrem, solą, pieprzem i oliwą. W misce układamy na przemian jedną i drugą warstwę, dekorujemy koperkiem.

A może ciupka na wigilię?

Świąteczne potrawy przygotowały panie uczęszczające na cotygodniowe zajęcia do biblioteki nowomieskiej.

- Co roku organizujemy warsztaty kulinarne, podczas których przygotowujemy dania wigilijne, świąteczne - mówi Maria Tomczak, bibliotekarka. Zestaw przepisów przyniosła na spotkanie Krystyna Żuralska, emerytowana nauczycielka. - Jest naszą czytelniczką. lubi gotować i zawsze nas wspiera swoją

wiedzą. Wyszukuje różne dania w swoich zbiorach, w różnych czasopismach, weryfikuje te, które są godne uwagi i proponuje nam, co mogłybyśmy wspólnie zrobić - dodaje Maria Tomczak.

Tym razem na świątecznym stole zagościła m.in. aksamitna zupa grzybowa i... wielkopolska ciupka, czyli kapusta z fasolą. Nie zabrakło też karpia i pierogów. Smacznego!

(akf)

zdjęcia Anna Kopras-Fijolek



STUDIO
kreacji
RUCHU
ARLETY
Piotrowskiej

Niech zbliżające się Święta Bożego Narodzenia będą pełne radości i skłaniają Państwa do refleksji i zadumy nad planami na Nowy Rok. Życzymy wszystkim zadowolenia i satysfakcji z podejmowanych wyzwań.

facebook

tel. 602 873 187 studiokreacjiruchu@gmail.com
www.studiokreacjiruchu.com

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wielu głębokich i radosnych przeżyć, wewnętrznego spokoju, wytrwałości i radości oraz błogosławieństwa Bożego w każdym dniu nadchodzącego Nowego Roku

PIEKARNIA
GURZYŃSKI
1938

Zapraszamy do sklepów firmowych: al. Niepodległości 14, ul. Św. Ducha 43b, ul. Wrocławska 15 (Galeria Jarocińska), os. Konstytucji 3 Maja 14



RYBA PO LITEWSKU

SKŁADNIKI

2 filety np. z sandacza lub karpia
6 jajek na twardo i jedno surowe
2 cebule
4 łyżki tartego chrzanu
4 łyżki natki pietruszki
4 łyżki tartej bułki
3 łyżki masła
2 łyżki soku z cytryny
sól, pieprz, cukier

SPOSÓB WYKONANIA

Filety posolić, popieprzyć, skropić sokiem z cytryny, odstawić do lodówki na 30 min. Cebulkę pokroić w kostkę i zeszklić na maśle, dodać jajko na twardo pokrojone w kostkę, chrzan, tartą bułkę, surowe jajko, natkę, doprawić sokiem z cytryny, solą, pieprzem i cukrem. Farszem posmarować filety, złożyć razem i owinąć plasterkami słoniny. Ułożyć na blaszce. Piec w piekarniku ok. 50 min. w temp. 180°C. Po upieczeniu usuwamy słoninę, rybę układamy na półmisku, dekorujemy pomidorami, cytryną i natką.



AKSAMITNA ZUPA GRZYBOWA

SKŁADNIKI

10 dag suszonych grzybów
30 dag świeżych lub mrożonych grzybów (ewentualnie pieczarek)
1 duża cebula
5 łyżek masła
kostka bulionu grzybowego
½ szkl. mleka
2 płaskie łyżki mąki pszennej
szklanka kremówki
sól, pieprz mielony, przyprawa do zup

SPOSÓB WYKONANIA

Suszone grzyby umyć. Włożyć do garnka i zalać 8 szklankami wrzątku. Doprowadzić do wrzenia i gotować około godziny. W tym czasie zeszklić na maśle drobno pokrojoną cebulę. Grzyby wyjąć z wywaru i drobno pokroić. Następnie grzyby i zeszkloną cebulę oraz kostkę bulionową dodać do wywaru. Gotować kolejne 10 min. Przygotować zasmażkę z 3 łyżek masła i 2 łyżek mąki, którą następnie rozprowadzamy mlekiem i wlewamy do zupy. Zagotowujemy a następnie miksujemy, dodajemy sól, przyprawę do zup, pieprz i śmietanę. Świeże lub mrożone grzyby drobno kroimy i smażymy na maśle z cebulką, solimy do smaku i dodajemy do zupy. Posypujemy natką pietruszki.



WIELKOPOLSKA CIUPKA, CZYLI KAPUSTA Z BIAŁĄ FASOLĄ

SKŁADNIKI

główka białej kapusty (średnia)
fasola np. piękny Jaś lub inna o średnich ziarnach
3 cebule
4-6 łyżek masła
ocet, sól, pieprz, cukier, ziele angielskie, liście laurowe

SPOSÓB WYKONANIA

Kapustę poszatkować, sparzyć wrzącą wodą. Fasolę ugotować do miękkości. Cebulkę pokroić w drobną kostkę. Rozpuszczamy masło, szklimy na nim cebulkę, dodajemy kapustę i powoli prażymy. Kapusta nie może się rozgotować. Do kapusty dodajemy ziele angielskie i liście laurowe. Łączymy z fasolą. Przyprawiamy solą, pieprzem, cukrem i octem. Taka kapusta wigilijna najlepiej smakuje, jeśli się ją przygotowuje dzień wcześniej.



*Wszystkim naszym Klientom
i Współpracownikom
składamy serdeczne życzenia radosnych,
przepięknych domowym ciepłem
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu powodów do radości i spełnienia
marzeń w 2015 Roku.*

DAIGLOB FINANCE
POŻYCZKINIEBANKOWE
732 76 76 76



*Świąt wypełnionych miłością
i radością niosących spokój
i odpoczynek.
Nowego Roku spełniającego
wszelkie marzenia,
pełnego optymizmu,
szczęścia i powodzenia
życzy*

Aleksandrzak Leszek
Posel na Sejm RP



**Sojusz Lewicy
Demokratycznej**



„Gwiazdy kochają Jemioła”, „Świetny pokaz Jemioła”, „Kolejny sukces projektanta” - wyobrażałeś sobie kiedyś, że tak będą o tobie mówić i pisać?

To jest akurat ostatni element mojej pracy. Mam taki zawód, który spotyka się z zainteresowaniem. To jednak nie jest dla mnie priorytetem. Ważniejsi są dla mnie klienci i to, że możemy być firmą, która jest rzetelna i rozpoznawalna dzięki jakości, do której klienci wracają. Kwestia PR jest niezwykle ważna i oczywiście bardzo miło jest, gdy pisze się o kimś dobrze, ale ja się nie kąpię w tym sukcesie. Po prostu, robię więcej, mocniej.

Akurat to chciałeś w życiu robić?

Miałem predyspozycje ku temu, żeby robić rzeczy związane z plastyką. To, że studio wałem na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, to, czym się zajmuję, jest pewnie wypadkową tego, że bardzo chciałem robić rzeczy, które będą piękne i będą ubogacały ludzi. Mam nadzieję, że takie są moje pokazy - nie są tylko prezentacją ubrań, ale czymś więcej - wydarzeniem artystycznym. Zawsze chciałem zaistnieć na tym rynku, jako osoba, która ma coś do powiedzenia. Udało się, ale w tym zawodzie nie mogę sobie pozwolić na odcinanie kuponów. Projektant jest zobowiązany do tego, żeby ciągle być kreatywnym, pokazywać nowe rzeczy. To jest dosyć męczące. Nikt nigdy nie pyta się o to, jak to wygląda od tej drugiej strony. Wszyscy patrzą na sukces, a nie na ciężką pracę, która za nim stoi, na pracę bardzo wielu osób, której zwieńczeniem jest 8 minut pokazu. Powoduje to ogromne zmęczenie, które może przynieść. Borykam się podobnymi problemami, co inni - z ZUS-ami, VAT-em, podatkami, lokalami...

Chciałam właśnie pytać o tzw. stronę roboczą twojej pracy. Efekt końcowy w postaci pokazu widzą wszyscy, ale mało kto wie, jak to się wszystko zaczyna. Skąd czerpiesz pomysły?

Pomysły to jest najprzyjemniejszy element tworzenia kolekcji. Mam cztery kolekcje w ciągu roku, czyli 200 nowych wzorów i to jest bardzo dużo pracy, nieprzespane noce. Nie umiem ci powiedzieć, skąd dokładnie biorę pomysły. Chyba po prostu z głowy, z tego, kto mnie otacza, z obserwacji świata, sztuki. Bardzo lubię podróżować, jeśli tylko mam czas. Często łączę podróże zawodowe w życiu prywatnym - w tym roku byłem, m.in. w bardzo fajnych fabrykach we Włoszech i Francji, gdzie wybrałem tkaniny do nowej kolekcji. W efekcie na wybiegu jest wiele elementów z różnych części świata - np. w jednej kurtce jest dodatek z Hiszpanii, skóra jest włoska, a jeszcze coś innego jest francuskie.

Swoje pomysły na nową kolekcję gdzieś zapisujesz, rysujesz?

To tak właśnie nie wygląda. Najpierw jestem na różnych targach, które są dla mnie inspiracją i mają mnie natchnąć do tworzenia nowej kolekcji. To tkanina determinuje, co z niej powstanie, jakie to będą rzeczy. Później jest opracowanie, jak to ma być zrobione, wymyślona koncepcja pokazu począwszy od tego, jak mają wyglądać zaproszenia, po wygląd całości, muzyki, stylizacji, a modele ubrań powstają... na końcu.

Jak długo trwają przygotowania do jednego pokazu?

Tak naprawdę - pół roku od zamówienia tkanin, od pomysłów. Szycie kolekcji trwa najkrócej. To nie jest tak, że pół roku wcześniej powstaje pierwsza sukienka. Szycie trwa nawet do ostatniej godziny przed pokazem. Czasami patrzymy ze stylistką na tę kolekcję i wiemy, że brakuje rzeczy, które ją wypełnią, a do pokazu zostało parę dni. Te ostatnie szlify są niezwykle istotne. Najbardziej wyczerpujący jest więc czas bezpośredni przed pokazem. Przy moim ostatnim pracowałem produkcyjnie 350 osób - żeby stworzyć tylko sam event, czyli zorganizować pokaz. Jestem osobą, która to ogarnia. Oczywiście mam asystentów, ale oni raczej się nie włączają w tę pracę. Sam sprawuję nadzór intelektualny nad tym, co jest bardzo wyczerpujące. Muszę być cały czas na dużych obrotach, a ludzie widzą później efekt tej ciężkiej pracy... w rubryce towarzyskiej.

Ile kosztuje przygotowanie kolekcji, czy pokazu?

Kolekcja to jest jedno i można w nią włożyć każde pieniądze. Zależy, co chce się pokazać, jakie stroje, jaka jest koncepcja. Ta ostatnia kolekcja była bardzo droga - dużo skór, tkanin robionych specjalnie na zamówienie, ich obróbka w szyciu była pracochłonna. Proszę mi wierzyć, to są ogromne pieniądze. To jest luksusowy samochód, który wjeżdża na scenę cztery razy w roku. A sam pokaz? Myślałem, że bez 250 tys. zł to nie ma co myśleć o tym, żeby go zrobić. Mam na myśli oprawę - oświetlenie, osoby które przy tym pracują, modelki, styliści, makijażyści. Jest to ogromna machina. Trwa kilka minut i dla mnie jest niesamowitym wydarzeniem, bo nie można go powtórzyć, jak spektakl. To unikatowa chwila dla projektanta i jego pracy. I albo się uda, albo nie.

Od pokazu zależy zainteresowanie całą kolekcją - to, czy „gwiazdy” wybiorą Jemioła, czy nie. Trzeba też na tym zarobić.

Oczywiście - gwiazdy i inne klientki również. To jest biznes. Ja z gazet i pokazywania w nich rzeczy nie żyję. Żyję ze sprzedaży swoich ubrań. Muszę dopasować swoją propozycję do rynku. Oczywiście, chcę ten rynek w pewien sposób wychowywać estetycznie, a nie tylko wypełniać pewną niszę. Mam ambicje, żeby ludzie chodzili lepiej ubrani. Chcę dawać produkt komfortowy, ale też jakościowy, który kosztuje trochę więcej niż ten z „sieciówki” produkowany masowo. Ale praca przy nim jest

Moda na Jemioła

Jak długo pracuje nad przygotowaniem kolekcji i jednego pokazu? Ile to kosztuje? Czy każdy może nosić jego ubrania i, dla kogo zaprojektuje suknię na rozdanie Oscarów? Z Łukaszem Jemiołem - jednym z najbardziej znanych i cenionych polskich projektantów rozmawia Joanna Miśkowiak

„Bycie projektantem to jest nieustająca praca. Zaprojektowanie dobrej kolekcji to dopiero początek. Potem ją trzeba sprzedać, odzyskać koszty, zarobić na niej - to ogromna machina sprzedaży na rynku, który już jest nasycony, bo ubrań na świecie jest bardzo dużo. Ciągle trzeba prezentować nową formułę, pomysł, który się sprawdzi. Wiara w siebie to w tej pracy podstawa”

Łukasz Jemioł
pokazuje fotografie
z jednej z tegorocznych
kolekcji. - Zobacz
te piękne, mięsiste
jedwabie, wyciskane
skóry, ręcznie
przeszywane linie -
objaśnia

odrobinię inna. Jest ze świetnych surowców, szyty tylko przez polskie szwalnie, krawcowe. Wydaje mi się, że rynek skłania się ku takim trendom, jak zaufanie polskim produktom. Panie, które stać na wiele brandów zachodnich, ufają nam - polskim projektantom. To mnie bardzo cieszy, bo one mają rzeczy świetnej jakości, które robią wrażenie na osobach z zagranicy. Również klienci zagraniczni, których mamy, też mówią, że gdybyśmy wpominali ogromne pieniądze w nasze firmy, byłibyśmy ogromnymi markami na świecie. Myślę, że to się za jakiś czas wydarzy, bo świat polskiej mody rozwija się w tym kierunku.

Obecnie ubierasz wiele polskich „gwiazd”.
A chciałbyś ubrać kogoś z Hollywood?

Pewnie, że bym chciał. Niejednokrotnie mówiłem, że chciałbym ubrać aktorki Tildę Swilton albo Kate Blanchett. Lubię osoby, których praca niesie coś za sobą, a nie są znane tylko z urody i „bywania” w gazetach. Raczej nie jestem projektantem, który ubiera wszystkich. Choć moja moda jest komercyjna - wiele gwiazd nie rozumie jej. Ja to absolutnie szanuję. Mam swój styl i albo się ktoś dobrze w nim czuje, albo nie. Wolny wybór. Nigdy nie mówię, że kogoś nie ubiorę, ale istnieje naturalna selekcja. Mam parę ambasadek, które chodzą w moich rzeczach, pięknie w nich wyglądają i dobrze się czują.

Twoją muzą jest Małgorzata Socha.

Rzeczywiście. W tym roku ubieraliśmy Małgo-
się na najważniejsze jej wyjścia i niejednokrotnie te
stylizacje były bardzo udane i to mnie cieszy. Ale
to też jest bardzo dużo pracy przy takiej obsłudze
i staram po obu stronach. Edyta Górniak też mi
zaufała kilkakrotnie. Agatę Kuleszę ubierałem na
wzręcenie Orłów, gdzie dostała nagrodę za pierw-
szoplanową rolę w firmie „Ida”.

Agata Kulesza ma szansę na nominację do Oscara. Może ubierzesz ją na czerwony dywan...

Już jej napisałem SMS-a, że jakby coś, to jestem gotowy. Trzymam kciuki, żeby to się wydarzyło. Szylem już na Oscary - kiedyś dla Kingi Rusin, która relacjonowała galę. Nikt jednak nie odbierał Oscara w mojej sukni. Póki co, to są spekulacje, ale sama widzisz, że wiąże się z osobami, które coś robią, oprócz tego, że są znane i oprócz bywania, mają coś do powiedzenia.

Co w takim razie myślisz o blogerkach modowych, które ostatnio są popularne, ale opinie na ich temat bywają negatywne.

Bloggerki są bardzo istotne. Uważam, że one zainteresowały rynek młodszego odbiorcy modą. Kibicuję dziewczynom, choć w Polsce jest „fala hejtu”. Podpisuję się obiema rękoma pod ich działalnością, choć może nie wszystkie ich akcje są w zgodzie ze mną. Niech to będzie poparte wiedzą, osobowością, czymś ciekawym do powiedzenia. Natomiast generalnie, jako zjawisko są bardzo potrzebne i istotne - propagują modę, co zbliżyło nas do Zachodu. Tam jednak te osoby są bardzo poważane. Nas Polaków one wkurzają, bo one są bardzo młode, odnoszą sukces i potrafią się utrzymać z własnej pracy. I to niekiedy jest ciężka praca - wyszukiwanie rzeczy, nadawanie świeżości trendom. Wiem, że to brzmi banalnie, ale wbrew pozorom, kosztuje to dużo wysiłku, żeby to profesjonalnie wyglądało. Takie osoby, jak Jessica Mercedes, czy Maffashion dają sobie radę. Moda jako zjawisko socjologiczne idzie w różne strony i myślę,

że ta strona mediów społecznościowych, blogów, instagrama, facebooka, robienia sobie selfie - nie możemy od tego uciec. Taki jest świat.

U Jemioła można się ubrać na każdą okazję?

Zdecydowanie. Moją definicją jest to, żeby można było moje stroje nosić od 8.00 rano do 20.00 wieczorem.

W każdym rozmiarze?

Właśnie tak. Zdziwię cię, ale głównie linię bą-
sac produkujemy w wielu rozmiarach. Sporo rzeczy
jest oversize. Panie, które nie mają rozmiaru 36,
38, 40 też się mogą u nas ubrać. Nie wszystkie
modele można oczywiście przypasować do każde-
go rozmiaru, ale staram się mieć w każdej kolekcji
modele, które sprawdzą się na kobietach mają-
cych trochę inne kształty niż kanon, który wyzna-
cza modelka. Udowodniłem w ostatnim pokazie,
że moda jest nie tylko dla dziewczyn, które mają
20, 30 lat. Zatrudniłem modelki superstars - czy-
li takie, które chodziły w latach 80. i 90. - panie
po 40. wyglądające genialnie. Mam nadzieję, że
to spowoduje, że kobiety w całej Polsce ośmie-
lą się, żeby przejść próg sklepu i znaleźć ubrania,
w których dobrze będą się czuć i pięknie wyglą-
dać. Kobiętę w rozmiarze 34 łatwo jest ubrać, ale
to sztuka dobrze ubrać taką w rozmiarze 44.

Ubrałbyś Anitę Włodarczyk - mistrzynię świata w rzucie młotem, która z racji wykonywanego sportu nie ma sylwetki w rozmiarze 34?

Pewnie, że bym ubrał. Kiedyś szyłem dla Doro-
ty Wellman na jakieś bardzo ważne wyjście i my-
ślałem, że wyglądała pięknie. Mamy nawet klientki
w rozmiarze 44 - 46. Dżinsy też mamy w ogrom-
nej ofercie rozmiarowej. Proszę mi wierzyć, z ca-
łej kolekcji 20-30% jest do zaadaptowania prze-
ciwko panie, które mają inny size niż S. To jest ogrom-
na nisza, bo generalnie firmy i projektanci myślą
głównie o szczupłych, kobietach, ale one, czego
nie założą i tak wyglądają dobrze.

W każdym rozmiarze, ale czy na każdą kieszeń?

No, pewnie nie. Niestety. Ja bym sobie życzył tego, żeby każdy miał coś ode mnie. Sytuacja gospodarcza i finansowa jest niestety taka, że nie wszyscy mogą sobie pozwolić na moją metkę. Z czego wynika ta cena? Z surowców, szycia, konstrukcji, obsługi marketingowej, długości serii. Jest też VAT i wiele innych czynników. Najtańsze rzeczy to szale za 150 zł i myślę, że to jest cena do ugrzyzienia. T-shirty mamy za 250 zł, fajne płócienne torby. Myślę, że to są ceny, które nie szokują.

Ile kosztowała najdroższa rzecz
zaprojektowana przez ciebie?

Nie pamiętam. To chyba nie była suknia. Dosyć drogie mam kożuchy, których jakość powoduje, że klient nosi je parę lat. One niestety kosztują po kilkanaście tysięcy złotych. Drogie jest też futro, czy niesamowite suknie, na które czasami zużywa się kilkadziesiąt metrów tkaniny. Te ceny na pewno są uzasadnione i adekwatne do jakości. Staram się ich nie przestrzelić. Jak ktoś pracuje nad spodniami dwa dni, to cena nie może być taka, jak zwykłych dżinsów. Tak

samo jest z ręcznymi wykończeniami. Mimo tego, mamy swoich wiernych odbiorców i ich grupa rośnie.

Za ile można kupić dżinsy u Jemioła?

790 zł, 890 zł i 945 zł. To limitowane edycje, bardzo pracochłonne. Najdroższe dzinsy można kupić za 2 tys. 190 zł.

Co się podoba klientkom w twoich kolekcjach?

Taka nonszalancja i niezobowiązująca elegancja. Lubię ubrania, które dobrze wyglądają, ale też nie definiują nas od razu. Nie są po prostu sukienką na czerwony dywan, ale czymś więcej. Lubię rzeczy, które sprawdzają się w wielu sytuacjach - sukienkę można skomponować z kurtką i to będzie stylizacja dzienna, a wieczorem z fajnymi akcesoriami będzie błyszcząca innym blaskiem. Nie lubię mody jednorazowej - sukienek, które robi się po to, żeby zaistniały raz. Stawiam na wygodę i jakość. Wybieram tkaninę droższą niż tańszą, co nie jest zawsze zrozumiałe przez klienta. Zawsze wybieram też to, co niekoniecznie się sprzedaje masowo, ale to, pod czym mogę się podpisać. Nawet produkując większe ilości uważam, że jakość jest najważniejsza. Nie mogę sobie pozwolić na to, by po jednym, czy dwóch praniach, coś trafiło do kosza. Nie raz zdarzało się, że coś wyprodukowaliśmy, ale po przetestowaniu, okazało się, że nie nadaje się do użytku. Lubie modę, która pomaga nam wyrazić siebie, a nie przeistacza w kogoś innego. To brzmi trochę jak filozofia, ale ciuchy dają nam pewność siebie i myślę, że to, co i jak nosimy jest bardzo istotne. Ja, np. gdy jestem zmęczony i chcę się schować, to ubieram się na ciemno i w ciepłe rzeczy, ale jak mam ważne wyjście, to lubię ubrać się tak, że czuję się komfortowo.

Oprócz ubrań, zdarzyło ci się zaprojektować...
najdroższy na świecie odkurzacz.

To było przy okazji jednego z pierwszych pokazów w Warszawie. Współpracowałem z pewną firmą i wymyśliłem, by obkleić go kryształkami Swarovskiego. Dzięki temu był to

najdłuższy odkurzacz na świecie i został wpisany do Księgi Guinnessa. Chyba nikt mnie do tej pory nie przebił. To jest element współpracy ze sponsorami - oni chcą mieć coś zrobionego specjalnie dla nich. Poza tym, design jest mi bliski, bo się nim interesuję. Czerpię inspirację z pięknych przedmiotów, mebli...

Stąd warszawskie atelier w Space - salonie ekskluzywnych mebli?

Tu jesteŝmy otoczeni designem, który zawsze na mnie dobrze wpywa. Za chwilę jednak otwieramy butik, upragniony od dawna, u zbiegu Mokotowskiej i Koszykowej. W połowie stycznia wystartujemy z pięknym sklepem Łukasz Jemioł. Myślę, że w przyszłym roku takich realizacji będzie więcej - kolejny sklep w Warszawie i jeden w poznańskim Starym Browarze.

Gdzie, oprócz Warszawy i Poznania, można kupić twoje ubrania?

Głównie na platformie jemiol.com, która wystartowała na początku grudnia. Wszystko możesz mieć w domu online, więc docieramy wszędzie. Mamy też sieć multibrandów, która jest w Rzeszowie, Krakowie, Wrocławiu i Skarżysku Kamiennym. Jest też sklep w Bydgoszczy i w Sopocie, własny sklep Łukasz Jemioł Basic w łódzkiej Manufakturze, no i mam nadzieję powstaną kolejne miejsca. Rozwijam się, ale stopniowo nie na hura, bo jest to rynek trudny, aczkolwiek widzę, że zapotrzebowanie na moje rzeczy jest.

Rynek polski zdobyty, teraz czas na zagraniczne?

Ja go ciągle zdobywam. Nie powiedziałem ostatniego słowa. Chciałbym, żeby jak najwięcej osób miało do czynienia z moimi produktami, dlatego też powstała ta platforma internetowa. Nie w każdym mieście możemy być z wielu względów, ale dzięki temu, każdy może kliknąć i zamówić ubrania do domu. Owszem, mamy jakieś propozycje współpracy ze Wschodem i z Zachodem. Żeby jednak wystartować na tych rynkach, potrzeba dużo pracy, ale mam osobę, która się tym zajmuje.

To są właśnie twoje plany na najbliższą przyszłość?

Tak, chcę się ciągle rozwijać. Chcę, żeby moje rzeczy nie wisały w showroomie, ale żeby ludzie chcieli je kupować i nosić.

W kolekcji jesień - zima znalazły się ubrania łączące skórę z piórami.

- Mam też interesującą bluzkę z piórami pokrytymi 24-karatowym złotem - opowiada Jemioł.

- To taki mój odjazd, ale do noszenia. Piórka są z manufaktury w Toskanii, którą wynalazłem w Paryżu na targach.

W sukni po prawej, na jednej z ostatnich warszawskich imprez zaprezentowała się Małgorzata Socha. Jej dół tworzą jedwabne nitki, a góra jest skórzana.



PWiK Sp. z o.o.
w Jarocinie

Życzenia
radosnych Świąt
Bożego Narodzenia
odpoczynku w rodzinnym
gronie oraz pasma
sukcesów i spełnienia
najsłynniejszych marzeń
w nadchodzącym
Nowym Roku

Przedsiębiorstwo Wodociągów
i Kanalizacji Spółka z o.o. w Jarocinie
Cielcza, ul. Gajówka 1



Nawrot

P.U.H. NAWROT SP. Z O.O.

*Wszystkim naszym klientom,
partnerom i współpracownikom życzymy zdrowych
i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wielu sukcesów
w nadchodzącym Nowym Roku*

SIEDZIBA:

JAROCIN, ul. Brdowa 14, tel. 602 505 710

HURTOWNIE MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH:

ŻERKÓW, ul. Jarocińska 35, tel. 62 740 13 65, 535 605 710
BUDY 55, 63-708 Rozdrażew, tel. 62 584 60 28, 691 913 381



*Pracownikom, Członkom Spółdzielni oraz Wszystkim Naszym Klientom
Najserdeczniejsze życzenia: Radosnych Świąt Bożego Narodzenia, Odpoczynku w rodzinnym
gronie oraz pasma sukcesów i spełnienia najsłynniejszych marzeń w nadchodzącym Nowym Roku*

życzy Rada Nadzorcza i Zarząd Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej
w Jarocinie

OSM w Jarocinie, ul. Wrocławska 53, tel. (62) 747-35-77, 747-25-78, 747-24-59
e-mail: handel@osm-jarocin.pl, www.osm-jarocin.pl



tutaj kupisz
PUNKTY SPRZEDAŻY:
ul. Wrocławska 27 (przy rośmanie),
ul. Solidarności (przy Whisky Shop)

**BEZPIECZNE
FAJERWERKI**

Wszystkim naszym Klientom życzymy zdrowych,
spokojnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszystkiego co najlepsze w nadchodzącym
Nowym Roku 2015

**ZIELENIAK
MANGO**



*Wszystkim Klientom i Partnerom naszej firmy
składamy życzenia spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia, a w Nowym Roku 2015
życzymy pasma sukcesów i osobistych radości*

Właściciele i pracownicy

Zielinski
SYSTEM DACH

Jarocin, ul. Wrocławska 114b, tel. (62) 747-39-17, www.zielinski-dach.pl

Gorąca Afryyka we Wrocławiu

200 gatunków zwierząt, głównie ryb: morskich, słodkowodnych oraz krokodyle, hipopotamy i antylopy na pięciu biotopach Czarnego Łądu, wodospady, tropikalne rośliny i towarzyszące zwiedzającym ciche afrykańskie rytmy - to wszystko można podziwiać w pierwszym w Polsce Afrykarium i Oceanarium przy wrocławskim ZOO.

Zima, więc tłumów nie ma, ale i tak przy wejściu do ZOO pełno ludzi. Bilety kupiłam przez internet, znajomi straszili, że przy kasach wieczne są kolejki, nawet w czasie mrozów. Rzeczywiście troszkę ludzi czeka, ale nam udaje się wejść bez problemu. Teren ZOO jest ogromny, jednak wielu zwierząt nie ma w swoich zagrodach. „Zniknęły” np. żyrafy, na wspólnym wybiegu widać jedynie zebry i strusie. Także w terrarium i akwarium wiele gablot jest pustych. Robi się ciemno, nie ma więc sensu chodzić dłużej po ZOO, choć, mimo zimna, ludzie jeszcze spacerują. Troszkę rozczarowana postanawiam skierować się w stronę Afrykarium, to przecież cel tej wizyty. Mam duże oczekiwania, zdjęcia, jakie widziałam w sieci, były przepiękne. Wita mnie duży hol, ale nieczynna szatnia. Wszyscy ściągają kurtki, bo wewnątrz jest dość ciepło, a w niektórych miejscach nawet bardzo. Każdy bierze więc swoje „manele” w rękę i tak obładowany idzie zwiedzać.

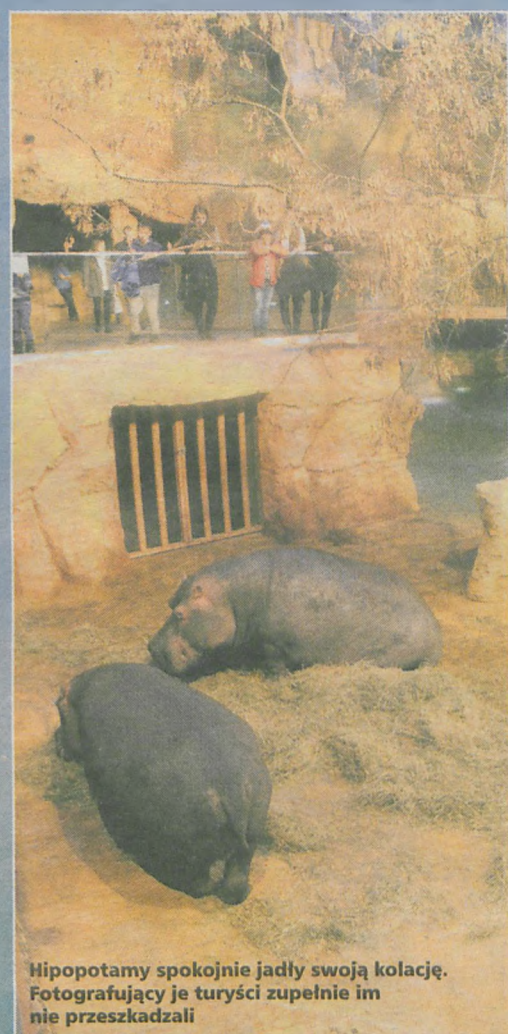
Rekiny nad głowami

Zaraz na wejściu, niejako do podziemi - potężne akwaria, a w nich rafy koralowe. Wielokolorowe rybki robią wrażenie. Ludzie szybko wyciągają aparaty, telefony robią zdjęcia, kręcą filmiki, ustawiają dzieci przy szybach. Obsługa informuje przez megafon, aby fotografować bez fleszy. Da-



Ogromny hol przy głównym wejściu do Afrykarium

lej już łód. Trasa prowadzi górą przez skały, w dole akwen, ptaki i hipopotamy. Przechodzę pod wodospadem. Żółte światła stwarzają wrażenie, jakby świeciło słońce, jest coraz cieplej. Znowu akwaria i coraz więcej morskich stworów. Podpływają rekiny, płaszczki i ogromne żółwie. Małuchy otwierają buzie ze zdziwienia. Niektóre dzieci piszczą z zachwyty. Jedna z wielkich ryb przypląwa do szyby, przy której siedzi jakaś kobieta i patrzy jej prosto w oczy, pochyla się, dotyka szkła, rodzina szybko



Hipopotamy spokojnie jadły swoją kolację. Fotografujący je turyści zupełnie im nie przeszkadzali



Afrykarium otwarte jest 365 dni w roku!

Przypominamy, że do Afrykarium wchodzimy bez dodatkowych opłat, na bilet do ZOO.

Bilety indywidualne

- bilet normalny - 30 zł/os.
- bilet ulgowy - 20 zł/os.
- bilet studencki - 25 zł/os.

Bilety grupowe

- bilet rodzinny (2 dorosłych + maksymalnie 3 dzieci) - 85 zł
- bilet grupowy normalny - 25 zł/os.
- bilet grupowy ulgowy - 12 zł/os.



kręci filmik. Największe wrażenie chyba na wszystkich, bo także na mnie, robią jednak przejścia, w których akwarium otacza nas ze wszystkich stron, jak w tunelu. Ryby są wszędzie, ławice mkną nad naszymi głowami, rekiny i żółwie są jakby na wyciągnięcie ręki...

Tańczące uchatki

Schodzę jeszcze niżej. Tu kolejne akwaria. Można w nich „od środka” oglądać podwodne tańce uchatek - kotik afrykańskich. Wyglądają jak foki, to duże, masywnie zbudowane ssaki morskie, mogące osiągać 2,3 m długości i 360 kg masy ciała (u samców). W poszukiwaniu pożywienia nurkują nawet do 200 m i pod wodą wytrzymują ponad 7 minut. Ludzie komentują, że tańczą jak syreny. Podpływają bardzo blisko. Ich podwodne akrobacje zatrzymują oglądających na dłużej. Gorzej z pingwinami. Tońce, zwane również pingwinami przyławkowymi, są jedynym gatunkiem pingwina występującym w Afryce. Na klatce piersiowej posiadają czarne plamki, których układ jest indywidualny dla każdego osobnika, tak jak linie papilarne u ludzi. W wodzie mogą poruszać się z prędkością do 20 km/h. I tu tkwi problem - pingwiny przepływają tak szybko, że nie sposób ich sfotografować, więc wszyscy wchodzą na górę, aby obejrzeć je przez szybę

na powierzchni akwenu.

Straszne krokodyle i tajemnicze manaty

I ponowne wejście na Czarny Łąd. Tu jednak nie ma już skał i uschniętych drzew, ale bujna roślinność, krzyki ptaków, afrykańskie śpiewy w oddali. Znowu ciepło. Wszyscy zatrzymują się przy pierwszym akwenu, a w nim - ogromne krokodyle nilowe. „Leżą” bez ruchu na wodzie, zupełnie, jakby były sztuczne. W kolejnych akwariach następne wielkie ssaki - pierwsze w Polsce manaty. Mogą osiągać nawet pół tony i rzeczywiście są ogromne. Gatunek chroniony, a nawet narażony na wyginiecie. Podpływają blisko, więc łatwo je sfotografować. Są wielkie, ale pełne wdzięku i tajemniczości. I tu niestety kończy się zwiedzanie Afrykarium. Jeszcze przejście kładką i wyjście, oczywiście prosto do sklepu z pamiątkami, gdzie dzieci nie odpuszczają...

Afrykarium zrobiło na mnie wielkie wrażenie. W holu słychać różne komentarze: „cudownie”, „naprawdę zachwycająco”, ale też: „trochę mało tych zwierząt”, „myślałem, że będzie ładniej”. Cóż, każdy ma prawo mieć swoje zdanie. Moje oczekiwania zostały spełnione.

EWA ANDERSZ-WANAT
e.wanat@zycie-pleszewa.pl
Zdjęcia Ewa Andersz-Wanat



Od raf koralowych po wodospad - różnorodność miejsc robi wrażenie



Nie tak ciepło jak w Afryce, ale przyjemnie, niczym przy zachodzie słońca



Bujna roślinność Afrykarium rozrasta się na ścianach

Objętość poszczególnych akwenów:

1. Basen Morza Czerwonego - **około 900 m³**
2. Basen rekinów - **3.100 m³**
3. Basen hipopotamów - **około 715 m³**
4. Basen manatów - **około 1.250 m³**
5. Basen krokodyli - **260 m³**
6. Basen kotików - **3.600 m³**
7. Basen pingwinów - **2.460 m³**



Ibis białowąsy



Hipopotam



Afrykarium w liczbach

Budynek Afrykarium ma długość 160 m, szerokość - 54 m i wysokość - 12 - 15 m. Został wybudowany na działce o powierzchni prawie 1,9 ha, a całkowita kubatura obiektu wynosi ponad 184.000 m³. Afrykarium posiada trzy kondygnacje, z czego jedna znajduje się pod ziemią. Powierzchnia użytkowa pawilonu to blisko 9.000 m², powierzchnia usługowa to około 7.000 m², a ekspozycje zewnętrzne zajmują blisko 7.500 m².



Krokodyl nilowy

W całym Afrykarium, w basenach ekspozycyjnych, filtrach, odstojnikach oraz kilometrach rur w obiegu jest 15.000.000 litrów wody, czyli 15.000 m³, to tyle, ile mieści się w 6 basenach olimpijskich. Sama woda w Afrykarium ma masę 15.000 ton, czyli tyle co 100 wielorybów lub 3.000 dorosłych słoni.

Wymiana, czyli przefiltrowanie wody w każdym zbiorniku, trwa około godziny. Aby „zasolić” basen Morza Czerwonego i wyprodukować wodę morską potrzebne jest około 140 ton soli.

Manat

Mrówniki

Rekin

Płaszczka



kawiarnia
stajenka
pizzeria

Jarocin, ul. Śródmiejska 27A
tel. 62/ 505 22 11
tel. 501 182 134
www.pizzeria-stajenka.pl

PROMOCJA!

OD PONIEDZIAŁKU DO ŚRODY

**Danie główne
+ zupa**

12^{zł}

**najtaniej
w mieście!**

* Promocja trwa przez cały styczeń 2015r.

**McKiełki?
McKowiec?**



**Wybierz
McDonald's**

**Wesołych
Świąt**

Z okazji zbliżającego się Bożego Narodzenia
chcielibyśmy złożyć Państwu serdeczne
życzenia niepowtarzalnych i wesołych Świąt.
Niech nadchodzący świąteczny czas będzie
okresem pełnym ciepła, spędzonym w gronie
najbliższych.

W 2015 roku życzymy sukcesów w życiu
prywatnym i zawodowym oraz wszelkiej
pomyślności.

Zarząd i Pracownicy
MAHLE Polska



Autorkami pracy są Hania (9 lat) i Daria (5 lat)
Przyjemskie, zwyciężczynie świątecznego konkursu firmy
MAHLE Polska na najpiękniejszą gwiazdkową dekorację.

MAHLE

Driven by performance

Jestem naukowcem.

Nie zajmuję się moralnością

W jaki sposób seksuologia stała się jego sposobem na życie?
Co sądzi o stosunkach damsko-męskich?
Czy gadżet erotyczny jest dobrym prezentem pod choinkę?
Z seksuologiem, absolwentem uczelni wojskowej
ZBIGNIEWEM LWEM-STAROWICZEM,
którego oko nie przegapi żadnej „aerodynamicznej” kobiety
rozmawia Adrian Femiak

► Kojarzy pan film Marka Kotarskiego „Baby są jakieś inne”?

Nie widziałem tego filmu.

► Jego akcja toczy się właściwie w aucie, w którym siedzi dwójka facetów rozmawiających w niewybredny sposób o kobietach i relacjach damsko-męskich. Po jego emisji, głównie ze strony przedstawicieli płci pięknej padły zarzuty, że sednem filmu jest ujadanie na płec żeńską, opatrzone seksistowskimi odzywkami. Czy w istocie tak prezentuje się świat mężczyzn?

Faceci są różni. Bywają więc i tacy szowinistyczni czy seksistowscy. Jedną z relacji pomiędzy płciami jest walka. Bywają też kobiety, które są nastawione „antymęsko”. I to jest jedna z relacji, bo świat nie jest jednowymiarowy. W stosunkach pomiędzy kobietami a mężczyznami nie wolno wprowadzać uproszczeń, bo są to złożone relacje. Jedną z nich są seksizmy czy szowinizmy.

► Coraz częściej da się jednak słyszeć, że jak dochodzi do spotkania facetów, którzy zaczynają rozmawiać o relacjach damsko-męskich, to musi być wulgarnie i niesmacznie, bo inaczej nie potrafią. Co z kolei działa na kobiety jak płachta na byka.

Nie sądzę by tak było. Wszystko zależy od kultury języka, bo nie wszyscy muszą używać wulgaryzmów.

► A czego kobiety oczekują od mężczyzn?

To zostało dokładnie opisane przez Davida Bussa w książce „Ewolucja pożądania”. Przeprowadził on badania międzynarodowe i w zasadzie, w każdym podręczniku psychologii społecznej znajdziemy tezę, że oczekują takich cech, które są zaletą dla gniazda. Chcą by mężczyzna np. był pracowity, gospodarny, ambitny, dbał o standard i kobiety.

► A co z tzw. sferą sypialnianą?

Tu przede wszystkim by był czułym kochankiem. W zasadzie to się do tego sprowadza.

► A bywają tacy faceci? W przeważającej większości kobiety mają o nas taką opinię, że prędzej pójdziemy w kącie się masturbować, aniżeli trochę się „nagimnastykujemy”, by je zadowolić.

Taką tezę głoszę już od dawna. Zresztą seksuolodzy potwierdzają, że taki kierunek jest, bo podczas masturbacji mężczyźni zajmują się sobą i oglądają dużą liczbę kobiet na ekranie.

► Czyli faceci to raczej leniwi egoiści, aniżeli namiętni amanci?

No, część taka jest, bo oczywiście nie można powiedzieć, że wszyscy mężczyźni na świecie tacy są, ale tacy również się zdarzają.

► A jakie kobiety lubi Zbigniew Lew-Starowicz?

Nigdy nie ukrywałem, że są to kobiety aerodynamiczne, czyli nie chude, a raczej z „kobiecy” kształtami. Takie, które nie usiłują mną rządzić, za to są pełne ciepła, inteligentne i realizują się zawodowo.

► Z jednej strony jest pan osobą wierzącą. Z drugiej profesorem z tytułem naukowym. Bywa, że w dziedzinie seksuologii te dwa światy nie zawsze idą z sobą w parze, jak choćby w kwestii seksu przedmałżeńskiego, którego pan nie potępia, a kościół wręcz przeciwnie. Jak pan godzi ten dysonans?

Przede wszystkim jestem naukowcem. Nie zajmuję się moralnością. Nie jestem pedagogiem. Jeżeli ktoś chce uprawiać seks przedmałżeński, to jest jego, a nie moja sprawa.

► Ukończył pan Medyczną Akademię Wojskową.

Raczej można by się skłaniać ku temu, że po takiej uczelni wyjdzie pan z dyplomem chirurga czy kardiologa, a tu wypuszczono seksuologa. Jak to się stało?

To była jedyna uczelnia medyczna, na której były wykłady z seksuologii. Studia medyczne mają charakter ogólny, a później trzeba sobie wybrać specjalizację, więc wybrałem psychiatrię i seksuologię. To mi się spodobało i to zrealizowałem. Dziś jestem psychiatrą i seksuologiem.

► Od dziesięć lat jest pan autorytetem w naszym kraju w dziedzinie seksuologii. Napisał pan także kilka książek. Czuje się pan trochę pionierem poprawnej sztuki kochania?

Mam świadomość, że przez lata zajmowałem się edukacją seksualną, i że to na pewno wielu osobom pomogło, bo o tym słyszę od ludzi, którzy mają dzisiaj po 50 czy 60 lat.

► Czy przez lata działania jako specjalista w dziedzinie seksuologii zauważył pan jakoby ocieplenie pacjentów względem świadczonej przez pana pomocy się zmieniły? Czy może jednak od dziada pradziada borykamy się

z tymi samymi problemami?

Część problemów jest zawsze taka sama, bo impotencja istniała i istnieć będzie. Podobnie jak to, że kobiety odczuwają ból podczas współżycia czy nie mają orgazmów. Przybyły za to nowe rzeczy, o których kiedyś nawet się nie myślało m.in. uzależnienie od pornografii. Nagłośnione są sprawy związane z pedofilią. Każdy czas ma swoją specyfikę. Jak się upowszechniły telefony, to były problemy ze skatologią, czyli obscenicznymi rozmowami przez telefon. Są pewne uniwersalne rzeczy, które trapią ludzi, ale i takie, które pojawiają się

w związku z postępem technologicznym czy warunkami życia. Kiedyś nie było bezrobocia w Polsce, a teraz jest, więc np. bezrobotni mają swoje problemy, bo trudno, żeby to się nie odbijało na ich życiu intymnym.

► Okazuje się więc, że na naszą kondycję seksualną duży wpływ ma pozycja społeczna czy prowadzony tryb życia. A ile w tym ma do powiedzenia wiek?

Wydłuża się wiek trwania życia, więc jeżeli ludzie żyją 70 czy 80 lat i są w zadawalającej kondycji zdrowotnej i czują się dobrze, to wówczas również seks ich interesuje. To też są pewne nowe wyzwania, czyli seksualność w starszym wieku.

► A czy potrafimy rozmawiać o seksie i życiu intymnym?

Nie da się tak tego ujednolicić. Inaczej do seksu podchodzą ludzie mieszkający na wschodzie, a inaczej ci z zachodu. Inni są Polacy mieszkający w małych czy dużych miastach, a inni na wsi. Z innej perspektywy patrzą na tę sferę intymną osoby z wysokim wykształceniem, którzy mają kontakt z internetem, aniżeli ci, którzy mają niższy poziom wykształcenia. Różnie będą podchodzić do tego ludzie pobożni i ci niewierzący. To nie są kosmary, gdzie wszyscy są w mundurach i wyglądają podobnie.

► A propos munduru, to na zdjęciu z czasów akademii wygląda pan jak generał strzegący wszelakich sztuk ars amandi.

Nawet dobre skojarzenie.

► Myśli pan, że wypada dać partnerowi w prezencie pod choinkę jakiś gadżet erotyczny?

To jest raczej dobry prezent na imieniny czy urodziny albo podarunek bez okazji. Wsadzenie gadżetu erotycznego pod choinkę raczej byłoby dysonansem. Jeżeli ktoś żyje w dwójkę, to może sobie coś takiego sprawić, ale jeżeli prezenty spod choinki są rozpakowywane w większym, rodzinnym gronie, to nie wiem czy ktoś by się czuł fajnie, gdyby odwił wibrator w gronie ciotek czy teściów.

► A jak wyglądają święta Bożego Narodzenia w domu u pana?

Zawsze mają charakter rodzinny. Zbierają się wszystkie pokolenia, a najbardziej cieszę się z wizyty wnucząt. Później przychodzi czas na spotkania z przyjaciółmi.

► Pomaga pan w przygotowaniach?

Nie. Choinki też nie ubieram. Jednak nie dlatego, że jestem leniwy, tylko zapracowany i jeszcze do ostatniej chwili muszę pisać pewne artykuły czy opinie sądowe, więc nie mogę się oddać dekorowaniu choinki. Muszę to wszystko doprowadzić do końca, by później w okresie świąt mieć czas, choćby na rozmowy w rodzinnym gronie.

Jeżeli prezenty spod choinki są rozpakowywane w większym, rodzinnym gronie, to nie wiem czy ktoś by się czuł fajnie, gdyby odwił wibrator w gronie ciotek czy teściów.



*Radosnych, pogodnych pełnych rodzinnego ciepła,
Świąt Bożego Narodzenia, przyjemnego świątecznego
wypoczynku oraz szczęścia i sukcesów
w całym Nowym Roku 2015*

życzy
Restauracja Klubowa



Wszystko czego potrzebuje Twoje auto

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęścia i pomyślności
w każdym dniu nadchodzącego
Nowego Roku

BOSCH SERVICE SOPNIEWSKI
ul. Wybudowana 59, 63-200 Jarocin
tel. 62/747-82-82
www.sopniewski.com



**Wesołych
Świąt**

życzą
Artur i Angelika
BIURO REKLAMY
GAZETY JAROCINSKIEJ



**DREWNO OPAŁOWE,
DĘBOWE "SAWPOL"**

Jarocin,
ul. Powstańców Wlkp. 11

Zapewniamy transport!
tel. 600/021-935



*Naszym Klientom i Przyjaciółom życzymy
radosnych Świąt Bożego Narodzenia,
odpoczynku w rodzinnym gronie
oraz pasma sukcesów
i spełnienia najskrytszych marzeń
w nadchodzącym Nowym Roku*

anco

**GAZETA
Jarocińska**

BIURO REKLAMY

Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772



JAN-MAR
sprzedaż serwis części
Motorowery Skutery

*Wesołych Świąt
i Szczęśliwego Nowego Roku!*

Siedziba firmy:

Piaski k/Gostynia,
ul. Warszawska 61,
tel./fax 65-571-91-61

Filie:

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83,
tel./fax 62-722-02-29

Śrem, ul. Powstańców Wlkp. 9,
tel. 61-282-94-74

PPHU SOBMETAL
SOBAŃSCY s.c.
www.phusobmetal.pl - Rogożewo 23A, tel. 65 547 16 75

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Państwu, aby ten wspaniały czas upływał
w rodzinnej atmosferze i przyniósł wiele radości oraz optymizmu.

POŻYCZKI

ATIZ

przykład pożyczki
1.000 zł
12 miesięcznych rat
po 137 zł
lub 40-dniowa spłata
1.090 zł

698 832 192
(62) 766 81 95

PROMILEK

JAROCIN, ul. Paderewskiego: PN.- CZW. 9⁰⁰-24⁰⁰, PT. - SOB. 9⁰⁰-1⁰⁰, NIEDZIELA 9⁰⁰-24⁰⁰
ul. Słoneczna: PN.- CZW. 9⁰⁰-23⁰⁰, PT. - SOB. 9⁰⁰-24⁰⁰, NIEDZIELA 9⁰⁰-23⁰⁰
ul. Św. Ducha: PN.- CZW. 9⁰⁰-23⁰⁰ PT. I SOB. 9⁰⁰-2⁰⁰, NIEDZIELA 11⁰⁰-23⁰⁰

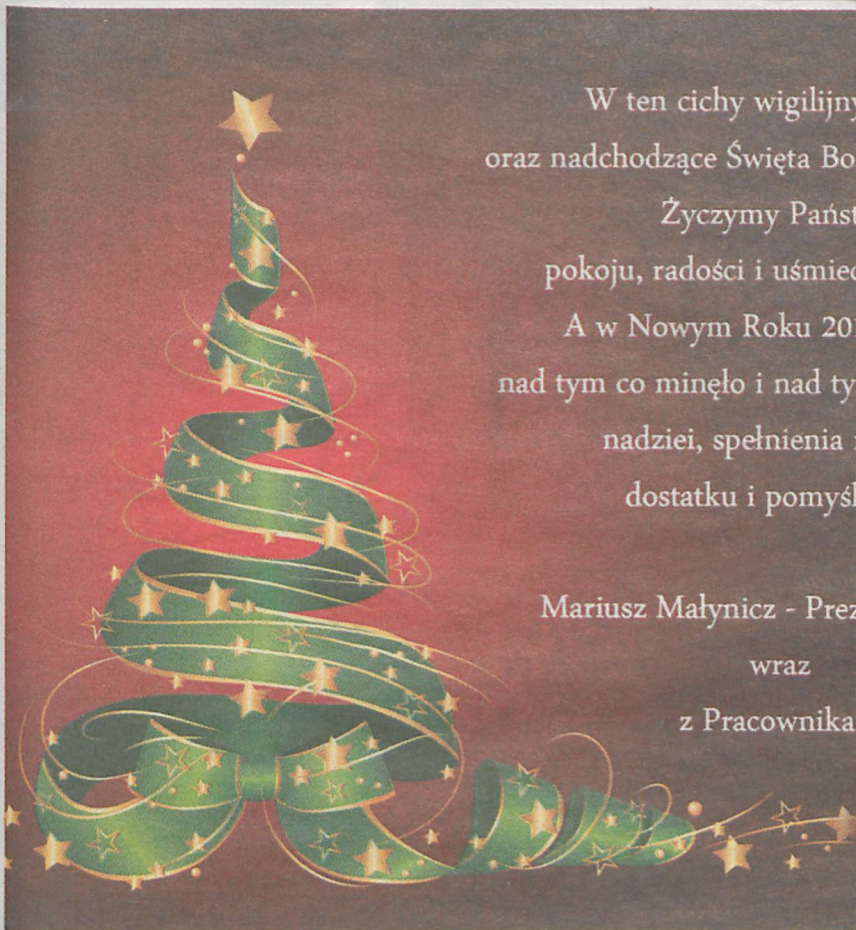
Grolsch 0,4l **3,99zł** (5,99zł)
Tyskie 0,5l **2,15zł** (2,49zł)
Pilsner Urquell 0,5l **5,30zł** (5,90zł)
Lech Premium 0,5l **2,29zł** (2,75zł)

**Wesołych Świąt
oraz
szampańskiej zabawy
w Sylwestrową noc!**

Zapraszamy również w Święta i Sylwestra!

**1/2 LITRA PIWA
ZAWIERA 25
GRAMÓW CZYSTEGO
ALKOHOLU
ETYLOWEGO**

SPOŻYCIE ALKOHOLU
SZKODZI ZDROWIU,
SPRZEDAŻ ALKOHOLU
OSOBOM
NIETRZEŻWYM
I MŁODZIEŻY DO
LAT 18 JEST
PRZESTĘPSTWEM.



W ten cichy wigilijny wieczór
oraz nadchodzące Święta Bożego Narodzenia
Życzymy Państwu
pokoju, radości i uśmiechu bliskich.
A w Nowym Roku 2015 zadumy
nad tym co minęło i nad tym co nas czeka,
nadziei, spełnienia marzeń,
dostatku i pomyślności.

Mariusz Małynicz - Prezes Zarządu
wraz
z Pracownikami

ZGO

www.konarczak.pl

KONARCZAK
ZAKŁAD MIĘSNY

*Wszystkim Państwu
z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
życzymy chwil pełnych miłości,
spokoju i rodzinnego ciepła,
a Nowy Rok niech przynosi
same szczęśliwe dni.*

Zarząd i Pracownicy
Zakładu Mięsnego Konarczak

Wszystkich naszych Klientów serdecznie zapraszamy na zakupy do sklepów firmowych.

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 62

**Stachura
beton**
Rok założenia 1963

Stachura Michał
63-708 Rozdrażew, ul. Parkowa 4
Tel./fax 62 722-11-64
Kom. 601-252-647, 603-603-972
www.stachurabeton.pl

- żelbetonowe płyty oporowe silosowe o wymiarach: 220x110x70 cm, 150x110x70 cm
- posadzki przemysłowe
- płyty obornikowe i zbiorniki na gnojownicę
- płyty drogowe (300x150x15cm)
- bloczki M-6
- inne wyroby z betonu
- układanie kostki brukowej
- produkcja i układanie trylinki z wibroprasy

**Beton
Towarowy**
KOMPLEKSOWE
WYKONAWSTWO FUNDAMENTÓW,
ŁAW FUNDAMENTOWYCH, POSADZEK
ORAZ STROPÓW W BUDYNKACH
MIESZKALNYCH, GOSPODARCZYCH
I PRZEMYSŁOWYCH

**Wszystkim Klientom Współpracownikom
i Przyjaciółom życzymy zdrowych i spokojnych
Świąt oraz pomyślności w nadchodzącym
Nowym Roku**




Z.P.H.U. Zuzanna Barczak
FIRMA CUKIERNICZA

Potarzyca, ul. Spółdzielcza 15,
63-200 Jarocin, tel.: (62) 740-46-85

*Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego Roku składamy
wszystkim naszym Klientom
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, wszelkiej pomyślności
w życiu osobistym oraz sukcesów
w pracy zawodowej*

Zapraszamy do sklepu firmowego:
Jarocin ul. Kwiatowa/narożnik Do Zdroju
www.cukierniabarczak.pl



Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia
towarzyszy wszystkim przez cały Nowy Rok.
Życzymy, aby był to Rok szczęśliwy,
spełnił zamierzenia i dążenia zawodowe
i społeczne oraz by przyniósł
wiele satysfakcji z własnych dokonań.

OSIEWICZ

WYTWÓRNIĄ MOZAIKI OSIEWICZ
Gola, ul. Jaraczewska 75, tel. (62) 740-85-45,
(62) 747-87-20 (dział sprzedaży), (62) 740-85-95
e-mail: mozaika@osiewicz.pl

www.osiewicz.pl



Jest taka noc na którą człowiek czeka.
To noc wyjątkowa... Jedyna...
Niepowtarzalna... Noc Bożego Narodzenia.

W tę szczególną noc,
gdy łączy nas wspomnienie
Bożego Narodzenia
życzę wielu radosnych i przepięknych
chwil spędzonych wśród najbliższych,
a Nowego Roku spełniającego
wszelkie marzenia,
pełnego optymizmu,
wiary, szczęścia i powodzenia.



życzy
POSEŁ NA SEJM RP
Jan Dziedziczak



Rys. KROTOS

Kolorowanka dla najmłodszych

Na zimowe wieczory podczas świąt proponujemy zabawę dla najmłodszych. Wystarczy pokolorować lub ozdobić kolorowankę dowolną techniką i wystać ją bądź dostarczyć osobiście na adres: „Gazeta Jarocińska”, ul. Kasprzaka 1a, 63-200 Jarocin (z dopiskiem KOLOROWANKA) w nieprzekraczalnym terminie do 9 stycznia 2015 r. Dla autorów 10 najciekawszych prac mamy nagrody niespodzianki.

Imię i nazwisko, wiek

Adres

Telefon

Wyrażam zgodę na udział mojego syna/mojej córki w świątecznym konkursie rysunkowym „Gazety Jarocińskiej”. Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych mojego dziecka przez Poradnię Oficynę Wydawniczą Sp. z o.o. dla potrzeb niezbędnych do realizacji ww. konkursu - zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 r. o Ochronie Danych Osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 883).

Data i czytelny podpis rodzica / opiekuna

Horoskopy

na rok 2015

BARAN (21 III - 19 IV)



Jak dla większości znaków, dla Ciebie również, a może przede wszystkim, ten rok będzie bardzo ważny. Wiążesz z nim tyle planów i nadziei! Sam zadbaj, by nie uroić, nie zmarować ani jednego dnia. Oczywiście, nie wszystko Ci się uda, lecz im bardziej się przyłożysz, tym więcej ze swoich zamierzeń osiągniesz. Pracowitość nakazuje Ci postępować ostrożnie w życiu, by dotychczasowy dorobek nie zmarnować. Masz już sporą bazę, fundamenty, na których możesz budować coraz wyższe wieże. W pracy zawodowej umocnisz swoją pozycję. Twoja przedsiębiorczość doprowadzi firmę do wielkich sukcesów. Pamiętaj po pierwsze, by Twoje nieposkromione ambicje nie uraziły albo nie zaszkodziły komukolwiek, a po drugie, byś nie przekroczył granic swoich możliwości. Nic ponad miarę i siły! Osoby spod znaku Barana są pewne siebie, inteligentne i odważne. W tym roku uczynisz coś, czym zasłużysz sobie na cegiełkę godnego zaufania, odpowiedzialnego człowieka. Twoja doskonała, niemal uniwersalna pamięć, obok sukcesów, może także przysporzyć kłopotów. Opanuj do perfekcji przepaszanie i przebaczenie. Jasne, że tylko w uzasadnionych sytuacjach. Jako kompan do towarzyszenia będziesz tryskał humorem i dowcipem. Wykaziesz się niesamowitą umiejętnościami manualnymi i pomysłowością twórczą. W kręgach kultury, sztuki nie masz sobie równych. Wykorzystaj to! Niejedną z Was może właśnie w tej dziedzinie zrobić karierę. Baran nie wyobraża sobie życia bez miłości. Wprost nie może przeżyć ani jednego dnia bez pocałunku, że kogoś kocha i sam jest kochany. Samotne osoby spod Twojego znaku to wielka rzadkość. Począwszy od wiosny, miłość jeszcze zyska na znaczeniu. Stare związki umocnią się, a nowe znajomości przekształcą się w szczerą, prawdziwą przyjaźń. Ani kariera, ani inne osiągnięcia nie będą miały takiego znaczenia jak pomyślność w sferze uczuciowej i powodzenie w płci przeciwniej. Nie odkładaj decyzji o zamążpójściu czy ożenku. Ten czas będzie sprzyjał zakładaniu i rozwojowi rodziny. Urodzą się nowe dzieci - Twoje lub krewnych. Będzie wesoło, optymistycznie.

BYK (20 IV - 20 V)



Dobrze będzie Ci się wiodło w nowym roku. Przede wszystkim umiejętnie pokierujesz swoim życiem - osobistym i zawodowym. Twoją główną pozytywną cechą charakteru jest siła i odwaga. Ponadto masz dużo pewności siebie i poczucie swojej wartości. Czasem może to przysparzać Ci kłopotów, bo inni nie rozumieją tego, że nie opierasz się na ich opinii o sobie, lecz na własnej albo interpretują coś opacznie. Musisz pogodzić się z tym, bo szkoda czasu na udowadnianie, że nie jesteś tym, za kogo Cię uważają. Nadal będziesz pracował na swoje ego i budował swój wizerunek. To stanie się priorytetem, bo to będzie dla Ciebie rok przełomowy. Rozpoczniesz nowy etap w życiu, przejdiesz przemianę lub coś podobnie dużej wagi. Wkładając więcej energii i wysiłku możesz spodziewać się lepszych efektów. Jednakże Twoje wygórowane ambicje mogą być przyczyną nieporozumień rodzinnych. Postaraj się tak rozdzielić sferę materialną od prywatnej, aby nikt nie miał pretensji, że przedkładaś swoją karierę czy sprawy zawodowe nad osobiste, rodzinne. Wolny czas częściowo poświęć kształtowaniu ciepłej, domowej atmosfery. Zaufaj komuś, kto od pewnego czasu nie odstępował Ci ani na krok. Nie poddawaj się wpływom obcych osób, które mogłyby doprowadzić do rozbitcia rodziny. W sferze uczuciowej zbliża się pora, kiedy trzeba będzie na coś się zdecydować. Choć nie będzie to łatwe (z uwagi na znaczenie takiej decyzji), musisz określić swoje stanowisko i ostatecznie coś postanowić. Słuchaj głosu serca, jednakże daj głos także rozsądkowi, którego Ci nie brakuje. Będziesz miał powodzenie i możesz dobrać sobie znanych, przyjaciół i partnerów takich, jakich sobie wymarzyłeś. Wybrańcy spełnią Twoje oczekiwania, co nie znaczy, że wszystkie zachcianki. Jeżeli jeszcze tego nie zrobiłeś, zjedź na ziemię, bo czasem poczujesz, że trzeba stąpać po twardym, niewygodnym gruncie. Bądź przygotowany na niewygody losowe, bo prawdą jest, że niktogo one nie omijają.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)



Czeka Cię rok spokojny, bez traumatycznych przeżyć. Często będziesz miał wrażenie, jakby czas zatrzymał się, a Ty spokojnie możesz robić swoje. Postaraj się, aby to były dokonania na miarę Twoich ambicji. Od początku czerwca będziesz bardzo pewny siebie. Stać Cię będzie na radykalne postanowienia, decyzje i czyny. Mając w planach zmiany w sferze zawodowej, to właśnie wówczas ich dokonaj. Poszukuj i zmieniaj pracę. Chociaż osobom spod znaku Bliźniąt przypisuje się nieśmiałość i to, że ulegają częstym pozytywnym i negatywnym zmianom w życiu, ten rok będziesz mógł zaliczyć do wyjątkowo harmonijnych. Będzie wyróżniać Cię pracowitość, zaradność i umiejętność znalezienia się w każdej sytuacji. Przeszkody potrafisz pokonywać z godnością i uporem, by zarządzać niepowodzeniem czy złut. Biegnąc naprzód będziesz zarządzał w sposób twórczy, a ponieważ nie będzie ich zbyt wiele, to szybko o nich zapomnisz. Z natury łatwo ulegasz wpływom osób postronnych, więc umiejętnie dobieraj sobie współpracowników i towarzyszy. Jesteś towarzyski, to też często będziesz gościł krewnych i znajomych. Takie kontakty okazały się korzystne dla wszystkich. Gościńnie podejmowane przez Ciebie osoby zrewanżują się w przyszłości. Możesz być przekonany, że zawsze będziesz mógł na nich liczyć, a to przyczyni się do poczucia bezpieczeństwa. W ostatnim kwartale da o sobie znać Twój chwiejny charakter i to, że zbyt łatwo i lekkomyślnie wydajesz pieniądze. W tym czasie szczególnie wystrzegaj się rozrzutności. Cały rok bądź gospodarny i oszczędny, lecz bez przesady. Nie będziesz musiał ciągle trzymać się za kieszeń, a właściwie portfel czy sprawdzając konto, czy stać Cię na dodatkowe wydatki. Aż tak źle nie będzie, bo i w tej dziedzinie odczujesz stabilizację. Od czasu do czasu możesz pozwolić sobie na małe szaleństwo finansowe. Wystrzegaj się nieuczciwych osób, które zechcą Ci podsunąć propozycję „tanich” kredytów - tak tanich, że zupełnie nierealnych. Zaufaj intuicji i zagraj w gry losowe. Być może i tu Ci się poszczęści.

RAK (21 VI - 22 VII)



Początek roku będzie czasem podsumowań i refleksji. Może warto coś zmienić, zwolnić tempo, może coś się przewartościowało? Spokojny, cierpliwy i łagodny Rak uzna, że pora wziąć sprawy w swoje ręce i pokierować nimi z większą stanowczością. Za często ulegał wpływom otoczenia, ciągle miałeś na uwadze, co inni powiedzą, a za mało myślałeś o sobie. Stąd ten nastrój smutku, a jeśli pozostawisz sprawy tak samo, to wewnętrzny niepokój nieraz Cię jeszcze przygnębi. Na szczęście duma Raka na to nie pozwoli. Dość tego niezdeterminowania! Dość frustracji! Przed Tobą duże możliwości rozwoju, pod warunkiem, że szybko zburzysz stare struktury. Jeżeli nie, musisz się z tym uporać w ciągu tego roku. Czeka Cię sporo interesujących wyzwań. Postaraj się odkryć w sobie nowe wartości. Większą wagę przywiąż do tego, co dla Ciebie najważniejsze. Ze stuprocentową trafnością określisz swoje oczekiwania i potrzeby. Następnie wytycz sobie drogi dążenia do osiągnięcia celów i trzymaj się obranego planu. Nie ma wątpliwości, że tak przygotowany nie pogrądzisz i ustrzeżesz się przykrych niespodzianek. Jest wiele prawdopodobieństwo, że w tym roku samotne osoby spotkają partnera, na którym będą mogły się oprzeć i poczuć się bardzo szczęśliwe. Z całą energią pokieruj swoim dalszym życiem tak, jak sobie wymarzysz. Jeżeli pokonasz chwilowe trudności, to możesz osiągnąć sukcesy zawodowe. Ani na chwilę nie możesz zapominać o pracy, która zadecyduje o wszystkim. Z rezerwą podchodź do nowych propozycji oferowanych przez przypadkowe osoby. Rób to, co potrafisz najlepiej i z taką energią, na jaką pozwolą warunki i okoliczności. Dbaj o solidny wypoczynek, dlatego po powrocie do domu nie rzucaj się w wir domowych obowiązków, lecz zajmij się tym, co sprawia Ci przyjemność. Ma się rozumieć, że nie kosztem najbliższych, bo rodzina i dom będą dla Ciebie zawsze bardzo ważne. To ostoja, będąca dla Ciebie swoistym azylem, który dostarczy Ci poczucia bezpieczeństwa oraz optymizmu.

LEW (23 VII - 22 VIII)



W rozpoczynającym się roku Lew będzie odnosił zwycięstwo za zwycięstwem. W pracy zawodowej radykalnych zmian nie będzie, więc skupisz się na innych sferach życia. Ważne staną się relacje między ludźmi. Będziesz skupiał wokół siebie osoby impulsywne i reagujące gwałtownie na to, co nie po ich myśli. To nie ułatwi Ci wypełniania obowiązków, szczególnie gdy pracujesz w zespole, a co jeszcze bardziej odpowiedzialnie, na stanowisku kierowniczym. Ambitny i wrażliwy Lew nieraz będzie musiał być mediatorem w ludzkich sporach. Przysięga się umiejętność rozwiązywania konfliktów. Nieraz trzeba będzie zapomnieć o wrodzonej dumie. Nigdy nie lekceważ innych. Szerokie zainteresowania, dyplomacja i elokwencja pozwolą na samodzielne rozwiązywanie problemów. Latem czeka Cię egzotyczna wycieczka. Swoje plany wyjazdowe weź dokładnie pod lupę, by obyło się bez przykrych niespodzianek. Cały rok nie rozstawaj się z racjonalnym, trzeźwym myśleniem i takim podejściem do życia, które zapewni Ci pełny komfort, że podejmujesz same trafne decyzje. Bystrość umysłu, umiejętność analitycznego myślenia i dalekosiężnego widzenia pozwolą Ci na optymalne podejście do spraw i lepsze zrozumienie innych. Odważnie i śmiało Lewy potrafisz być wspaniałomyślny i wiele wybaczać, nawet swoim wrogom. W miłości i małżeństwie są wierni, bardzo uczuciowi. Potrafia być wspaniałomyślni, choć nieraz psycha ponosi ich i wtedy bywają nieźni. Lubują się w pochlebstwach, więc postaraj się każdego dnia na nie zasłuchiwać. Pamiętaj, że przez cały rok sam musisz dążyć do sukcesów. Chwile słabości daruj sobie, byle nie za długie. Rozleniwiony Lew jest niesamowicie miły i urokliwy. Na pęcz przeciętną działają jak wyzwy dla zwierzęcia. Wpadnie nie każda upatrzona zdobycz - żadna Ci się nie oprze. Bliskie przyjaźnie, luźne związki zacienią się, a gdy przejdą próby czasu, zamienią się w stałe relacje uczuciowe. Nie rozwijaj na siłę tych związków, które nie są warte zachodu i starań. Będziesz miał wiele okazji, by zawrzeć nowe, wartościowe znajomości.

PANNA (23 VIII - 22 IX)



Ten rok przybliży Twoje starania o zyciową pomyślność. Będziesz sumiennie wypełniał swoje obowiązki - zawodowe i inne, by osiągnąć to, co sobie założyłeś. A oczekiwań to Ty masz ogromne. Wysoko postawiona poprzeczka zmobilizuje Cię do systematyczności, doskonałego zorganizowania się i dyscypliny. Rób to, do czego jesteś święcie przekonana. Ty musisz czuć twardy grunt pod nogami. Energia i dobre zdrowie dopisze Ci przez cały rok. Pomysłowość, wyobraźnia i twórcza fantazja pozwolą Ci na poczynienie postępów w tych dziedzinach życia, gdzie są one decydujące. Te walory muszą być odpowiednio odkryte i rozwinięte - pracuj nad tym. Podejmij inicjatywy zawodowe, szukaj kontaktów i nowych znajomości, które w biznesie są nieodwołalne, a dla Ciebie jednocześnie okazały się korzystne. Pracowitość i wytrwałość w dążeniu do celu pomogą Ci osiągnąć sukcesy w edukacji i biznesie. W przypadku pracy w dużym zakładzie wykaziesz się pomysłowością i bystrością. Otrzymasz propozycje nowych projektów, o których od dawna marzyłeś. Jeśli odpowiednio się przygotujesz, odniesiesz sukces. Zyskasz aplauz przełożonych w innym projekcie, którego realizacja wyniesie Cię na wyżyny. Zdobędziesz doświadczenia, które warto wykorzystać w inny sposób. Czas na samodzielność! Masz predyspozycje do kierowania firmą. Może już w tym roku podejmiesz działalność na własny rachunek? Układ planet nakazuje optymistycznie podejść do tego tematu. Na początek oprzyj się na starych znajomościach, zyciowych osobach. Dodaj wrodzony wdzięk i intuicję, a podstępny serce poważnie potraktuj przy zawieraniu znajomości, również tych zawodowych. Parują się zazwyczaj śmiecie, lecz w kontaktach damsko-męskich możesz być powściągliwa i nie podejmować ważnych decyzji pochopnie. Pamiętaj o tym również wtedy, gdy ktoś Ci będzie składał osobiste propozycje. Przelotny romans, jaki może Ci się przytrafić, może przerodzić się w gwałtowną namiętność i tylko zburzyć Twój spokój. Często próbujesz poczuć innych i mieszać się w cudze sprawy. Staraj się tego unikać.

WAGA (23 IX - 22 X)



To będzie udany rok dla sfery materialnej, zakończony optymistycznym akcentem finansowym. W pracy nareszcie zostaniesz w pełni doceniona. Mądre i nowatorskie rozwiązania, które wprowadziłaś w firmie wiosną, zaowocują pod koniec roku. Satisfakcja z działania będzie połączona z gratyfikacją finansową lub innym wymiernym sposobem dowartościowania pracowniczego. Spełnienie się w pracy zawodowej przyniesie Ci zadowolenie i szczęście. Wagi lubią spokojne życie, uporządkowane według ich zasad. Z uwagi na wielość zainteresowań, otaczane są przez towarzystwo, z którym nie zawsze żyją w zgodzie. Bywa, że są nerwowe i nie znoszą wtrącania się w ich sprawy. Cenisz sobie niezależność i autonomię w podejmowaniu decyzji. Będziesz dążyła do perfekcji we wszystkich dziedzinach życia. Po mistrzowsku rozstrzygniesz spory, kierując się rozsądkiem, intuicją i empatią. W rozkazie tkwi recepta na udane dwaście miesięcy. Rozsądek będzie niezbędny w zarządzaniu finansami. Nawet skromny domowy budżet (a może właśnie on szczególnie) będzie wymagał kompetencji i przemyślanej decyzji. Otrzymasz od losu złotą kartę z limitem dużej gotówki, którą trzeba będzie racjonalnie i odpowiedzialnie zarządzić. Będziesz musiała uzupełnić wiedzę z zakresu finansów albo skorzystać z fachowej pomocy kogoś, kto dobrze na tym się zna. W życiu prywatnym będziesz odważna i pewna siebie, świadoma swojej wysokiej wartości, toteż trudno Ci będzie znaleźć odpowiedniego partnera. Szczęśliwie te osoby, które znalazły już drugą połowę czy swoją bratnią duszę. Stałe związki będą wspaniale rozwijały się i kwitły. Dla samotnych, otwartych na znajomości to trudniejszy czas. Nawigować cennie przyjaźnie, lecz jest małe prawdopodobieństwo, że będzie to partner na całe życie. Nie podejmuj ważnych życiowych decyzji i nie przyspieszaj biegu spraw w sferze emocjonalnej. Z czym możesz poczekać - poczekaj. Wybór partnera życiowego oddłóż na następny rok, kiedy to los obiecuje większą nadzieję na spotkanie brakującej połówki.

SKORPION (23 X - 21 XI)



Czeka Cię niesamowity, interesujący czas, który zapoczątkuje etap przemian i rozwoju. Ten rok będzie dla Ciebie rokiem próby, czasem pracy nad sobą. Będziesz pozostawał pod opieką Marsa, a to trochę „nerwowa” planeta. W zbliżającym się roku odczujesz jego wpływy szczególnie mocno. Nieraz trzeba będzie opanować nerwy, wystrzegać się gwałtowności i podejmowania pochopnych decyzji. Inaczej będziesz musiał liczyć się z konsekwencjami tego wszystkiego, co wymknęło Ci się spod kontroli. Uwierz w swoje siły i silną wolę. Energia będzie Cię rozpiekać przez cały rok i stać Cię na wielkie dzieła. Osoby spod znaku Skorpiona często przyrzekają komuś coś, ale rzadko dotrzymują obietnic. Większą wagę przywiąż do tego, co wyrażasz w mowie czy na piśmie. Bierz większą odpowiedzialność za dawane komuś słowa. Uwielbiasz pochwały, lecz niech będą to wyłącznie takie, na które naprawdę zasłużyłeś. Staraj się nie rozkoszować w takich pochlebstwach, bo przeważnie nie są one szczerze. Zbyt wysokie mniemanie o sobie może być przyczyną wielu rozczarowań. Chociaż kochasz luksusowe życie, to nie masz co liczyć na tak wysokie zarobki, które by pozwoliły na zbytki. Chęć nie chęć będziesz musiał przyswoić sobie podstawy ekonomicznego gospodarowania. Sam jesteś niezwykle zaradny, ale to Twój atut - nie każdemu dany. Miej więcej tolerancji i wyrozumiałości w stosunku do osób mniej zaradnych. A może pospieszysz im z pomocą? Niech to będzie rok dobroci dla innych. Z pewnością wiele na tym zyskasz. Będziesz dominował w rodzinie i nikomu nie dasz sobie odebrać palmy pierwszeństwa. Rodzina będzie najważniejsza i poświęć jej wiele czasu. Dzieciom będziesz gotów oddać wszystkie swoje siły i dorobek życia. W biznesie odniesiesz sukcesy, szczególnie w handlu. Powinieneś jednak postępować bardzo taktownie, by nie zrazić do siebie kontrahentów, klientów i tych wszystkich, od których zależy Twoje powodzenie. Będziesz miał skłonności do decydowania bez zastanawiania się. Umiejętność podejmowania ryzyka, która Ci cechuje, w konsekwencji zawsze doprowadzi do pozytywnego rezultatu.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)



Czeka Cię interesujący, choć nietłusty rok. Stron od używek, bo stała wola mogłaby doprowadzić Cię do nalogów. Będziesz otwarty na świat i kontakty z ludźmi. Nowo zawarte znajomości mogą przynieść Ci konkretne wymierne sukcesy, ale uważaj, z kim przystajesz. Dobrze byłoby, gdybyś nauczył się lepiej dobrać sobie współpracowników i towarzystwo. Masz wygórowane ambicje, ale potrzebujesz wsparcia rodziny i przyjaciół. Praca zawodowa zapewni Ci zadowolenie i niespełnioną nadzieję. Osoby spod znaku Strzelca są zdolne robić karierę zawodową. Śmiało decyduj, nawet granicząc z ryzykiem, okazaj się strzałem w dziesiątkę. Wiele czasu będziesz spędzał poza domem. Możliwe wyjazdy zagranicę - służbowe czy turystyczne. W najbliższym okresie podróże są Ci wpisane na stałe do trybu życia. Zadbaj, abyś większość czasu w roku nie spędził na wyalizkach. Szerokie kontakty pozwolą na bardziej wszechstronny rozwój intelektualny, osobowościowy. Nabierzysz pewności siebie, doświadczenia i będziesz bogatszy w takie umiejętności, które są niezbędne do sprawnego poruszania się w wyższych sferach społecznych. Nauczysz się dyplomacji i tego wszystkiego, co świadczy o człowieku z klasą, godnością. Zyskasz opinię człowieka światowego. Pracuj nad takimi cechami jak opanowanie i cierpliwość. Z natury jesteś wbychowy i czasem nabył szybko daję wyprowadzić się z równowagi. Gwałtowność, zły temperament, impulsywne reakcje - oto, co utrudnia Ci stosunki z otoczeniem na co dzień. Wyrozumiałości dla innych osób ucz się od bliskiego Byka. Jego empatia udzieli się i Tobie. Stałe związki mogą przechodzić kryzys, aż do rozpadu włącznie. W takiej sytuacji musi nad nerwami włączyć górę rozsądek. Piękną zgodę, bo małżeństwo i ognisko rodzinne zajmują istotną rolę w Twoim życiu. Stąd będziesz czerpał energię do następnych życiowych projektów. Uwierzeniem pomyślności w tym roku będzie jakieś szczęśliwe wydarzenie rodzinne.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)



Od samego początku zaczniesz rozglądać się za nowymi wyzwaniami. Będziesz zabiegał o wyższe stanowisko, lepiej płatną pracę czy możliwości dodatkowego zarabkowania. Cóż, takie czasy. Optymistyczne jest to, że Twoje zabiegi będą skuteczne i szybko coś odpowiedniego znajdziesz. Możliwe, że zaraz po urodzinach, kiedy to będziesz miał największą energię i siłę przebiecia. Pomocne okazały się układy z kimś, z kim od dawna nie tylko nie współpracowałeś, ale nawet nie rozmawiałeś. Przeszkody potraktujesz jako urozmaicenie i nie Cię nie powstrzyma przed dążeniem do osiągnięcia celu. Ważne staną się niestandardowe rozwiązania. Sprawy zawodowe będą układały się na ogół dobrze, aczkolwiek lepiej w pierwszym kwartale. To wówczas dobrze zarządzisz sprawami materialnymi, a dalszą część roku przeznacysz na realizację planu i wykonywanie poszczególnych jego punktów. Bądź w tym konsekwentny. Duże dochody masz zapewnione w handlu i bankowości. Jeśli warunki Ci pozwolą, właśnie taki kierunek działalności w tym roku sobie wybierz. Latem przyda się solidny odpoczynek, byś nieco wyczerpany pierwszą połową roku, mógł naładować akumulatory. Inaczej spadek energii mógłby pokrzyżować Twoje plany. Ludzie urodzeni pod znakiem Koziorożca muszą postępować rozsądnie, nie ulegać zbyt łatwo wpływom otoczenia, które nie zawsze dobrze im odpowiada i radzi. Nie sposób nie wspomnieć, że dla Koziorożca wielką wartością ma działalność społeczną. Na tym polu też zarejestrujesz sukcesy, np. osiągniesz wysoki szczebel w hierarchii publicznej i zostaniesz obdarzony zaszczytami. Zarysuj się swoją zdolnością do wynalazczości. Być może wymyślisz coś odkrywcze i inni będą Cię za to cenili i szanowali. Jesteś gotów przynieść tym ludziom sporo szczęścia. Wierność, gospodarność i pracowitość to cechy pożądane przez każdego partnera, mile widziane przez członków rodziny. Staraj się nadać, a zyskasz uznanie i wdzięczność otoczenia. Twoje liczne zalety przeprowadzą Cię szczęśliwie przez 2015 rok.

WODNIK (20 I - 18 II)



Nadszedł czas na spektakularny sukces! Ten rok musi należeć do Ciebie. Temperament i szerokie horyzonty myślowe pozwolą Ci rozwinąć skrzydła. W zawodzie będziesz odnosił same sukcesy. Oczywiście jest, że w pracę będziesz wkładał multum wysiłku i serca, lecz będzie się opłacało. Pojawia się możliwość szybkiego dorobienia się. Wykorzystasz wszystkie szanse i okazje, a będzie ich sporo. Jesteś inteligentnym człowiekiem z genem kreatywności. Twoje starania i pracowitość doprowadzą Cię na szczyty kariery. Być może już w tym roku. Oby! Jeżeli nie, to przynajmniej poczynisz wielkie kroki, by w przyszłości objąć wysokie stanowisko. Młodsze wiekiem lub stażem Wodniki mają przed sobą duże możliwości rozwoju. Trzeba z uporem pięć się w górę, nie zniechęcać drobnymi potknięciami. Nie powinienes swym zachowaniem zrażać do siebie przełożonych, bo to nie wyszłoby Ci na dobre. Chwilowe niepowodzenia, które Cię nie ominą w drugiej połowie roku, pokonasz rozważą, siłą charakteru i... osobistym urokiem. Wodniki można rozpoznać po wyglądzie zewnętrznym. Bądź stanowczy, opływaj, wzbudzaj zaufanie, wrażliwy, lecz nie nazywaj miękki. Nie forsuj swych nerwów, zdrowia i zatroszcz się o równowagę emocjonalną. Kto z Was szuka prawdziwej przyjaźni, miłości, ten z pewnością sobie ją znajdzie właśnie w najbliższych miesiącach. Rozejrzyj się wokół siebie. Być może dostrzeżesz kogoś, kto z powodu swojej nieśmiałości nie ma odwagi wyznać tego, co do Ciebie czuje. A może to Twoja silna osobowość i pewność siebie działają odnieśmielająco na innych? Pora to zmienić. Staraj się stwarzać wrażenie otwartego, pełnego empatii i życzliwości partnera w biznesie i w życiu uczuciowym.

RYBY (19 II - 20 III)



To będzie bardzo pomyślny rok dla Twojego rozwoju i osobowości. Z większą determinacją będziesz walczyła o swoje sprawy i o swoją pozycję w tym skomplikowanym świecie. W dążeniu do sukcesów i realizacji planów wszystko jest do pokonania. I tego się trzymaj, bo ta dewiza powinna Ci przysłużyć przez cały rok. Nie bądź nadzbyt skromna, nie stawaj zawsze w cieniu, bo bojaźliwe osoby nie wzbudzają zaufania otoczenia do siebie. Więcej energii i pewności siebie oraz przebojowości zapewnią Ci sprzyjające warunki do realizacji planów na najbliższe miesiące. Wystarczy tylko dobrze zaplanować i rozpiszać rolę: co należy tylko do Ciebie, a co będą determinowały inne osoby lub jakieś określone czynniki. W swoich planach uwzględnij ważną rolę pewnego Byka. To od niego może zależeć Twoja przyszłość. W swoim sercu zostaw trochę miejsca dla Barana, bo rozłąka z Tobą byłaby dla niego nie do zniesienia. Osoby spod wpływu Ryb mają dobre serce - dla ludzi, dla zwierząt. I wiele razy ta Twoja szczerść o dobroć będzie wykorzystywana. Ale jeśli Tobie jest z tym dobrze, to przynajmniej będziesz czerpać radość z tego. Poczujesz się potrzebna innym. W sprawach finansowych nie kieruj się sentymentem. Nie daj się namówić na pożyczki obcym osobom, bo mogłyby zapomnieć o zwrocie zaciągniętego u Ciebie długu. Nie trać z pola widzenia tego, co naprawdę ważne. Jesteś przywiązana do swych przekonań i rzadko zmieniasz swoje decyzje. W tej kwestii potrafisz być stanowcza i nieprzejednana. Takie zachowanie nie przysporzy Ci przyjaciół, a Tobie na takich przyjaźniach nie zależy. Wolisz otaczać się ludźmi wartościowymi, z odpowiadającym Ci kręgiem moralnym. W 2015 roku będziesz miała szczęście spotykać właśnie takie osoby. Umiłowanie sztuki i piękna pozwoli Ci na rozwinięcie wrażliwości. Sama zaczniesz uprawiać jakąś twórczość albo dyscyplinę sportu. Chociaż działasz nieraz impulsywnie, bez zastanowienia, to zdobędziesz zaufanie wielu nowo poznanych osób.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32
33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64

SOLENIZANCI: 23 wtorek: Jana, Małgorzaty, 24 środa: Wigilia, Adama, Ewy, 25 czwartek: Boże Narodzenie, Alberta, Eugeni, 26 piątek: Szczepana, Dionizego, 27 sobota: Jana, Maksyma, 28 niedziela: Antoniego, Cezarego, 29 poniedziałek: Tomasza, Dominika

I TY MOŻESZ ZŁOŻYĆ ŻYCZENIA

PROSTO I ZA DARMO: Zapraszamy naszych Czytelników do przynoszenia zdjęć z imprez rodzinnych, rocznic ślubu, imienin czy urodzin. Prosimy o zaznaczenie, kto obchodzi jakąś uroczystą okazję, np. rocznicę zawarcia związku małżeńskiego, kto postanowił zrobić jubilatowi niespodziankę. Prosimy o nieprzesyłanie życzeń pocztą.



KRYSTYNI WITKOWSKIEJ

Kochanej mamie, teściowej, babci i prababci z okazji 85. urodzin wszystkiego co najlepsze, co dobre i miłe, co budzi uśmiech na twarzy oraz tradycyjnych stu lat życzy córka Grażyna z rodziną



JANINIE SOBCZAK

Z okazji ukończenia 70 lat dużo zdrowia i pomyślności życzą: mąż Kazimierz, synowie: Jarek z Basią, Wiesiek z Dorotą, Krzysztof z Izą, wnuki: Milena, Asia, Albert, Dominika, Agata, Michał i malutki Adrian

NA ŚLUBNYM KOBIERCU

25 grudnia

JOANNA FRET (Lutynia)
ANDRZEJ KLAMECKI (Lutynia)

27 grudnia

SANDRA KUBIAK (Jarocin)
MARCIN KARWACKI (Jarocin)

15 sierpnia

JOLANTA STĘPNIAK (Ciświca)
MATEUSZ GENSTWA (Ciświca)

Piernikowe spotkania z przedszkolakami



Spotkanie zakończyło się pamiątkowym zdjęciem i wręczeniem certyfikatu dla przedszkolaków

Tradycyjnie przed świętami Bożego Narodzenia w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie odbyły się piernikowe spotkania z dziećmi z Publicznego Przedszkola nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi „Marcinek”.

Warsztaty dla młodszych kolegów przygotowała młodzież z klasy drugiej technikum żywienia i usług gastronomicz-

nych pod kierunkiem nauczycieli zawodu Aliny Łuczak, Karoliny Szymenderskiej i Marka Kwaśniewskiego.

Przedszkolaki w strojach roboczych zarabiała piernikowe ciasto, ćwiczyły walcowanie oraz wykrawały pierniki. Po wypieczeniu nastąpił najprzyjemniejszy moment - lukrowanie, dekorowanie oraz degustacja.

Po ciężkiej, ale bardzo przyjemnej pracy wszyscy uczestnicy warsztatów udali się do szkolnej auli. Obejrzel tam emocjonującą inscenizację bajki „Księżniczka na ziarnku grochu”, w wykonaniu Kółka Teatralnego „Pod Jedyką”, w reżyserii Małgorzaty Kościelnej. Po spektaklu odbyły się wspólne kolędowanie i tańce z aktorami. Oprac. (ann)

NASI MILUSIŃSCY

Zdjęcia noworodków
prosimy odbierać
OD PIĄTKU

Foto - Piotr
Mikołajczak

63-200 Jarocin, ul. Śródmiejska 13
tel. (62) 747-22-06



URSZULA SIKORSKA Z JAROCINA
ur. 17 grudnia o godz. 11.10
waży 3.620 g, mierzy 57 cm



ADRIANNA WŁOCH Z TARZEC
ur. 17 grudnia o godz. 21.25
waży 3.100 g, mierzy 54 cm



ZUZANNA PALUSZAK Z LUDWINOWA
ur. 18 grudnia o godz. 15.50
waży 3.060 g, mierzy 56 cm



BARTOSZ KURCZALSKI Z WITASZYC
ur. 19 grudnia o godz. 3.40
waży 4.320 g, mierzy 59 cm



OLIWIA ŻAKOWSKA Z ŻERNIK
ur. 18 grudnia o godz. 9.55
waży 3.480 g, mierzy 56 cm



MILAN PALCZEWSKI Z GOLINY, SYN MARTYNY I PRZEMYSŁAWA, ur. 18 grudnia o godz. 8.43
waży 2.910 g, mierzy 53 cm



NATASZA BOGIELCZYK Z KADZIAKA
ur. 18 grudnia o godz. 20.32
waży 3.685 g, mierzy 58 cm



WIKTOR BORUTA ZE ŚRODY WLKP.
ur. 19 grudnia o godz. 8.32
waży 2.850 g, mierzy 53 cm

Czekali na Mikołaja

W sobotnie popołudnie, tydzień po mikołajkach, Jarociński Ośrodek Kultury wypełnił się dziećmi. Dwugodzinna zabawa pod hasłem „Czy ktoś widział Mikołaja?” poprowadził

kabaret „Bzik” z Ostrowa Wlkp. Czekając na najważniejszego gościa, najmłodsi mieli do wykonania świąteczne zadania. (ls)



WIĘCEJ FOTEK NA  jarocinska.pl



MEBLE
na zamówienie
KUCHENNE

MEBLE BIUROWE, SZAFY POD
ZABUDOWĘ, STOLY, KRZESŁA,
MEBŁOSCIANKI, AKCESORIA

RAFIK Chrzan, ul. Długa 14
tel. 608/778-027

AUTOSZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ
OSOBOWE
CIEŻAROWE
DOSTAWCZE

naprawa
odprysków
Pleszew, ul. Kubackiego 55
Tel. 660-252-097

**ZAKŁAD
KAMIENIARSKI**
Z. Tomczak
Nowe Miasto n. Wartą
ul. Śremska 5
tel. (61) 287-44-61
tel. kom. 601/787-620

oferuje:

- płyty granitowe z całego świata
- nagrobki (granit, lastriko)
- parapety, schody, blaty, płytki
- liternictwo
- tablice nagrobkowe
- elementy granitowe wg własnego projektu
- kostka granitowa



Gwarantujemy wysoką jakość i niskie ceny

Nie daj się zaskoczyć zimie!

Wymienione Niewymienione

Nie zwlekaj i już teraz wymień ogumienie na zimowe. Twój samochód będzie w pełni przygotowany na trudne warunki drogowe, gdy zima znowu zaskoczy.

Tymczasem już teraz poznaj naszą rewelacyjną ofertę oryginalnych kół zimowych na www.volkswagen.pl

Wymiana kół Nasza cena 69 zł	Wymiana opon Nasza cena 89 zł
--	---

PRACA
Firma **PRYZMAT** z Kotłina

Poszukuje kandydatów na stanowiska:
**PIASKARZA KONSTRUKCJI
STAŁOWYCH**
lub osobę do przyuczenia

Wymagania:

- doświadczenie w piaskowaniu konstrukcji stalowych lub osobę do przyuczenia
- przygotowanie materiału do piaskowania, piaskowanie zgodnie z wytycznymi.

Osoby zainteresowane prosimy o nadsyłanie CV na adres e-mail: biuro@cpryzmat.pl

WEST-POL
Firma West-Pol
poszukuje

**KIEROWCY
KAT. D**
(do transportu pracowników z Jarocina)

Kontakt (52) 397 91 77 lub
praca@westpol.eu

Aby Twój Volkswagen pozostał Volkswagenem.
Volkswagen Serwis.



Das Auto

Autoryzowany Dealer VW **Mroczkowski**

Kiejewo 37, przedłużenie ul. Niedziałkowskiego, Środa Wlkp, Tel. 61 285 11 24

Armatura Kozłowski

– marka godna zaufania i coraz bogatsza oferta dla klientów

Armatura Kozłowski – to firma nie tylko z tradycjami i nowoczesnym podejściem do klienta, ale też lider w branży sanitarnej i grzewczej. Na jarocińskim rynku, przy ul. Wrocławskiej 112 firma działa nieprzerwanie od pięciu lat. Ten okres wystarczył, by wypracować sobie renomę oraz uznanie w oczach wielu firm oraz mieszkańców nie tylko z powiatu jarocińskiego.

Armatura to dziś marka godna zaufania, a placówka przy ul. Wrocławskiej 112 w Jarocinie ciągle się rozwija i poszerza swój asortyment. Kilka miesięcy temu przeszła gruntowną przebudowę, dzięki temu stała się jeszcze bardziej atrakcyjna i przyjazna klientom. – Jesteśmy świeżo po przebudowie, dzięki której zwiększyliśmy znacznie ekspozycję oferowanych przez nas towarów. Klient, który do nas przyjdzie ma wyeksponowaną szeroką gamę produktów, począwszy od baterii których jest około 200 serii, poprzez ceramikę oraz meble łazienkowe, a skończywszy na kilkunastu gotowych aranżacjach łazienek – wyjaśnia Mariusz Jędrzejak, kierownik oddziału firmy Armatura Kozłowski w Jarocinie. I dodaje, że przy modernizacji hali sprzedażowej chodziło nie tylko o zmianę designu, ale głównie o możliwość zapre-

zentowania szerszej gamy produktów oraz płytek ceramicznych. – Wcześniej nie było możliwości bezpośredniego pokazania wielu płytek ceramicznych chociażby materiałów importowanych m.in. z Hiszpanii czy Włoch, nie pozwalała na to aranżacja naszej hali. W tej chwili na ekspozycji znajduje się wiele serii importowanych płytek których klient nie spotka w innych salonach są to towary wytwarzane wyłącznie dla grupy ABG, do której nasza firma należy. Klient ma możliwość zobaczenia różnych rozwiązań, a jeżeli zajdzie taka potrzeba, to na indywidualne życzenie wykonujemy projekty łazienek, zarówno przez projektanta jak i profesjonalnego architekta wnętrz – wskazuje przedstawiciel Armatury Kozłowski w Jarocinie. Uzyskana w trakcie modernizacji przestrzeń wystawowa spowodowała, że w zasięgu klien-

ta jest nie tylko bogata oferta armatury sanitarnej i łazienkowej, ale i armatury grzewczej – Jest tu pokazanych bardzo dużo grzejników pokojowych, łazienkowych, dekoracyjnych nie tylko białych ale i w ciekawych kolorach. Tak wielu kotłów węglowych i gazowych w jednym miejscu dawno nie widziałem – relacjonuje jeden z klientów.

Armatura Kozłowski – jak już wspomnieliśmy, oferuje produkty m.in. grupy zakupowej ABG. Charakteryzują się one nie tylko wysoką jakością, ale także innowacyjnością, przykładem mogą być kotły węglowe marki RED o konstrukcji kotła nigdzie indziej nie spotykanej. Jakość produktów, szeroki ich wybór, ale też profesjonalna obsługa i fachowe doradztwo – wszystko to znajdziemy w firmie ARMATURA Kozłowski, oddział Jarocin ul. Wrocławska 112.



ARMATURA
KOZŁOWSKI

Siedziba firmy:

KROTOSZYN
ul. Klemczaka 7
tel. (62) 722 60 06
biuro@armatura24.pl

Oddziały:

KALISZ
ul. Wrocławska 67-69
tel. (62) 765 30 38
kalisz@armatura24.pl

JAROCIN
ul. Wrocławska 112
tel. (62) 747 77 88
jarocin@armatura24.pl

OSTRÓW WLKP.
ul. Radłowska 4
tel. (62) 592 58 10
ostrow@armatura24.pl

LESZNO
ul. H. Dembińskiego 8A
tel. (62) 528 75 54
leszno@armatura24.pl

BM
KOBYLIN
ROK ZAŁOŻENIA 2004

KONTRAKTACJA KUKURYDZY

TEL. 669 80 11 11

WWW.BMKOBYLIN.PL

SKUP ZBÓŻ

TEL. 669 09 11 11
TEL. 609 70 11 11

NAJLEPSZA OFERTA

TUCZ KONTRAKTOWY

TEL. 609 43 11 11

BM KOBYLIN SP. Z O.O.
UL. 1-GO MAJA 3, 63-760 ZDUNY

KUPIĘ
maciory, knury **SUPER CENA!**

Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatne z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427

Mir Mar
Skup bydła
Gotówka!

Tel. 663 702 238
723 424 376

SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Przelew 3 dni

tel. 691 744 453
(65) 572-29-54

DOBRA CENA

K KONRAD

Świnia z KONRADA
że mucha nie siada!!!

tel. 664 942 009
tel. 664 942 019

www.phkonrad.pl
tel. (86) 215 11 15 wew. 24

K KONRAD PH KONRAD

SPRZEDAŻ JAŁOWIC HODOWLANÝCH I KRÓW PIERWIASTEK

- Wolne od IBR i BVD
- Konkurencyjne ceny

tel. 86 215 11 15 wew. 22

dht tartak

OFERUJEMY:

- drewno opałowe dębowe
- brykiety dębowe
- korę dębową

NOWOŚĆ!

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU DO KLIENTA

TARTAK KOSZKOWO
tel. 65 5716620, 515131606, czynne: pn.-pt. 7-16

KUPOJEMY DREWNO TOPOŁOWE
tel. 505185508

SKUP BYDŁA

Płatność przelew 1 dzień

byki
jałowki
krowy

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

UBÓJ BYDŁA
Z KONIECZNOŚCI

pourazowego,
powypadkowego,
kontuzjowanego
bezpośrednio
w gospodarstwie.

Zgłoszenia na numery telefonów:
669 998 710; 694 796 951

SPRZEDAŻ BRYKIETU DĘBOWEGO

Możliwość spalania w kominkach, piecach kuchennych, kaflowych, C.O. Wygodne opakowanie 25 kg

SUPER CENA! ZAPRASZAMY

STANOS Sp. z o.o.
Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

SPEED-GLASS

AUTO SZYBY
Dawid Frencl

660 200 802

Montaż
Sprzedaż
Naprawa

DOJAZD DO KLIENTA

P.H.U. PIOTR KACZMAREK

SKUP ZWIERZĄT RZEŻNYCH

- TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW

SPRZEDAŻ WARCHŁAKÓW

tel. 667-135-387

DANPOL ZDZIECHOWA

KUPOJEMY maciory i knury

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew

tel. 608 439 125
609 218 648

DREWNO JAROCIN
www.drewnojarocin.pl

DREWNO OPAŁOWE

- dębowe
- sosnowe (Z DOWOZEM)

NAJNIŻSZE CENY!!!

Jarocin, ul. Ceglana 1
tel. 608 405 256, 608 730 895

"KACPOL"

63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 531 454 292

ZMIEN WSZYSTKIE SVOJE KREDYTY - NA JEDEN TANI

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKu
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.

✓ Kredyt hipoteczny (załatwiamy od 7 do 14 dni)

POMAGAMY W USUNIĘCIU NEGATYWNEJ HISTORII BIK LUB W BANKOWYM REJESTRZE!

SKUP bydła rzeźnego

Gotówka lub przelew

tel. 664 499 683

SKUP maciory, knurów, tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA

gotówka, szybki przelew

Tel. 880 203 189

WIEŚCI ROLNICZE

Najnowszy numer „Więści Rolniczych” możesz otrzymać w:

- redakcji **GAZETY JAROCIŃSKIEJ**
Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
- biurze ogłoszeń
Jarocin, ul. Rynek 21

WIEŚCI ROLNICZE
BOCIAN ODPALANY KORB
Przepisy na święta

WIEŚCI ROLNICZE
Wspieramy rolnictwo

WIEŚCI ROLNICZE
Wspieramy rolnictwo

**TU ZLECISZ
OGŁOSZENIE****Jarocin**

BIURO OGŁOSZEŃ
Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza
tel. (62) 505-30-00

Jaraczewo

ul. Kaliska 4a
tel. (62) 740-80-68

Kotin

SKLEP PRZEMYSŁOWY
M. Łyskawka
ul. Rymarkiewicza 1G

Nowe Miasto

ul. Poznańska 40
(61) 287 43 78

Żerków

KSIĘGARNIA
ul. Rynek 7
tel. (62) 740 31 31

U NAS ZAMIEŚCISZ OGŁOSZENIE W PIĘCIU GAZETACH TWOJA REKLAMA W PIĘCIU POWIATACH GOSTYŃ, KROTOSZYN, RAWICZ, PLESZEW, JAROCIN

sprzedam

DREWNO kominkowe, opałowe, rozpałkowe. Tel. 507/679-552. (6487B09)

GARAŻE BLASZANE ocynkowane naprawdę dobrej jakości! Raty! Tel. 601/580-744. (2134B12)

WYPRZEDAŻ NOWYCH OKIEN PCV balkonowych. Oferujemy niskie ceny z gwarancją. Tel. kontaktowy 508/100-301 (2172B12)

DREWNO KOMINKOWE I OPAŁOWE. Aktualny cennik na stronie: www.drewnokominkowe-wlkp.pl Tel. 513/684-393. (5416P12)

Sprzedaż nowych i używanych **OKIEN PLASTIKOWYCH, DRZWI WEJŚCIOWYCH PCV oraz ROLET zewnętrznych.** Jarocin, ul. Do Zdroju 23. Tel. 603/123-192. (3654B13)

Sprzedam **NOWE OKNA PCV** złoty dąb na zew. 138 x 128, 158 x 128, 72 x 128, 305 x 128 z roletami. Cena promocyjna. Tel. 505/100-347. (6247B13)

ŁODÓWKI; ZMYWARKI; ZAMRAŻARKI; PRALKI; STOŁY; KRZESŁA; OKNA; ŁÓŻKA; BETONIARKI; KRAJCEGI używane z Niemiec. Tel. 605/408-969. (82K14)

Boazeria świerkowa od 14,00 zł + VAT, www.boazeria.pl, tel. (61)283-09-47. (48J14)

SPRZEDAŻ SIATKI OGRODZENIOWEJ - tanio! Różne wysokości na zamówienie. Tel. 660/132-797. (1418B14)

Sprzedam **REGAŁY SKLEPOWE.** Tel. 500/751-252. (869J14)

Sprzedam **wypalarkę plazmową CNC o powierzchni roboczej 1550 x 3050.** Cena za wersję "STANDARD" 65 000 zł netto, cena za wersję "HD SERVO" 140 000 zł netto. Maszyny z gwarancją, cena obejmuje szkolenie operatora i uruchomienie maszyny u klienta. Tel. 600-134-500 (3505P14)

Drewno kominkowe i opałowe, sezonowane, transport gratis. Tel. 698/922-730, (62)741-64-05. (4850P14)

SPRZEDAM TANIO NOWE PIECE C.O. oraz bojler. Możliwość podłączenia. Tel. 668/944-640 (4871P14)

KARPIE, AMURY, SUMY, TOŁPYGA. Henryk Wdowczyk, Nosków. **POTROSZENIE ZA UŚMIECH!!!** Tel. (62)740-04-41, 722/032-108. (5898B14)

Sprzedaż **DREWNA OPAŁOWEGO** sosna, brzoza, dąb. Transport do klienta. **Wynajem profesjonalnej łuparki do drewna 380 V wraz z obsługą. Usługowe cięcie i łupanie drewna opałowego.** Tel. 502/331-013. (6003B14)

Sprzedaż nowych kotłów C.O. typu UKS-N, całodobowych i z podajnikiem na eko-groszek, 5 lat gwarancji. Tel. 889/138-825. (5134P14)

Sprzedam suchy materiał sosnowy na konstrukcje dachowe oraz deski różnej grubości. tel. (62)741-82-21. (5199P14)

Wózek elektryczny paleciakowy Junghenrich z ładowarką dł. wideł 1.20 m, stan bdb. **DWA PIECE WCO 80** z ruchomym rusztem, stan bdb. **KOMIN** 22 m. Tel. 509/320-145. (5205P14)

Sprzedam **SPAWARKĘ WIROWĄ 360 V i PLATFORMĘ KONNĄ** ład. 1 tona. Tel. (61) 285/27-63 po 16. (2005J14)

Sprzedam dużą ilość **CZARNEJ ZIEMI**, z transportem. Tel. 505/172-783, 502/256-234. (6201B14)

Sprzedam **ROWERY, KOSIARKI, KRAJCEGI, ŁÓŻKA sypialniane, trampoliny i inne, OPONY.** Tel. 604/943-898. (6202B14)

DREWNO KOMINKOWE, OPAŁOWE (różne gatunki drewna). Rozpałka GRATIS!! Tel. 603/526-031. (6209B14)

kupię

Kupię **przedwojenne książki** również religijne, porcelanę, odznaczenia, skrzypce, różności. Tel. 880/366-054 (3380G14)

Kupię **DOM W POBLIŻU WARTY** lub **LUTYNI**, działka około 1500 m². Oferty składać w redakcji ul. Kasprzaka 1a. (1931J14)

Kupię **ORZECHY** włoskie w całości, łuskane, laskowe. Tel. 880/537-699. (6140B14)

motoryzacyjne

AUTA UŻYWANE wyszukuję w krajach UE z przywozem pod dom, 30-letnie doświadczenie!!! Tel. 601/932-422. (1212B14)

AUTO-GAZ - montaż instalacji gazowych. Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. (62) 747-90-88, 604/252-277, 601/842-364. (461B12)

OPONY, FELGI NOWE I UŻYWANE, TANIO! MONTAŻ OGUMIENIA. Jarocin, ul. Jesienna 11. Tel. 665/021-183. (5825B14)

Sprzedaż **OPON NOWYCH i UŻYWANYCH; FELG stalowych i aluminiowych.** MONTAŻ. Jarocin, ul. Nyska 35. Tel. 606/623-801. (6146B14)

motoryzacyjne**SPRZEDAM**

BMW 525 E39, rok 1996, 2.5 benzyna. Tel. 667/135-391 (3608G14)

BMW E39 520D rok 2002, przeb. 202 tys., kolor czarny, pełna elektronika, klima, cena 14.300zł. Tel. 721/717-170. (2008J14)

CITROEN C3 - 2003 r., 1.4 HDI, super stan!!; **OPEL CORSA - 2005 r.,** 1.2 benzyna, bogata wersja oraz inne 2-3-letnie!! Tel. 601/932-422. (6191B14)

CITROEN SAXO 1999r., 1.1i, złoty, zarej., stan dobry, 2.300 zł. Tel. 603/787-818. (5230P14)

DAEWOO MATIZ 1999r., 0.8, złoty, super stan, doinwestowany, 3.300 zł. Tel. 603/787-818. (5226P14)

MAZDA 323 F - 2000 r., 1.5 benzyna, srebrny, zadbane, właściciel kobie- ta, cena 3.890 zł. Tel. 602/609-059. (6166B14)

RENAULT CLIO 1,4 Diesel 2002r. Tel. 885/101-555. (2439K14)

RENAULT LAGUNA II 2002r., 1.9DCI, KOMBI, szary, super, zarejestrowany, 7.300 zł. Tel. 603/787-818. (5229P14)

RENAULT MEGANE II 1.6 16v, LPG, czerwony, 2003 rok, w pełni sprawne, bez konieczności wkładu finansowego, cena 10.900 zł do negocjacji, przegląd i ubezpieczenie aktualne. Tel. 607/835-736. (2654B14)

RENAULT MEGANE 2003r., 1.9 diesel, cena do uzgodnienia. Tel. 603/682-459. (5197P14)

RENAULT SCENIC 1.5DTI, czarny, 2006r. Tel. 511/991-675. (5207P14)

RENAULT SCENIC 2000 r., stan bardzo dobry. Tel. 883/673-613. (1979J14)

SKODA FABIA 1,6 TDI, 2010, pierwszy właściciel. Tel. 792/122-038. (6117B14)

SKODA FABIA, 1.2i, 2004r., zielony metalik, bdb., bezwypadkowy, 9.300 zł. Tel. 603/787-818. (5227P14)

VW GOLF II 1992r., 1.6+gaz. Tel. 501/295-108. (5198P14)

VW GOLF II 1.6 benzyna + gaz, 91 r., 1 właściciel w Polsce; **ROWER GÓRSKI.** Tel. 695/459-806. (6137B14)

VW PASSAT 1997r., 1.9TDI, zielony, sedan, bogate wyposażenie, 7.300 zł. Tel. 603/787-818. (5228P14)

Posiadam wszystkie części od **OPLA VECTRY** kombi 2.0 DTI, 98 r. (101 km), przeb. 244 tys. Opony zimowe 185/70 R14 - 400zł. Tel. 603/840-333. (2007J14)

Sprzedam **RENAULT SCENIC** 2000r. silnik DTI 1,9. Tel. 62/721-83-06. (2404K14)

motoryzacyjne**KUPIĘ**

603/810-195. AUTA DO KASACJI - kupię każde. Odsprzedaż części samochodowych. (719J13)

AAASKup aut, całe lub rozbite, sprzedaż części, **wystawiamy kasacje.** Tel. 883/151-515 (3487G14)

AUTA - SKUP ZA GOTÓWKĘ, LPG/GAZ, Diesel. Dojazd do klienta. Tel. 793/540-202. (6183B14)

AUTA DO KASACJI. Zaświadczenia do komunikacji. Gotówka, transport gratis. Tel. 691/056-655. (1408R14)

AUTO-KASACJA POJAZDÓW na korzystnych warunkach. Wydawanie zaświadczeń o kasacji. Sprzedaż części używanych. **WIMAR-PIERUCHY.** Tel. (62) 741-67-16, czynne: pn-pt 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰. (5143P10)

AUTO-SKUP za gotówkę osobowe, dostawcze, stan marka obojętne. Tel. 888/751-461. (1656B13)

KASACJA POJAZDÓW - odbiór własnym transportem, gotówka i dokumenty do wyd. komunikacji od ręki. **JAROCIN ul. GLINKI 26.** Tel. 605/886-562, 604/219-407. (1236J14)

KUPIĘ KAŻDĘ AUTO do remontu. Płacę gotówką - dojadę. Tel. 537/843-832. (6196B14)

KUPIĘ KAŻDE AUTO do kasacji lub remontu. Płacę gotówką. Dojadę. Tel. 609/041-771. (6195B14)

Kupię KAŻDE AUTO - do remontu lub kasacji. Odbiorę własnym transportem. Tel. 660/684-212. (6197B14)

Kupię każde auto do złomowania, odbiór własnym transportem. Tel. 697/248-575 (3508G14)

KUPIĘ KAŻDE AUTO do kasacji lub remontu. Tel. 697/836-560. (6200B14)

Skup aut za gotówkę, mogą być do remontu lub złomowania. Tel. 789/090-218. (5218P14)

SKUP SAMOCHODÓW za gotówkę, osobowe i dostawcze. Tel. 511/335-102. (1657B13)

SKUPUJĘ SAMOCHODY używane. Dojadę na miejsce. Płacę gotówką. Tel. 503/193-487. (6198B14)

Skupuję auta używane, mogą być do remontu, LPG. Tel. 785/237-926. (5160P14)

Tel. 695/061-826. Złomowanie pojazdów, zaświadczenie do Wydziału Komunikacji. Odbiór własnym transportem. (3509G14)

nieruchomości

Sprzedam **DZIAŁKĘ** budowlaną o powierzchni 0,495 ha, położoną w Galewie. Działka przy drodze asfaltowej z dostępem do prądu, wody, kanalizacji. Cena 50.000 zł. Tel. 500/499-828. (193K14)

SPRZEDAM DOM 180m2, działka 873m2, Kwileń 210 tys zł. tel. 798/085-740 (5013P14)

Sprzedam **GARAŻ**, Jarocin, os. Bajkowe. Tel. 788/920-648. (1975J14)

Działka zabudowana 3300 m² + dom 110 m², magazyn 500 m², gmina Krobica. Tel. 667/135-391 (3607G14)

Sprzedam **DZIAŁKĘ 800 m²** w Żerkowie, blisko basenu, na nowo budowanym osiedlu. Tel. 601/932-856. (6147B14)

KUPIĘ MAŁY DOM w Jarocinie. Tel. 608/361-956. (6157B14)

Sprzedam **DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ w Jarocinie** na os. Konstytucji 3 Maja. Tel. 696/270-000. (6181B14)

Sprzedam **MIESZKANIE** 51 m², w Siedleminie. Tel. 505/099-331. (6192B14)

Sprzedam **DOM W GOLINIE.** Tel. 500/784-865. (6193B14)

nieruchomości**ODDAM W NAJEM**

DO WYNAJĘCIA KAWALERKA. Tel. 603/058-705. (5987B14)

Sprzedam działkę inwestycyjną w Pleszewie przy Armii Poznań od 2000 m². Tel. 607/078-803. (5041P14)

Małe MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA. Tel. 608/831-878. (6131B14)

Do wynajęcia **KAWALERKA W JAROCINIE**, Os. Konstytucji 3 Maja (blok nr 40), umeblowana, I piętro. Tel. 665/615-017. (6172B14)

Wynajmę mieszkanie Poznań - Wilda 45 m² 1 piętro, umeblowane, pokój z balkonem, kuchnia, łazienka, garderoba. Tel. 510/131-199 (3670G14)

Spółdzielnia w Łuszczanowie **wydzierżawi 2 POMIESZCZENIA** 300 i 115 m². Tel. 515/712-830. (6194B14)

nieruchomości**POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA**

Niepełną, pracującą kobietą **SZUKA POKOJU DO WYNAJĘCIA**, w Jarocinie. Tel. 513/354-835. (6165B14)

rolnicze

OKNA INWENTARSKIE-GOSPODARCZE PCV. Producent, profesjonalny montaż, pomiar, najniższe ceny. Wolica Pusta 8. Tel. 505/724-704. (3361B13)

OKNA INWENTARSKIE, PCV, różne wymiary, prosto od producenta, profesjonalny montaż. Tel. 515/241-917. (1768J13)

ELEWATOR. SPRZEDAŻ NAWOZÓW, WĘGLA, środków ochrony roślin, materiału siewnego zbóż, kukurydzy. **SKUP ZBÓŻ.** Tel. 661/019-630, 665/960-510. (588B14)

Atrakcyjne cenowo **KONSTRUKCJE STALOWE z DEMONTAŻU** na wiaty, hale, itp. między innymi **kratownica dachowa ocynkowana 6,3 m/dł., 130 zł/szt. NOWE PŁYTY WARSTWOWE - OBORNICKIE.** Pełna oferta na **www.phubator.pl**, tel. 726/909-070. (1057J14)

Korekcja i pielęgnacja racic, bieleń pomieszczeń inwentarskich, chlewnie, obory, kurniki. Tel. 661/421-630 (3259G14)

AA Kojce porodowe, ruszta, paszociągi, wentylacje, konstrukcje stalowe, okna inwentarskie, budowa. Modernizacja, pomiary, montaż. Tel. 607/198-554. (1901J14)

KREDYTY DLA ROLNIKÓW NA OŚWIADCZENIE O DOCHODACH!!! Kredyt dostępny również dla rolników z opóźnieniami w BIK, KRUS, PODATKI!!! Tel. 798/975-384, 793/745-331, www.kredyt-partner.com.pl (3592B14)

ANDMAR sprzedaż, montaż, serwis, atestacja dojazdów przewodowych, bankowych, hal udojowych. Tel. 691/967-511 (3555G14)

Sprzedam **wystłoki buraczane** z dowozem. Tel. 730/019-115 (3584G14)

Wystłoki świeże z dowozem. Tel. 693/108-664 (3643J14)

Piotrex
JAROCIN, ul. Brandowskiego 7a
tel. 512-090-998
AUTO GAZ
MONTAŻNAPRAWA
MECHANIKA
SAMOCHODOWA
wymiany: rozrządów - olei.
serwis klimatyzacji

Od 21 LAT AUTO GAZ
MECHANIKA POJAZDOWA
Krzysztof Kwaśniewski
MONTAŻ
INSTALACJI GAZOWYCH
Średniennyj wkład gazu od 2.000 zł
MECHANIKA POJAZDOWA
również diagnostyka Peugeot
Jarocin, ul. Powstańców Wlkp.
(dawna Fabryka Mebli)
tel. 605 277 156. 608 79 79 80

PRZEWÓZ
OSÓB
BUS 8 osób
KRAJ I ZAGRANICA
609-217-524

NIEMCY
- rejestracja i prowadzenie firm
- pomoc urzędowo-prawna
- zwrot podatku 2008 - 2013
- zasiłki rodzinne na dzieci
GERMAN-CONTACT
61-701 Poznań, ul. Fredry 7/52
tel./fax (61) 853-70-07
604/645-598
62-510 Konin, Al. 1 Maja 13
tel./fax (63) 249-15-78
(63) 242-31-34

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Aktualne
ceny żywca
oraz zbóż:

**www.wiescirolnicze.pl**

Sprzedam **WYSŁODKI, BALOTY, ZIEMIANKI** odmiana VINETA, CEBULA. W ciągłej sprzedaży. Tel. 696/274-944. (2420K14)

Sprzedam **rozrutnik obornika** 6 t Tandem-Polski, po kapitalnym remoncie, stan bdb., **dwie jałowki cielne**. Tel. 788/888-597. (5201P14)

Sprzedam **ZIEMIANKI "Gala", ŚRUTOWNIK BIJAKOWY** 11 kW, **SPAWARKĘ WIROWĄ**. Tel. (61) 285/27-63 po 16. (2006J14)

Kupię **limit buraków cukrowych**. Tel. 600/471-086 (3671G14)

Sprzedam **KWOTĘ MLECZNĄ i CHŁODNIĘ** do mleka 2.000 L. Tel. 665/105-751. (6186B14)

Sprzedam **prosięta i cielęta, silnik 3p, pług 5-skbowy zagonowy, przetrząsacz**. Tel. 669/433-559 (3678G14)

Sprzedam **wyciąg krotoszyński** 18 m roboczych, kompletny zestaw. Tel. 603/032-378 (3684G14)

Sprzedam **OWIES i SŁOMĘ** (kostka). Tel. 724/140-491. (2013J14)

Sprzedam **OBORNIKI, SŁOMĘ** lub wymiana na sianokiszonkę. **Wezmę w dzierżawę ziemię lub łąki**. Tel. 728/452-461. (6207B14)

Sprzedam **ŁĄKE 0,47 ha**, klasa IV, Żółków. Tel. 606/874-358 po 16. (2015J14)

rolnicze

MASZYNY

Kupię **CIĄGNIK C-330, C-360, MF 255, WŁADIMIREC, ZETOR, CYKLOP, ROZRZUTNIK** oraz inne, **PRZYCZEPY, KOMBAJN ZIEMIACZANY** oraz inny sprzęt. Tel. 602/811-423. (1560R14)

Ładowarki Weidemann Schaffer dla rolnictwa, **Minikoparki** używane. Tel. 509/327-878 www.miniladowarki.eu (3556G14)

Sprzedam **zboże pszenżyto, biny do zboża, ciągnik ZETOR 8011 przyczepę HL-8**. Tel. (62)741-15-59, 600/327-930. (5111P14)

Sprzedam **TRAKTOR ZTS 16245**, 97 r i inne maszyny rolnicze. Tel. 607/411-502. (1621R14)

CIĄGNIK Massey Ferguson 80 km, 1 właściciel 2004 r. + wąskie koła. **SIEWNIK kukurydzy "Becker"** 4 rzędy. Tel. 505/804-355. (1978J14)

Sprzedam **agregat uprawowo-siewny Famarol** Słupsk 3m. Tel. 667/135-391 (3606G14)

TURY, CHWYTAKI do balotów, PALECIANKI, KROKODYLE, (cały osprzęt do podnośnika) nowe, solidnie wykonane. Montaż u klienta. Tel. 600/242-153. (5168P14)

Sprzedam **ZGRABIARKI, PRZETRZĄSARKI CLAAS, DEUTZFAHR, KUHN, POTTINGER, KOSIARKI DYSKOWE**. Tel. 535/131-467. (1629R14)

Sprzedam **AGREGATY UPRAWOWO-SIEWNE AMAZON I SULKY, CIĄGNIKI CASE 1255 i MAXXUM 5120**. Tel. 535/131-467. (1630R14)

Sprzedam **ROZRZUTNIK** tandem 6t. 1987 r.p., pierwszy właściciel, garażowany, stan bardzo dobry, **ZGRABIARKA Class Liner S330**, na tandemie. Tel. 663/486-512. (2425K14)

Sprzedam **URSUS C360**. Tel. 785/471-466. (1644R14)

Sprzedam **MTZ 80** oraz **PŁUG 5-skbowy**, zagonowy. Tel. 722/012-018, 693/525-554. (6158B14)

KUPIĘ KAŻDĄ MASZYNĘ ROLNICZĄ: ciągniki, przyczepy, kombajny, rozrzutniki itd. Mogą być do remontu. Tel. 883/646-199. (6163B14)

Sprzedam **pług PHX, 5-skbowy, prasę K-454-kostka, pług podorywkowy, sianokiszonkę**. Tel. 500/733-950. (5194P14)

Sprzedam **ciągnik MCCORMICK MTX125**, 130 KM, 2003r. Tel. 500/733-950. (5195P14)

Sprzedam **rozrzutniki obornika** 10 t i 12 ton. Tel. 511/089-378. (5202P14)

Sprzedam **20 PROSIĄT, KOMBAJN Bizon Record, STÓŁ do rzepaku Claas 4m**. Tel. 782/004-234. (6174B14)

Sprzedam **PŁUG 5-skbowy**, podorywkowy; **PŁUG 4-skbowy** do orki, zagonowy; **ZBOŻE** mieszanka jęczmień z grochem pastewnym; **PSZENICĘ**. Tel. 664/721-442. (6177B14)

PŁUG 4-skbowy, obrotowy; AGREGATY uprawowo-siewne 3 i 2,5 m; **ROZSIEWACZE** Amazone 600, 800 L; **SIEWNIKI** Amazone 2,5, 3 m; **AGREGATY** ścierniskowe; **DMUCHAWY i ŻMIJKI; OPRYSKIWACZ** 1000 L; **PRZYCZEPY** 3-strony wywrot; **SAMOZBIERAJĄCA** Mendele tandem; **BECZKOWÓZ** 5.000 L. **KOSIARKA** rotacyjna. Tel. (62)747-81-85, 698/209-472. (6180B14)

Sprzedam **PRASĘ SIPMA** 2007 r., siatka, sznurek, owijkę do kiszonek SIPMA, **PRZYCZEPĘ PRONAL 8t**, 2007 r. Tel. 603/752-619. (6185B14)

Sprzedam **rozrutnik obornika, kombajn Bizon Z-56**. Tel. 697/196-461 (3676G14)

Sprzedam **Zetor 7341 z turem** 1998r. Tel. 695/428-931 (3677G14)

Sprzedam **AGREGATY uprawowe; SIEWNIK Amazone D7** 3 m i 2,5 m, **PŁUGI** obrotowe 3-skbowe **PRZEGRABIARKI i ZGRABIARKI** do siana; **WYBIERAKI** kiszonek; **DMUCHAWY** do zboża; **ROZSIEWACZE** do nawozu; **MIESZALNIK** ze śrutownikami; **BECZKOWOZY** 5.000-7.000 L. Tel. (62)740-25-57, 602/769-688. (6190B14)

Kosiarka rotacyjna 165 cm, przetrząsacz do siana 4 karuzelowy, **roztrząsacz obornika** 8p. Tel. 609/927-725 (3682G14)

Sprzedam **wał Packera**, 3 metry. Tel. 663/016-345. (5220P14)

CENTRUM UBEZPIECZENIOWE 63-720 Białe Dwory 1. Tel. (62) 721-63-55, 609/880-879. Polecamy NAJKORZYSTNIEJSZE UBEZPIECZENIA. (2434K14)

Sprzedam **PŁUG LEMKEN 3+1** z zabezpieczeniami i ramieniem do wału, **SPRYSKIWACZ** 400l. **AGREGAT** ścierniskowy GRUBER 3m. **BRONY TRÓJKI, PŁUG DWUSKBOWY**. Tel. 518/518-779. (2437K14)

ROZSIEWACZE, PRZETRZĄSAKI hydrauliczne karuzelowe, **ZGRABIARKI, SIEWNIK** AMAZON, **PRASA** Nev Holand 658. Tel. (62)721-72-22. (2441K14)

Sprzedam **PŁUG OROTOWY "III resor"** i "V kotek", **SIEWNIK TALERZOWY**: koło wąskie 9,5/32 44, **MAŁY URSUS** i "DDR" waże OC. Tel. (62) 740-26-04 wieczorem. (2014J14)

Sprzedam **rozrutnik obornika, dwuosowy**, pierwszy właściciel po remoncie. Tel. 783/468-856 (3696G14)

rolnicze

ZWIERZĘTA

Kupię **JAŁOWICE** wysoko cielne. Tel. (61) 437-75-27, 602/731-229. (192B12)

SKUP MACIOR i KNURÓW płatne gotówką lub przelewem. Tel. 782/143-937, 669/515-286. (193B12)

Kupię **maciory 2,70 - 2,90 zł, knury 2,40 - 2,70 zł**. Tel. 723/640-425 (156G12)

Kupię **JAŁOWICE** wysoko cielne. Tel. (61)437-75-27, 602/731-229. (1954J12)

MATADOR Obrót cielętami ras mięsnych i mlecznych. Około 50 sztuk tygodniowo. Kontakt tel: 783/530-623, adres mail: matador.ocrmim@gmail.com (7750B12)

Skup macior, atrakcyjne ceny, płatne gotówką. Tel. 880/203-189 (25G13)

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH: BYKI, NCB, HF, MM, KROWY, JAŁÓWKI. Atrakcyjna cena. Gotówka + VAT, 513/253-919. (281J13)

SPRZEDAM JAŁOWICE WYSOKO CIELNE (cielność 6-8 mc) 25 sztuk (użytkowe i hodowlane). Jałowce są duże i wysokie. Prywatne gospodarstwo. Najlepsza cena poparta wysoką jakością. Tel. 887/789-323. (460B14)

Kupię **BYCZKI i JAŁÓWKI** od 70 kg do 580 kg. Płatne gotówką, własny transport. Tel. 669/965-997. (934R14)

SKUP: Macior, Knurów, Tuczników i Bydła. Płatne: gotówka, przelew. Tel. 608/340-910. (1348K14)

Cielęta w ciągłej sprzedaży. Tel. 889/294-894 (3265G14)

SKUP MACIOR. Cena 3,00 zł/kg + VAT przy wadze powyżej 200 kg, cena 2,80 zł/kg + VAT przy wadze poniżej 200 kg. Tel. 608/519-387, 691/677-291, (65) 547-42-48. (1516R14)

Sprzedam **byczki i jałowki mięsne** oraz krzyżówki, ncb i hf (polskie) możliwość transportu. Tel. 601/057-112 (3488G14)

RZEŹNIA krowy - 5.50 zł, HF - 6.20 zł, MM - 6.60 zł, M - 7.00 zł. SKUP tuczników, macior. Przelew gotówką. Tel. 608/138-133. (1891J14)

KURKI ODCHOWANE RASY ROSA, 16 i 20-tygodniowe, sprzedam. Dowóz gratis. Tel. 506/494-770. (5900B14)

Sprzedam **BYKI i JAŁÓWKI MIĘSNE i CZARNO-BIAŁE**, cena od 560 zł, 3-8 tygodni, Gostyń-Rawicz-Leszno transport w cenie. Tel. 605/992-141. (1567R14)

BYCZKI CIELĘTA i JAŁOWECZKI w ciągłej sprzedaży. Możliwość wyboru większej ilości. Dowóz do klienta. Tel. 668/345-262. (5951B14)

Skup Bydła w Krotoszynie SZYBK! ODBIÓR: **BYKI, KROWY, JAŁÓWKI, GOTÓWKA+VAT**. Tel. 883/993-179. (5952B14)

Sprzedam **10 KRÓW** wysoko cielnych, **3 JAŁÓWKI** wysoko cielne 3.900 zł/szt, i 10 szt. po wycieleniu 3.500 zł/szt. Tel. 517/677-983. (6118B14)

Kupię **jałowki hodowlane i użytkowe** cielność 2-8 miesięcy. Tel. (62)741-47-61, 602/777-217. (5189P14)

Sprzedam **JAŁÓWKĘ CIELNĄ** jałowkę cielną. Wycielenie 11.02.2015. Tel. 698/523-518. (6167B14)

Sprzedam **JAŁÓWKĘ HF** - wycielenie 20 marca 2015 r. i **2 tony PSZENICY OZIMEJ**. Tel. 785/537-944. (6168B14)

Sprzedam **CIELAKA BYCZKA**. Tel. (62)749-34-24. (6169B14)

Sprzedam **PROSIĘTA** 12 sztuk. Tel. 724/969-939, proszę dzwonić po godz.15. (2004J14)

Sprzedam **KROWĘ** cielną 6 miesięcy, **SŁOMĘ** w kostkach, **ŚRUTOWNIK** bijakowy z silnikiem. Tel. (62)749-42-46, 515/316-223. (6175B14)

Sprzedam **13 PROSIĄT**, gm. Jarczewo. Tel. 888/726-627. (6178B14)

Sprzedam **20 PROSIĄT**, Golina. Tel. 667/279-829. (6182B14)

Sprzedam **cielaka byczka**. Tel. 886/411-742. (5208P14)

Sprzedam **JAŁÓWKI** wysoko cielne. Tel. (62)740-61-79. (6184B14)

Sprzedam **7 PROSIĄT**. Tel. 572/281-867. (6188B14)

Sprzedam **PROSIĘTA**. Tel. 605/909-698, (62)740-43-26. (6189B14)

Sprzedam **BYCZKI i JAŁOWECZKI** odchowane i **KNURKA**. Tel. 695/358-732. (2435K14)

Sprzedam **prosięta 8 szt.** 8-tygodniowe gm. Gizałki. Tel. 603/809-803. (5221P14)

Sprzedam **PROSIĘTA 20 SZTUK**. Tel. (62)740-57-48. (6199B14)

Sprzedam **prosięta**. Tel. 885/135-445. (5223P14)

Sprzedam **JAŁÓWKĘ HF** wysoko cielną - wycielenie styczeń, 17 km od Jarocina, gm. Żerków. Tel. 782/238-506. (6204B14)

Sprzedam **2 JAŁÓWKI** wysoko cielne, termin wycielenia koniec stycznia. Tel. 603/558-140. (2440K14)

Sprzedam **PROSIĘTA** odsadzone. Tel. 506/501-938. (2442K14)

JAROCIN
ul. Wodna 8
tel.: 661 648 503

W OFERCIE NA SPRZEDAŻ

DOMY: Jarocin ul. Łaziska - 250 m² • Jarocin ul. Polna - 216 m² • Jarocin ul. Lipowa - 190 m² • Jarocin ul. Żurawinowa - 195 m² • Jarocin ul. Prośniana - 270 m² • Cielcza 182 m² • Cielcza - 164 m² • Mieszkow - 240 m² • Osiek - 75 m² • Witaszycy - 107 m² • Zakrzew - 75 m² • Lubnia Mała - 220 m² • Kozmin Wlkp - 135 m² • Witaszycy - 189 m² • Gizałki - 180 m² • Góra - 170 m² • Łuszczanów - 320 m² • Pleszew - 130 m² • Łobzów - 200 m²

MIESZKANIA: Jarocin ul. W. Polskiego - 56 m² • Witaszycy - 117 m² • Śmiłków - 53 m² • Ruzko - 40 m² • Koścuszko - 140 m²

DZIAŁKI: Jarocin, ul. Notulka - 1261 m² • Jarocin - 1248 m² • Jarocin - 1493 m² • Bachorzów - 2455 m² • Chrzan - 3744 m² • Solec - 1108 m² • Wilkowaja, ul. Garzeńskie - 5300 m² • Wilkowaja, ul. Brandowskiego - 2500 m² • Lubnia Mała - 5000 m² • Storszew - 7900 m² • Jarocin, Ługi - 857 m² • Jarocin, Łęza - 1995 m² • Brzostów - 3100 m² • Cielcza - 7880 m²

OBIEKTY: Kallin - 360 m² • Jarocin, Glinki - 700 m² • Jarocin, Paderewskiego - 45 m²

www.nieruchomosci-ignasiak.pl

Pegaz Nieruchomości Poznań
ul. Jarochowskiego 53, tel. 531-441-009
mail: r.w@pegaz.nieruchomosci.pl

Udało nam się znaleźć nabywców na nieruchomości oferowane przez nas. Jesteśmy z Państwa zadowolony i bardzo dziękujemy za współpracę. Wszelkie ceny do negocjacji!!!

WYBRANE OFERTY:

- Działka 1261 m², media, DUŻA OBIĘŻKA DO 69,5 TYG. - JESZCZE DO NEGOCJACJI!!! POLECAM!!!
- Działka w Pleszewie 1500 m², duża obiężka - PONIEŻE 30 ZŁ/M² - JESZCZE DO NEGOCJACJI!!!
- Dom do remontu Wąpczowice 130 m², działka 360 tyś, cena 85 tyś, tel. 661121655
- Dom wolnostojący (Kumidaj) po gruntownym remoncie 200 m², działka 500 m² - cena 429 tyś
- Działka w Komorzu n/Warzą - 2600 m² - cena 48 tyś
- Dom bliźniak os. Królów 170 m², działka 485 m², cena 358 tyś
- OFERTA DLA INWESTORÓW - Duża działka w Dębowym 3.15 ha, 20 tyś/m², warunki zabudowy na 24 budynki
- Działka Główna 1500 m², PŁONA CENA - TYLKO 58000 zł

Szczegółowy opis na stronie: www.pegaz.nieruchomosci.pl
Wszelkie ceny do negocjacji!!!

BYCZKI CIELAKI MIĘSNE
DUŻY WYBÓR - TRANSPORT
TEL. 726-90-90-60
OFERTA I ZDJĘCIA NA STRONIE
WWW.SPRZEDAZ-CIELAT.PL
62-560 Skulsk, k. Konina

Polecamy opał:

ECO-GROSZEK (luź) 690 zł/t

Czarny Jan 740 zł/t 23 MJ **Krzyszmir 900 zł/t** 27 MJ
Eco Power 790 zł/t 24 MJ

WĘGIEL KOSTKA PŁUKANA 770 zł/t
WĘGIEL NIESORTOWANY 640 zł/t
WĘGIEL ORZECH 720 zł/t
MIAŁ 575 560 zł/t

Piotrex
Jarocin
ul. Poznańska 30
Tel. 62 505 25 22
Tel. 512 090 999
Tel. 509 598 694

Drewno kominkowe, opałowe i rozpałkowe sprzedawane na metr i workowane tel. 783-985-713

Następne wydanie „Gazety Jarocińskiej”

w sprzedaży od 6 stycznia. Ogłoszenia drobne i reklamy do tego numeru przyjmowane będą do piątku 2 stycznia.

**Wszystkim Naszym obecnym i przyszłym Klientom
życzymy zdrowych, spokojnych, radosnych Świąt
oraz pomyślności w Nowym Roku!**



ALSEN VEGA

Jarocin, ul. Poznańska 1 (wejście od ul. Kasztanowej), tel. 62 747 81 89

usługi

NAPRAWA sprzętu gospodarstwa domowego. Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. 669/891-999.

BUSY - przewóz osób lub towarów. Tel. (62) 747-54-76, 609/217-524.

VIDEOFILMOWANIE&FOTOGRAFIA CYFROWA. Profesjonalne Studio Produkcji Foto-Video. Przegrywanie z Kaset na DVD. **RABATY, PROMOCJE, GRATISY!!!** zobacz: www.audiovideofilm.pl, tel. 601/667-119

Videofilmowanie R&B STUDIO. Prezentacja multimedialna, fotografia - grupy, plenery, reportaże, sesje plenerowe i studyjne, video teledyski. Tel. 693/413-725.

VIDEOFILMOWANIE - Profesjonalne Studio Cyfrowej Produkcji Video. Film + fotoksiążka. Korzystne ceny. Tel. 604/295-249.

VIDEOFILMOWANIE, FOTOGRAFIA CYFROWA. UWAGA pakiet promocyjny!! 3 Fotoksiążki 30 x 30 w cenie jednej na terminy do końca 2014 r. Tel. 661/476-277

SKLEP MEBLOWY Kotlin, ul. Dworcowa 2A, ul. 15-go Sierpnia 1 - poleca szeroki **ZAKRES MEBLI** oraz **PRZEPRAWADZKI**. Tel. 664/739-772. **ZAPRASZAMY!!**

BIURO RACHUNKOWE R&B - kompleksowa obsługa księgowa firm. Atrakcyjne ceny. Tel. 695/690-108.

NOWOCZESNY MOBILNY SALON KOSMETYCZNY "URODA". Oferuję: zabiegi fryzjerskie, kosmetyczne dłoni, depilacja, przedłużanie rzęs, henna, makijaż, pielęgnacja twarzy i stóp, zabiegi na ciało. Dojazd do Klientek na terenie Jarocina Gratis. Tel. 785/036-573.

KARCHER - pranie dywanów, czyszczenie kostki brukowej i elewacji. **SPRZĄTANIE BIUR.** Tel. 667/377-841

VIDEOFILMOWANIE RGB: fotografowanie, przegrywanie do form DVD, foto album MIX - Gratis weekend w Zakopanem. Tel. (62) 747-24-37, 601/568-781.

KARCHER - PRANIE DYWANÓW, mebli tapicerowanych, tapicerki samochodowej. Dojazd. Tel. 660/222-434.

Firma M-PART **WYPOŻYCZA ŁOŻKA REGABILITACYJNE.** Tel. 693/184-863, 607/502-771.

CZYSZCZENIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, tapicerki meblowej i samochodowej. Krótkie terminy!! Tel. 697/781-345.

PRZEPROWADZKI OD A DO Z - szybko i tanio. Tel. 695/734-937.

LAPTOPY - CZYSZCZENIE, NAPRAWA I KONSERWACJA UKŁADÓW CHŁODZENIA, DIAGNOSTYKA. Tel. 508/059-466.

NAPRAWA AGD: ZMYWARKI, PRAŁKI, KUCHENKI gazowe i elektryczne. Tel. 606/765-477.

DIAGNOSTYKA i NAPRAWA SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO. Dojazd do klienta. Tanio i rzetelnie. Tel. 506/080-373.

usługi**BUDOWLANE**

FIRMA USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE WYKONA: malowanie, tapetowanie, gipsowanie, adaptacja poddaszy - docieplenie, zagudowy karton-gips, płytki - łazienki, elewacje budynków - tynki. Fachowo, solidnie. Tel. 605/325-656.

Pokrycia dachowe wszystkie, blachodachówka (wykonywanie opierzeń), papy termozgrzewalne, podbitki, płyta poliestrowa pod tynk, adaptacja poddaszy (sucha zabudowa), wykańczanie wnętrz, projektowanie i wykańczanie łazienek, styropapa, posadzkarstwo. **PRZYJMĘ DEKARZA.** Leszek Matela, 606/575-469, e-mail: dek-pos@o2.pl.

BRUKARSTWO. Profesjonalne układanie kostki, kamienia granitowego i polnego. Wynajem młotów udarowych, zagęszczarek i sprzętu brukarskiego. Szybko, tanio i solidnie! Tel. 667/377-841.

TYNKI MASZYNOWE GIPSOWE, krótkie terminy. Tel. 501/565-289, 501/565-283.

BLACHARSTWO - DEKARSTWO, wszystkie pokrycia dachowe, renowacje dachów - usługi wykonujemy z własnego oraz z powierzzonego materiału. www.dachy-pleszew.weebly.com Tel. 604/220-487.

USŁUGI BUDOWLANE I WYKONCZENIOWE: instalacyjne; hydrauliczne; elektryczne oraz CO; ADAPTACJE poddaszy i łazienek. **KŁADZENIE:** papy termozgrzewalnej. **DOCIEPLANIE** budynków. **AWARIE** hydrauliczne i elektryczne. **TANIO I SOLIDNIE!** Tel. 537/524-696.

POKRYCIA DACHOWE, BLACHODACHÓWKA, DACHÓWKA: CERAMICZNA, BETONOWA, PAPY TERMOZGRZEWALNE, DOCIEPLANIE DACHÓW, PODBITKI DREWNIANE, DOCIEPLANIE BUDYNKÓW. Tel. 600/302-985.

SPRZEDAŻ I UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, UKŁADANIE GRANITU, ogrodzenia klinkierowe, odwodnienia terenu, prace ziemne. Usługi koparko-ładowarką. Tel. 601/901-710.

BEZPŁYŁOWE CYKLINOWANIE PODŁOGI. USŁUGI STOLARSKIE, DRZWI WEWNĘTRZNE. Tel. 694/993-417.

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, GRANITU, OGRODZENIA Z KLINKIERU, ODWODNIENIA, KANALIZACJE. Tel. 515/377-557.

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, tapetowanie. Układanie paneli. Malowanie elewacji. Solidnie i TANIO!!! Tel. 693/589-599.

CYKLINOWANIE 230V bezpyłowe parkietów, podłóg i schodów. Sprzedaż i profesjonalny montaż podłóg drewnianych, www.parketworld.eu, tel. 510/244-220, Salon Ekspozycyjny - Jarocin, ul. Moniuszki 7.

Blacha Trapez z Filcem, alucynk, potysk kolor, mat, arkusze płaskie. Tel. 881/957-729.

POSADZKI BETONOWE - maszynowo wykonywane w domach, blokach, biurach itp. Tel. 606/128-033.

TYNKI MASZYNOWE cementowo-wapienne, profesjonalnie, z gwarancją, pomiar i wycena gratis. Tel. 737-082-390.

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW styropian, wata, **TYNKI** akrylowe, mineralne, sylikatowe, wapienne, **WYKOŃCZENIE PODDASZY,** elewacje, malowanie, szpachlowanie, płytki, remonty, **MUROWANIE Z KLINKIERU,** łazienki. Tel. 692/230-470.

USŁUGI MINIKOPARKAMI, KOPARKĄ łańcuchową, przeciski, **OCZYSZCZALNIE** przydomowe, przyłączająca kanalizacyjne itp. Tel. 509/486-991.

MALOWANIE, TAPETOWANIE, GIPSOWANIE, układanie płytek, karton-gips. Szybko, solidnie! Tel. 502/214-496.

WYKOPY, ROZBIÓRKI, UTWARZANIE terenu. Usługi KOPARKAMI - koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505/172-783, 502/256-234.

usługi**FINANSOWE**

LOMBARD - natychmiastowe **POŻYCZKI POD ZASTAW** (złoto, srebro, telefony, laptopy, RTV). **SKUP ZŁOTA i SREBRA.** Jarocin, ul. Targowa 2, tel. (62)505-26-62.

BIURO KREDYTOWE CREDIT AGRICOLE, Jarocin, ul. Św. Ducha 37 od 9.00-17.00, sob. 9.00-13.00. Tel. (62)747-60-53, 669/300-977.

KREDYTY DLA FIRM na start i nie tylko... Tel. (62)747-61-05.

ATRAKCYJNE KREDYTY DLA ROLNIKÓW I FIRM do 500 000 zł - na oświadczenie, z opóźnieniami na BIK, KRUS i podatek. Tel. 511-104-521.

Potrzebujesz gotówki? Pożyczki gotówkowe DZIESIĄTKA. Tel. 531-666-184

POŻYCZKI GOTÓWKOWE. PROMOCJA 10% zwrotu pożyczki, w domu u klienta, bez zaświadczeń. **PLESZEW:** 784/051-144, 784/051-401 **GOSTYŃ:** 784/924-934, 784/051-404, **KROTOSZYN:** 784/051-310, 784/922-613, **JAROCIN:** 784/914-956.

KREDYTY GOTÓWKOWE, HIPOTECZNE, KONSOLIDACYJNE do 20 000 tys. zł bez BIK. Czyszczenie BIK. Oferta 15 banków. Tel. 607/675-786, 695/917-356.

ANANAS POŻYCZKI od 300 - 1.500 zł. Zadzwoń, tel. 728/997-849, 781/022-986.

Nie dostałeś kredytu w swoim banku, przyjdź do nas!!! - kredyty gotówkowo-konsolidacyjne do 120 m-cy kredytowania, pożyczki hipoteczne, kredyty dla firm - leasing. Tel. (65) 517-07-37, 609/749-363

ROLNIKU!!! nie dostałeś kredytu w swoim banku, przyjdź do nas! Kredyty gotówkowo-konsolidacyjne na uproszczonych procedurach, pożyczki hipoteczne. Tel. (65) 517-07-37, 609/749-363

Pożyczki poza bankowe, chwilówki bez BIK-U, od 200 zł do 6 tys. zł. Tel. (65) 517-07-37, 609/749-363

Kredyty BANKOWE gotówkowo-konsolidacyjne, samochodowe, leasingi, hipoteczne. Dla Firm oraz rolników do 500 tys. Korzystna oferta pożyczki POZA BANKOWEJ na święta, tyle samo oddajesz ile pożyczasz. Tel. 728/962-026, 699/284-669

JAK NIE U NAS TO NIGDZIE!!! Twoja FIRMA straciła płynność finansową? Nie wykazujesz dochodów? przyjdź po **KREDYT NA OŚWIADCZENIE,** także bez ZUS i US. Kredyty dla pracujących, emerytów, rencistów i rolników. **WSZYSTKIE BANKI W JEDNYM MIEJSCU!** Dzwoni: 793/745-331, 798/975-384.

ROLNIK W POTRZEBIE!!! Super kredyt na oświadczenie o dochodach dla rolników z opóźnieniami w BIK, KRUSie i PODATKACH! **DZWOŃ -PRZYJEDZIEMY!!!** Tel. 798/975-384, 793/745-331.

SZYBKA POŻYCZKA! Również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z mops, zasiłkami i alimentami. Tel. 666/000-555.

POŻYCZKI DLA KAŻDEGO OD RĘKI NA ŚWIĘTA. Bez zaświadczeń i sprawdzania w BIK. Promocja do 24 grudnia! Zadzwoń już teraz: (32)420-73-69.

POŻYCZKI HIPOTECZNE pod zastaw nieruchomości, gruntów rolnych, bez BIK, spłacamy zadłużenia. Tel. 517/981-114.

POŻYCZKI POZABANKOWE, CHWILÓWKI. Tel. 606/401-853.

różne

TANIE PŁOTY I OGRODZENIA, GARAŻE BLASZANE od 1.500 zł, **BLACHY TRAPEZOWE.** Raty. Tel. (62)733-88-30, 607/680-103.

DUET "METRUM" z solistką!! Wesela, wieczorki, jubileusze. Solidnie za rozsądną cenę! Tel. 606/261-789.

PLANUJESZ UDANĄ IMPREZĘ, graliśmy już u Twojej rodziny?? Zadzwoń **DUET "AXEL"** tel. 600/734-235. Otrzymasz rabat 20%

ULEGŁEŚ WYPADKOWI komunikacyjnemu: w domu, w szkole na ulicy, błędowi medycznemu? Zostałeś poszkodowany w inny sposób? Ty lub ktoś z Twoich bliskich? Zadzwoń, pomogę. Kancelaria MERCES, tel. 601/575-564.

MASZ DŁUŻNIKA (faktury, pożyczki prywatne, inne)??? Zadzwoń, pomogę! Kancelaria MERCES Tel. 607/944-871.

ULEGŁEŚ NIESZCZĘŚLIWEMU WYPADKOWI?? Ubezpieczyciel wypłaci Ci tylko 1%. Zadzwoń, pomogę! Kancelaria MERCES tel. 601/575-564.

Za postanowieniem wyroku Sądu Rejonowego w Jarocinie **PRZEPRA-SZAM** Panią Wandę Antoszewską - Kamil Garsztka

Człowiek ORKIESTRA! Oprawa instrumentalno-wokalna. Wesela, jubileusze, biesiady, wieczorki, 18-stki. Tel. 888/940-230.

DJ RAFAO - wesela, 18-stki, lecia i inne imprezy okolicznościowe. Profesjonalne nagłośnienie i oświetlenie. Tel. 666/191-891.

NAJPIĘKNIEJSZE UPOMINKI NA ŚWIĘTA GALERIA BIŻUTERII ARTYSTYCZNEJ "KAMA" - WYROBY JUBILERSKIE Jarocin, ul. Kilińskiego 15 - **KONKURS ŚWIĄTECZNY Z NAGRODAMI!** Tel. 691/365-220.

praca

PRACOWNIK OCHRONY (również kobiety) - praca w Gądkach k. Poznania. Tel. 797/122-468.

PRACA DODATKOWA lub stała dla emeryta lub rencisty i nie tylko. Tel. 518/016-617.

Zatrudnię **DEKARZY, CIEŚLI, BLACHARZY** oraz **POMOCNIKÓW BUDOWLANYCH.** Tel. 663/900-568.

BM
Zakłady Mięsne

Zakłady Mięsne BM Kobylin OFERUJĄ PRACĘ

wszystkim niewykwalifikowanym osobom, które chcą „zrobić”
Praca w bazie eksportowej we Władysławowie.

Przyjdź zapytaj, zacznij pracować i zarabiać.

Poszukiwani głównie pracownicy fizyczni
Tel.: 609 671 111

HATEX

Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78



W tym czasie głośniejsze składanie
Laneczek, balonów, zwojów srebrnych i
złotych, pęczków i zwojów
Świąt Bożego Narodzenia
oraz kaczek i kurcząt

PPHU SOBMETAL
SOBAŃSCY s.c.

www.phusobmetal.pl - Rogożewo 23A, tel. 65 547 16 75

Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Państwu, aby ten wspaniały czas upływał
w rodzinnej atmosferze i przyniósł wiele radości oraz optymizmu.



Obieranie cebuli. Tel. 607/888-851

(3393G14)
Grill Bary "GÓRSKI" w Kotlinie ul. Poznańska 46c zatrudni **KUCHARZY, KELNERÓW i POMOCE KUCHENNE.** Tel. (62)740-54-45.

(1890J14)
Zatrudnię kierowcę w kat. C+E transport międzynarodowy chłodniczy, aktualne badania, oraz kursy, Pępowa. Tel. 605/533-907

(3551G14)
SZUKAM OPIEKUNKI DO DZIECKA W GALEWIE. Tel. 535/974-176

(5074P14)
Przyjmę **CIEŚLI SZALUNKOWYCH i POMOCNIKÓW** budowlanych. Tel. 660/741-918.

(6074B14)
Zatrudnię kierowcę w transporcie międzynarodowym kat. C+E, ADR podstawowe, wyłącznie z praktyką. Informacja: Kotlin, Powstańców Wielkopolskich 23a. Tel. 602/644-297.

(5133P14)
Przyjmę **PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH.** Tel. 793/902-102.

(6120B14)
POMOCNIKÓW BUDOWLANYCH zatrudnię od zaraz. Dzwonić po godzinie 18. Tel. 601/623-985.

(1989J14)
Zatrudnię **OPERATORA MASZYN CNC** oraz **PRAS WULKANIZACYJNYCH.** Tel. 504/175-906.

(1996J14)
Zatrudnię **ELEKTRYKA, POMOCNIKÓW** elektryka. Tel. 502/714-676.

(6142B14)
Przyjmę do pracy **KIEROWCÓW** kat. C + E na trasy międzynarodowe. Tel. 511/870-506.

(6156B14)
Zatrudnię do **ZBIORU WARZYW.** Zapewniam dowóz. Tel. 664/976-706.

(1998J14)
PoloniaCare24 ul. Wyszyńskiego Szczecinek - legalnie zatrudni kobiety w wieku od 18 do 65 lat DO OPIEKI NAD OSOBAMI STARSZYM W NIEMCZACH. Załatwiamy formalności. Dobre warunki pracy. Możliwość zatrudnienia na warunkach niemieckich: odprowadzanie składek w Niemczech, pełne ubezpieczenie zdrowotne w niemieckiej państwowej kasie chorych, niemiecka emerytura, świadczenia rodzinne (Kindergeld). Szczegóły tel. 512/585-110 lub (94)34-08-045.

(6159B14)
Przyjmę do pracy **MALARZY, PŁYTKARZY, SZPACHLARZY,** z doświadczeniem. Tel. 602/284-688.

(6170B14)
Przyjmę do pracy **szpachlarza, malarza** dzwonić po 18.00. Tel. 535/572-380

(3685G14)
Optima Sp. z o.o. finanse dla domu- zatrudni **PRZEDSTAWICIELI w Jarocinie, Mieszkowice, Witaszycach i okolicach.** Atrakcyjna prowizja, praca dodatkowa, również dla emerytów! Tel. (58) 554/80-80 lub 801/800-200.

(2009J14)
Zatrudnię **PRACOWNIKA DO PRODUKCJI STELAŻY MEBLOWYCH.** Tel. 691/441-732.

(2011J14)
Przyjmę **POMOCNIKA MURARZA** lub do przyuczenia. Tel. 505/284-700. Dzwonić po 18.

(2012J14)
Przyjmę panią ze znajomością języka niemieckiego z Koźmina i okolic, do prac marketingowych. Tel. 502/609-399.

(5225P14)
Zatrudnię **SPRZEDAWCĘ do pracy.** CV proszę dostarczać do sklepu "Żabka" ul. Rynek 4, Jarocin.

(6208B14)

lekarskie



SPECJALISTA CHIRURG Krzysztof Gruszczyński, SKLEROTERAPIA-leczenie żyłaków. Przyjęcia czwartek godz. 16⁰⁰-18⁰⁰ Jarocin, ul. Hallera 9 p.2 - rejestracja telefoniczna 691/692-223.

(160J07)
GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. Hanna Marczuk-Zielińska. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/764-253.

(217B09)

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński. Przyjęcia: wtorki 16.00 - 17.00, czwartki 18.00 - 19.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. (62) 747-14-05, 660/733-126.

(218B09)
PRYWATNY GABINET NEUROLOGICZNY, PRACOWNIA EEG - lek. med. B. Łysiak-Matecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia poniedziałki 18.00-20.00, środy - 17.00-20.00, piątki 12.00-14.00. Rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04. Jarocin, ul. Hallera 9, pok. 31.

(219B09)
PRYWATNY SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, KTG, KOLPOSKOPIA, leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Małacki - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorek, czwartek, rejestracja telefoniczna (62) 747-12-04, po 20.00.

(220B09)
GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Hallera 7. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00 do 18.00. Tel. (62)747-83-18. Nagłe przypadki 508/155-615.

(221B09)
GABINET GINEKOLOGICZNY, dr. n. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Hallera 7, tel. (62) 747-83-18. Przyjęcia: poniedziałki i czwartki od 15.00.

(222B09)
GABINET UROLOGICZNY - Kazimierz Wysocki, specjalista urolog. USG w trakcie wizyty. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia "MEDAN". Rejestracja tel. (62) 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

(223B09)
PRYWATNY GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. Paweł Jerzycki. Jarocin, rejestracja w godz. od 9.00-15.30 tel. (62)505-22-40.

(225B09)
ONKOLOGIA - URBĄŃSKI GRZEGORZ - specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej. Jarocin, 17.00 - 18.00,

SPECJALISTA DERMATOLOG
Lek. med. Alfred Hess

JAROCIN, ul. Wrocławska 92B, wtorki od 17.00 (wejście od strony os. Konstytucji 3-go Maja)

JAROCIN, ul. Sienkiewicza 14 (obok dworca PKP i PKS) piątki, od godz. 19.00

KOZIMIN, ul. Zamkowa 2, wtorki, od godz. 15.00

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a (w pobliżu szpitala powiatowego, obok apteki Eskulap) czwartki, od godz. 16.00

PLESZEW, ul. Wyspiańskiego 8, wtorki, od godz. 19.00 (Centrum Usług Medycznych obok Urzędu Pracy)

Rej. tel. 61 823-01-63, kom. 601/819-926
Wystawiam recepty ulgowe

Leczenie: trądziku, łuszczyca, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcini, włókniaków, naczyniaków, odcisków, mięczaków itp.

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14 (50 m od dworca PKS)

Prywatnie przyjmują lekarze z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych, chorób naczyni i kardiologii
- poniedziałek 15.30 - 17.30
- dr n. med. Arkadiusz Niklas
- rejestracja telefoniczna tel. kom. 604/181-005
- ginekologii, położnictwa i ginekologii onkologicznej
- poniedziałek i czwartek
- rejestracja telefoniczna (62) 747-28-17
- prof. dr hab. n. med. Ewa Nowak-Markwitz
- chorób oczu, czwartek 15.30 - 17.30
- dr n. med. Andrzej Styszyński

SPORTHO
ORTOPEDIA I MEDYCYNA SPORTOWA

Piotr Grygiel
specjalista w ortopedii i chirurgii wzrastającej
specjalista medycyny sportowej

Pełne przypadki:
☎ 602 698 907

- Ortopedia dzieci i dorosłych
- Urazy sportowe i przeciążenia
- Badania sportowców bez ograniczeń wiekowych
- Operacje artroskopowe stawu barkowego, kolannowego, skokowego (umowa NFZ)
- Endoprotezy biodra i kolana (umowa NFZ)
- USG naczyni ruchu
- USG bioderek niemowląt

www.sportho.pl

2 i 4 poniedziałek, ul. Wrocławska 92 B, rejestracja tel. 505/144-999.

(229B09)
SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY lek. med. Katarzyna Ziolo - specjalista ginekolog-położnik. USG, KTG, KRIOTERAPIA. Przyjęcia pn.-pt. - po uprzedniej rejestracji. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18, tel. (62)747-59-36, (62)747-37-61.

(1103B12)
GABINET REHABILITACYJNY mgr Agnieszka Lison-Sorek, tel. 506/909-264; **Dorota Cybok,** tel. 510/337-060. Rehabilitacja ruchowa dorosłych i dzieci, masaż leczniczy, fizykoterapia, taśmy kinesio-taping. Jarocin, ul. o. S. Niedbały 20.

(1738B12)
SPECJALISTA CHIRURG Bartłomiej Roszak. Przyjęcia po rejestracji telefonicznej 602/593-835, (62)747-54-10, Jarocin, ul. Wodna 23.

(6422B12)
CHIRURG STOMATOLOGICZNY lek. MACIEJ KULESZA, Pleszew - bezbolesne zabiegi stomatologiczne na b.wysokim poziomie i nagle przypadki. Tel. 602/454-625.

(5672P12)
Leszek Michalak-SPECJALISTA CHIRURG. Przyjęcia w środy od 17.00 przy ul. Hallera 9. Rejestracja telefoniczna 603/058-715.

(456J13)
LECZENIE WRASTAJĄCYCH PAZNOKCI, MODZELI, NAGNIOTKÓW, LECZENIE STOPY CUKRZYCOWEJ. Tel. 693/113-324.

(2539J13)
GABINET PSYCHOLOGICZNY mgr Wanda Białas - BADANIA KIEROWCÓW I OPERATORÓW MASZYN. Jarocin, ul. Wrocławska 38, rej. tel. 509/157-830.

(123B14)
OSTROGI, Cieśń nadgarstka, łokieć tenisisty, Haluksy, kręgosłup, urazy sportowe FALA UDERZENIOWA. Tel. 667/542-000

(1071G14)
IMPULS - CENTRUM REHABILITACJI mgr Robert Kowalski, Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. (62)747-18-44, 603/045-144, www.rehabilitacja-jarocin.pl

(2293B14)

NOWO OTWARTY RTG
Gabinet stomatologiczny

- chirurgia jamy ustnej
- protetyka
- kompleksowe leczenie

lek. stom. Łukasz Mettler
spec. chirurg - 609 730 852
lek. stom. Jan Mettler - 601 417 548

63-200 Jarocin, ul. Konwaliowa 29
(os. Bogusław przedłużenie ulicy Maratońskiej)

GABINET S.O.S. STOMATOLOGICZNY

- stomatologia zachowawcza
- protetyka
- chirurgia
- choroby przyzębia
- wybielanie zębów

Czynne:
od poniedziałku do czwartku
od 14.00 do 19.00

Jarocin, ul. Kościuszki 12A
Rejestracja tel. (62) 505-28-08

Specjalista Dermatolog
lek. med. Anna Pajdowska

LECZENIE CHOROBY SKÓRY U DZIECI I DOROSŁYCH
przyjmuje codziennie:

Jarocin, ul. Magnoliowa 1 obok Lidla
rejestracja: od 10.00 - (62) 747-83-83 oraz 533-47-83-83

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY DZIECI I MŁODZIEŻY dr n. med. HANNA GÓRZNA-KAMIŃSKA, USG - ECHO SERCA, EKG, KONSULTACJE. Centrum Medyczne Jarocin, rej. (62)747-12-86.

(859J14)
SPECJALISTYCZNY GABINET LARYNGOLOGICZNY - lek. med. Tadeusz Nowak, specjalista OTOLARYNGOLOGII (certyfikat WIL). Przyjęcia dzieci i dorosłych codziennie po 15.00; audiometria słuchu. Jarocin, ul. Moniuszki 2B, tel. (62)747-21-35.

(1490J14)
GABINET PSYCHOLOGICZNY psycholog IZABELA SIPURZYŃSKA. Porady psychologiczne, psychoterapia, uzależnienia. Jarocin, ul. Estkowskiego 27, rejestracja tel. (62) 747-37-50, 506/372-620. Możliwość wizyt domowych.

(4875B14)
GABINET FIZJOTERAPII I MASAŻU ELŻBIETA BARANIAK. Jarocin, ul. o.S. Niedbały 18. Rehabilitacja dzieci i dorosłych, wizyty domowe. Tel. 600/889-290.

(5429B14)
BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW, OPERATORÓW MASZYN mgr. Tatiana Smok. Kotlin, ul. Dworcowa 15, tel. 723/329-000.

(5781B14)
NASTAWIANIE KRĘGOSŁUPA I STAWÓW, FIZYKOTERAPIA, MASAŻE - mgr Przemysław Taciak, Witaszyce, ul. Stawna 14, tel. 696/843-092.

(5805B14)
GABINET STOMATOLOGICZNY LUDMIŁA BIADASZKIEWICZ-STRUGAŁA chirurg-stomatolog, Jarocin, ul. Kwiatowa 17, tel. gab. (62)747-14-24, tel. rej. 500/156-048.

(5891B14)
PSYCHOTERAPIA, leki, stres, depresja, żaloba, konflikty w związkach, kryzysy relacyjne, choroby fizyczne. Krotoszyn ul. Ceglarska 1, tel. 668/834-757

(2309K14)
SPECJALISTA CHOROBY DZIECIĘCYCH - lek. med. Teresa Florkowska-Sosińska. Jarocin, os. Tysiąclecia 3/32, tel. (62)747-21-09, kom. 604/530-963. Przyjęcia od 16.00-18.00.

(5944B14)

RTG, USG

ZAKŁAD DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ
Eliasz, Ziolo
Jarocin, ul. o. S. Niedbały 18
czynne pn. - pt.: od 8.30 do 17.00

- Badania RTG, Pantomograf zębów
- Badania USG piersi, tarczycy, jąder, prostaty, brzucha, mięśni i stawów
- Doppler żył i tętnic

Rejestracja tel. (62) 740-02-77

- Implanty
- Chirurgia jamy ustnej
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne
- RTG pantomograficzne

WITOLD SIWEK

Spec. chirurg stomatolog
Żółków 16B, tel. 609-196-790

AUDIO-OPTYK Karolina Ratajska
Aparaty słuchowe i okulary. Komputerowe badania wzroku. Audiometria słuchu. **Wizyty domowe!** Jarocin, ul. Śródmiejska 26, Telefon: 608/100-295, (62)747-15-66. Refundacja NFZ do 2.000 zł!!!!

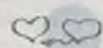
(1948J14)
GABINET STOMATOLOGICZNY DANUTA BĄKOWSKA-MICHALSKA. Profilaktyka próchnicy, stomatologia zachowawcza, chirurgia, protetyka. Przyjęcia Jarocin, ul. Brandowskiego 2. W razie bólu proszę dzwonić (62)747-81-65, 667/916-474.

(6078B14)
SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. med. GRZEGORZ SZYMCHAK, specjalista chirurg. Jarocin, ul. Wrocławska 38, wt. od 16.00; pt. od 16.30. **GASTROSKOPIA - czwartek;** czwartek i piątek obowiązuje rejestracja (62)747-36-00, 601/796-362.

(6153B14)
GABINET GINEKOLOGICZNY - USG. lek. med. Mirosława Sosińska-Walczak, specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia prywatne: Jarocin, ul. Kościuszki 2. Rejestracja (62)740-62-38.

(6179B14)

matrymonialne



PAN 50+ pomoże, zostanie przyjaciele, zasponsoruje skromną dziewczynę chcącą się uczyć w Poznaniu. Tel. 532/382-296.

(2393K14)
34 LATEK KAWALER POZNA DZIEWCZYNĘ - CEL STAŁY. Tel. 781/555-089.

(1997J14)

towarzyskie



GORĄCA HISPANIECZKA zaprasza. Tel. 667/025-076.

(4998P14)
OLA zaprasza. Tel. 888-338-044

(4999P14)
Atrakcyjne DZIEWCZYN dyskretnie zapraszają. Gmina Koźmin Wilk. Tel. 510/585-628.

(2316K14)
SEKSOWNA BLONDYNKA 30. Tel. 503/644-307.

(5939B14)
SYMPATYCZNA 40-stka. Tel. 507/847-631.

(5940B14)
NOWA BEATA. Tel. 721/147-293.

(6149B14)
PAN dla PAŃ. Tel.782/293-360.

(2424K14)
ŁADNA 23 LATKA z dużym biustem zaprosi lub dojedzie. Tel. 510/757-393.

(2429K14)
25 LATKA BRUNETKA z ładnym biustem zaprosi do siebie lub dojedzie. Tel. 510/733-507.

(2430K14)
NAMIĘTNA 40 LATKA zaprosi do siebie lub dojedzie. Tel. 692/341-978.

(2431K14)

zwierzęta



Sprzedam szczenięcia **OWCZARKA** niemieckiego z rodowodem FCI, zarejestrowane w ZKwP, cena 700zł. Tel. 608/869-861.

(5214P14)
Sprzedam **OWCZARKA NIEMIECKIEGO** 16 miesięcy do pilnowania lub do służby oraz **SUCZKĘ** długowłosą 7 tygodni po psach służbowych. Tel. 785/993-762.

(2010J14)

nauka



JĘZYK NIEMIECKI - TŁUMACZENIA przysięgłe i zwykłe, **POMOC JĘZYKOWA: J. ANGIELSKI, WŁOSKI i FRANCUSKI.** Tel. 698/481-211.

(1443J14)
PRYWATNE LEKCJE MUZYKI - fortepian, keyboard, akordeon, gitara, saksofon, klarnet; mgr sztuki Bogdan Biadaszkiewicz, Jarocin, ul. Targowa 18, tel. (62)747-29-45, 502/526-121.

(4986B14)

HOROSKOP**KOZIOROŻEC
(22 XII - 19 I)**

Od początku tygodnia wszedłeś w swój najlepszy okres astrologiczny. Ty teraz jesteś dla siebie sterem i okrętem, ale również majtkiem, którego obowiązkiem jest szorowanie pokładu. Natychmiast zabierz się do pracy! Masz obmyślony plan i wszystko wskazuje, że jest dobry. Wystarczy podjąć stosowne decyzje i dalej wszystko potoczy się samo. Pierwsze efekty zobaczysz jeszcze przed końcem roku. Zasluzysz na prezenty.

BARAN (21 III - 19 IV)

Pelen wydarzeń tydzień, w którym typowe zajęcia i przedświąteczne przygotowania będą przeplatane się z nowościami, niespodziewanym obrotem spraw. Kontakty z bliskimi przyniosą, oprócz radości, także sprawy sporne, wymagające wyjaśnienia. Lubisz jasne, klarowne i jednoznaczne sytuacje i z lubością sięgasz po innowacyjne sposoby rozwiązywania problemów. Tak też będzie tym razem. Poradzisz sobie w miarę.

BYK (20 IV - 20 V)

To dobry tydzień, bo Twój ulubiony. W pracy odniesiesz ostatnie w tym roku sukcesy, więc doskonale Cię to usposobi na następny rok. Będziesz snuł plany, marzenia i przygotowywał się do tego wszystkiego, co pomoże Ci w ich realizacji. Korzystając ze świątecznego odprężenia, poczujesz się jak ryba w wodzie (lecz nie świąteczny karp) swobodnie, przyjemnie, nastrojowo.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

W pracy odczujesz luz, więc będzie czas na uporządkowanie zaległych spraw czy choćby biurka. Jeśli szukasz nowej pracy, nie krępuj się skorzystać z dawnych znajomości. Ktoś, z kim przyjaźniłeś się kiedyś dawno, teraz bardzo Ci pomoże. Każdą wolną chwilę staraj się spędzać w domu. Weź pod uwagę wszelkie zajęcia integrujące rodzinę. Niektórzy czekali na Ciebie w domu nazbyt długo.

RAK (21 VI - 22 VII)

Zwolnij tempo, by napawać się tą swoistą atmosferą. Wszyscy będą miłsi niż na co dzień. Tobie też udzieli się ten nastrój. Na różowo spojrzysz nawet na poważny problem w firmie, który Ciebie również dotyczy. Spokojnie, bez stresu znajdziesz optymalne rozwiązanie. Nerwowość nie sprzyja rozważnemu myśleniu. Wyzbądź się kłopotów, ciężar spadnie Ci z serca i humor się poprawi.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Musisz nabrać dystansu do tego, co dzieje się w firmie. Obecnie Twoje zaangażowanie przyniosłoby więcej złego niż dobrego. Zajmij się domem, rodziną. I tak będziesz miał mnóstwo zajęć. Wspólne sprzątanie, ubieranie choinki czy dekorowanie pierników to takie przyjemne zajęcia. Powinieneś zrezygnować z dodatkowych zajęć poza domem, a więcej czasu przeznaczyć dla rodziny i dzieci (nie tylko swoich).

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Kontynuacja sukcesów zawodowych i finansowych. Postaraj się wywiązać z obietnic, dotrzymywać terminów. Dodatkowo dla kogoś zrobisz coś bardzo ważnego, czymś się bezinteresownie przysłużysz. Dobrze zapiszesz się w pamięci kogoś, z kim pracowałeś w ostatnim czasie albo dzieliłeś lokal. Teraz los Was rozdzieli. Każdy pójdzie swoją drogą, lecz kontakt jeszcze długo podtrzymuj.

WAGA (23 IX - 22 X)

Sfera zawodowa zejdzie na plan drugi, lecz wypełniaj obowiązki z największą starannością. Za jakiś czas możesz spodziewać się awansu, podwyżki, więc teraz trzeba robić wszystko, by na nie zasłużyć. Nowe dzieła mogą trochę poczekać. Twoja rada, pomoc okaza się niezbędne komuś bliskiemu. Silna intuicja podpowie dobre rozwiązanie. W sprawach sercowych wszystko zostanie wyjaśnione. Odetchniesz z ulgą.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Czeka Cię podróż - planowana czy niespodziewana. Przygotuj się do niej pod każdym względem. Zadbaj o kondycję, bo wkrótce będzie nieodzowna. Nadzieja i optymizm wypełnią Twoje serce i nie będzie takiej siły, która mogłaby popsuć Ci humor. Toteż Nowy Rok zapowiada się znakomicie. Te kilka najbliższych dni poświęć na przygotowania do szalonej zabawy.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Skończył się czas Twojego panowania na astrologicznym niebie. Jeśli maksymalnie wykorzystałeś wszystkie szanse i okazje, to możesz być spokojny o najbliższą przyszłość. Słońce będzie miało wpływ na Twoją psychikę, toteż odczujesz pogodny nastrój. Pozytywne myślenie i optymizm też ułatwią Ci wypełnianie rozpoczętych zadań. Nowe projekty zacznij bez zwłoki. Im szybciej, tym lepiej.

WODNIK (20 I - 18 II)

Pracuj, nawet, jeśli uznałeś, że nie jest to praca Twoich marzeń. Wkrótce inaczej pokierujesz swoimi interesami. Za parę tygodni rozwiniesz skrzydła. Tymczasem przygotuj się, zorganizuj, co potrzeba i planuj, kalkuluj z ołówkiem (teraz to raczej z tabletem) w ręku. Słabnąca intuicja jeszcze na tyle jest silna, że możesz na niej polegać. Pospiesz się, bo czas ucieka, ale dla Ciebie nadchodzi nowy, lepszy.

RYBY (19 II - 20 III)

Staraj się pogodzić życie zawodowe z rodzinnym. W pracy czeka Cię sukces, który będzie wspaniałą przepustką do wejścia w nowy rok. To najlepsza motywacja i bodziec do dalszych wysiłków. Już teraz obmyśl swoje postanowienia na 2015 rok. Później pamiętaj o konsekwencji w ich realizacji. Oby Twojego zapалу nie zniweczył słomiany ogień! Ale to już zależy tylko od Ciebie. Potrafisz sprostać wymaganiom?

► RECENZJA

Jak dobrze mieć przyjaciółkę

Nie jest sztuką narzekać - to umieją prawie wszyscy. Sztuką jest czytać i relaksować się.

I pewnie był to jeden z zamysłów Szwedki, która napisała książkę „Ostatnia wola Sonji”. Autorka pracowała kiedyś jako terapeutka. Literatura stała się dla niej na tyle kusząca, że porzuciła zawód trenera i wykładowcy. Można odnieść wrażenie jednak, że nadal świetnie się w tej roli sprawdza, już jako pisarka. Czytając „Ostatnią

wolę Sonji”, można bowiem traktować ją również jako rodzaj terapii. Czasem między słowami prawie słychać dźwięk dzwonka, który nawołuje: - obudź się, dopóki nie jest za późno; zauważ innych, ale zauważ również siebie; pomyśl o tym, co sprawia ci przyjemność, postaraj się znaleźć na nią czas i bądź szczęśliwa!

Losy trzech przyjaciółek odmienia śmierć czarnej z ich grona. Sonji. „Nie planowała umrzeć w sa-

mym środku centrum handlowego na Farsta: gdyby jednak wiedziała, że tak się stanie, pewnie nie miałaby nic przeciwko temu”. Odeszła, ale wcześniej dołożyła wszelkich starań, by Susanne, Rebecca i Maggan odnalazły szczęście i by cała czwórka jeszcze bardziej zbliżyła się do siebie.

Dla jednych to lekka, zbyt lekka fabuła, dla innych - prawie bajka. Mogą się nawet co niektórzy zżymać, że to takie nierealne! Często jednak, kiedy słu-

chamy, opowieści o tym, co się komuś wydarzyło, mówimy: - To niemożliwe! A więc jednak - możliwe!

Bohaterki książki potrafią sobą, swoim zachowaniem, słowami zaciekać, zirytować, rozśmieszyć i wreszcie - potrafią wzruszyć. Można tylko życzyć sobie takich przyjaciół, które przetrwają wszystko. Niezależnie od tego, ile nas dzieli. Dosłownie i w przenośni. Wszystko jest możliwe.

ANNA KOPRAS-FIOŁEK



Åsa Hellberg „Ostatnia wola Sonji” CZWARTA STRONA Grupa Wydawnictwa Poznańskiego Poznań 2014

POWIAT Szopka betlejemska na wigilijnym stole



„Najpiękniejszy Stół Świąteczny” to hasło wielkopolskiego konkursu dla szkół ponadgimnazjalnych, który odbył się w Żychlinie. Uczennice Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie zajęły w nim trzecie miejsce. Alicja

Grodzka oraz Agnieszka Perdziak, kształcące się w zawodzie technik żywienia i gospodarstwa domowego, przygotowały aranżację stołu wigilijnego, która zasłużyła na uznanie komisji konkursowej.

W składzie drugiego zespołu,

który reprezentował jarocińską „jedynekę”, znalazły się uczennice Anna Konrad i Ewa Owczarek, które do dekoracji stołu wykorzystały szopkę betlejemską. Obie drużyny wykazały się doskonałą znajomością tradycji bożonarodzeniowych

uzyskując maksymalną ilość punktów w quizie.

Po emocjach konkursowych uczestniczki odwiedziły Izbę Pamięci Fryderyka Chopina w dworcu Branikowskich w Żychlinie.

Oprac. (ann)

Jak wygląda adwent w Niemczech - czym wyróżnia się na placach i ulicach miast? Mogli się o tym przekonać uczniowie Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach, którzy od 4 do 7 grudnia przebywali w Poczdamie. Wyjazd odbył się w ramach polsko-niemieckiej wymiany zorganizowanej przez Stowarzyszenie Edukacyjne „Eureka”. - *Mogliśmy spotkać się ponownie z poznanymi wcześniej koleżankami i kolegami z Niemiec, trochę podciągnąć się z niemieckiego, ale przede wszystkim zwiedzić miasto i wziąć udział w jarmarku świątecznym. W Polsce takich się jeszcze nie organizuje* - mówi Daria Zaworska, uczennica technikum architektury krajo-

brazu. Nowością tegorocznego spotkania był polsko-niemiecki „Weinachtsmarkt” (tradycyjny jarmark bożonarodzeniowy - przyp. red.). Na specjalnym placu ustawione zostały stoiska polskich i niemieckich wystawców. Zwiedzający z ciekawością oglądali i kupowali ozdoby

Gotowali i robili zakupy w Poczdamie

Nie sposób wyjechać z Poczdamu bez pamiątkowego zdjęcia na tle kompleksu królewskich pałaców

świąteczne oraz smakołyki.

Uczestnicy wymiany wspólnie robili zakupy i gotowali. Młodzież podzielona została na mieszane grupy, co - podczas przygotowywania posiłków oraz ich serwowania w stołówce - wymuszało komunikowanie się po niemiecku, angielsku i po polsku. - *Jakoś się dogadaliśmy. Wszystko, co ugotowaliśmy, dało się zjeść* - żartuje Radek Kubis, uczeń technikum agrobiznesu.

Młodzież miała też czas na zwiedzanie. - *Przebywając w Poczdamie, trudno nie zwiedzić kompleksu królewskich pałaców i ogrodów. Ze względu na porę roku ogrody nie ukazały się nam w całej okazałości, ale pałac Sanssouci wzniesiony w latach 1745-1747 jako rezydencja leżnia króla Prus Fryderyka II Wielkiego zarówno z zewnątrz, jak i od środka zrobił na nas ogromne wrażenie* - podkreśla Sławomir Adamiak, dyrektor szkoły w Tarcach i opiekun grupy. Wyjazd młodzieży został dofinansowany przez Polsko-Niemiecką Współpracę Młodzieży.

Oprac. (ann)

**ROZWIĄZANIE
KRZYŻÓWKI nr 961**

„Gdy autor się boi,
to i jego utwory nie
mają odwagi.”

NAGRODY OTRZYMUJĄ:

LESZEK KLACZYŃSKI
Kotlin (pizza)

HALINA DEREN
Jarocin (kubek)

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić: pizza - do redakcji (Jarocin, ul. Kasprzaka 1a), kubek - do biura ogłoszeń (Jarocin, ul. Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza) w ciągu dwóch tygodni.